Dziś 8 stron

* NA DRUGIM BIEGU
* AMNESTIA — AKT ZOBOWIĄZUJĄCY
* HUZIA! NA ZMOTORYZOWANEGO TURYSTĘ
* STAŁE RYBRYKI
* RELAKS

Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 174 (8265) Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 3 sierpnia 1977 r. Nakład: 130.762 A Cena 1 zł



Junacy z OHP pracują na budowach, w gospodarstwach rolnych, szkółkach leśnych i zakładach pracy na terenie całego kraju. Młodzież ze szkół technicznych z województw: przemyskiego, krakowskiego, łomżyńskiego, rzeszowskiego i Nowej Huty pracuje przy przeładunkach w Porcie Gdańskim i Gdyńskim.

NA ZDJĘCIU: załadunek worków z nawozami sztucznymi na statek grecki „Polidoros".

CAF — Uklejewski

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 2 bm. zapoznało się z informacją o przebiegu żniw i prac polowych. Spiętrzenie prac w rolnictwie i duże opady wymagają wzmożonego wysiłku rolników oraz instytucji obsługujących rolnictwo. Zwrócono uwagę na konieczność utrzymania wysokiego tempa prac żniwnych, przyspieszenia pożniwnych zabiegów agrotechnicznych i siewów poplonów, zapewnienia gotowości suszarń, magazynów oraz dostaw paliw. Niezbędne jest też terminowe dostarczenie kwalifikowanych nasion do siewu i nawozów mineralnych oraz pełne wykonanie zadań w pożniwnym wapnowaniu gleb. Wskazano na konieczność dalszej poprawy pracy transportu i handlu wiejskiego. Omówiono również problemy związane z poprawą zaopatrzenia rolnictwa w pasze przemysłowe na rok gospodarczy 1977/78.

Biuro Polityczne rozpatrzyło informację o stanie realizacji inwestycji energetycznych. Oceniono, że w roku bieżącym postęp na budowach elektrowni i elektrociepłowni jest większy niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Zadania rzeczowe w budowie sieci elektroenergetycznych zostały wykonane zgodnie z założeniami.

Biorąc pod uwagę wzrastające potrzeby gospodarki narodowej i ludności w nadchodzącym sezonie jesienno - zimowym, zobowiązano rząd do zapewnienia pełnej realizacji zadań w drugim półroczu i dalszej koncentracji potencjału wykonawczego budownictwa. Zainteresowane resorty powinny przyspieszyć dostawy maszyn i urządzeń oraz materiałów budowlanych. Niezbędne jest również podjęcie dalszych kroków na rzecz racjonalnego i oszczędnego użytkowania energii przez głównych odbiorców.

W kolejnym punkcie porządku dziennego Biuro Polityczne zapoznało się ze stanem budowy linii kolejowej Hrubieszów — Huta Katowice. Zwrócono uwagę, że zgodne z zaplanowanymi terminami oddanie do użytku tej linii ma zasadnicze znaczenie dla usprawnienia towarowego transportu kolejowego w całym kraju.

Przyjacielskie spotkanie E. Gierka z L. Breżniewem

MOSKWA (PAP) — 2 sierpnia na Krymie odbyło się spotkanie sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR **LEONIDA BREŻNIEWA** z I sekretarzem Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej **EDWARDEM GIERKIEM**, który na zaproszenie KC KPZR spędza urlop w Związku Radzieckim.

Edward Gierek i **Leonid Breżniew** wyrazili zadowolenie z rozszerzenia i większej efektywności stosunków gospodarczych, politycznych i kulturalnych między obu krajami. Podkreślano, że konieczna jest wytrwała działalność organów partyjnych i państwowych w celu maksymalnego wykorzystania w interesie bratnich narodów możliwości, jakie stwarza współpraca polsko-radziecka. Szczególnej uwagi wymaga przy tym ustalenie na dłuższą perspektywę najważniejszych kierunków specjalizacji i kooperacji produkcji w toku koordynowania planów rozwoju gospodarki narodowej i opracowywania długoterminowych kierunkowych programów współpracy państw RWPG.

Dokonano wymiany informacji na temat realizacji zadań wysuniętych przez VII Zjazd PZPR i XXV Zjazd

Ciąg dalszy na str. 2

Wiadomości dnia

Depesza H. Jabłońskiego do prezydenta Indii

● *WARSZAWA — Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do Neelama Sanjiva Reddy'ego w związku z wyborem go na stanowisko prezydenta Republiki Indii.*

Rokowania SALT

● *GENEWA — W Genewie odbyło się wczoraj kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA uczestniczących w radziecko-amerykańskich rokowaniach na temat ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych (SALT).*

Wybory w Syrii

● *KAIR — Jak poinformowano oficjalnie w Damaszku, wybory deputowanych do Rady Ludowej (Parlamentu Syrii), rozpoczęte 1 bm. były kontynuowane we wtorek ponieważ w pierwszym dniu frekwencja wyborcza nie przekroczyła wymaganych 51 proc.*

Podpisanie umowy między PRL a Etiopią

● *ADDIS ABEBA — W dniach 27—29 lipca 1977 r. w Addis Abebie delegacje Tymczasowego Rządu Wojskowego Socjalistycznej Etiopii oraz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej podpisały dwustronną umowę o cywilnej komunikacji lotniczej między obydwoma krajami. Umowa reguluje ogół usług transportu lotniczego między obomą krajami.*

ONZ w sprawie terrorystów

● *NOWY JORK — W Nowym Jorku odbyło się pierwsze posiedzenie specjalnego Komitetu ONZ opracowującego międzynarodową konwencję o walce z przestępczą praktyką brania zakładników przez terrorystów. Komitet utworzono zgodnie z uchwałą XXXI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Podkreślono w niej pilną konieczność podejmowania dalszych skutecznych środków, które zapobiegłyby braniu zakładników. W pracach Komitetu biorą udział przedstawiciele 35 państw.*



W trosce o czystość wód mórz i oceanów

Międzynarodowa akcja badania Bałtyku

GDAŃSK (PAP) — We wrześniu br. przeprowadzone zostaną największe z dotychczasowych międzynarodowe badania Bałtyku, w których uczestnictwo zgłosiły wszystkie państwa leżące nad tym morzem. W pracach ekspedycji, która operować będzie z pokładów 12 statków badawczych wezmą udział ekipy naukowców z 15 placówek naukowych reprezentujących wszystkie kierunki badań morskich. Akcja oznaczona kryptonimem „Bosex 77" (Baltic Open Sea Experiment) organizowana jest przez grupę roboczą badającą zanieczyszczenia Bałtyku, która działa w ramach Międzynarodowej Rady Badań Morza i Naukowego Komitetu Badań Oceanicznych. Ze strony polskiej wezmą udział naukowcy z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej i Morskiego Instytutu Rybackiego oraz statki „Hydromet" i „Birkut".

Zadaniem ekspedycji będzie prowadzenie równoczesnych obserwacji różnych parametrów fizycznych, chemicznych i biologicznych w celu szczegółowego zbadania przepływu energii i materii pomiędzy poszczególnymi warstwami morza oraz ogniwami łańcucha pokarmowego, a także określenie warunków dla tworzenia się pierwotnej produkcji biologicznej.

W woj łomżyńskim

Coraz więcej kół ZSMP włącza się do żniw

Na długo przed rozpoczęciem żniw, w całym — liczącym na terenie woj. łomżyńskiego 30 tys. członków Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej — trwały przygotowania do tej najważniejszej w życiu gospodarczym województwa akcji. Organizacyjnie zabezpieczono przeprowadzenie akcji „Każdy kłos na wagę złota". Przy POM-ach i SKR-ach powołano „Młodzieżowe brygady pracy", a w poszczególnych siedzibach gmin — zetesempowskie drużyny przeciwpożarowe.

Z chwilą rozpoczęcia akcji żniwnej niemal wszystkie zarządy gminne ZSMP zameldowały o gotowości do rozpoczęcia prac, w tym również brygady pracy i p.poż. Zadaniem „Młodzieżowych brygad pracy" jest niesienie pomocy tam, gdzie najtrudniej, usuwanie awarii maszyn żniwnych w nocy, w terenie, gdzie jest utrudniony dojazd. O-

Ciąg dalszy na str. 2

W woj. suwalskim

W żniwnym trudzie

Dla woj. suwalskiego okres żniw oznacza wytężoną pracę większości jego mieszkańców. Ponad 200 tys. osób uczestniczyć będzie w tegorocznych żniwach, które przeprowadzi się na 187 tys. ha. Rolnicy indywidualni uprzątną zboża ze 136 tys. ha pól.

Jak dotąd deszczowa aura hamuje żniwne tempo robót polowych, chociaż w południowo-zachodnich gminach województwa skoszono już dziesiątki hektarów żyta. W gminie Biała Piska już 25 lipca rolnicy we wsiach Skarżyn, Rogale, Guski i Grodzisk jako pierwsi w Suwalskiem podjęli prace. Dotychczas w ponad 25 wsiach, tej gminy skoszono 120 ha zbóż. W całości też uprzątnięto rzepak. Również w gminach Lipsk, Augustów, Płaska i Sztabin rolnicy wyszli na pola. Przewiduje się, iż we wschodnich rejonach Suwalszczyzny niebawem także rozpocznie się żniwną batalię.

W sytuacji spiętrzenia prac ogromnie pomocny będzie transport ziarna środkami PKS.

Ciąg dalszy na str. 2

Ulewne deszcze w Alpach

BONN (PAP) — Ulewne deszcze spadły w Szwajcarii, obejmując również swoim zasięgiem terytorium zachodnioniemieckiej Bawarii. W Szwajcarii zalaniu uległo szereg dróg komunikacyjnych, odcinając m. in. Przełęcz św. Gotharda, główne przejście graniczne do Włoch. W niektórych wioskach ludność opuściła swoje domy w obawie przed żywiołem. W Bawarii pod wodą znalazły się całe dzielnice mieszkalne znanego ośrodka sportów zimowych Garmisch—Partenkirchen. W Berchtesgaden w oczyszczaniu ulic z powalonych słupów, drzew oraz błota wzięły udział oddziały saperów Bundeswehry.

Ropa naftowa pod Atlantykiem

LONDYN (PAP) — W Londynie poinformowano oficjalnie o pierwszym odkryciu ropy naftowej pod dnem Atlantyku przez ekipę poszukiwawczo-wiertniczą brytyjskiej firmy BP współpracującej z amerykańskim koncernem Chevron. Ropę znaleziono w odległości ok. 70 km na zachód od Szetlandów, na głębokości ponad 40 m.

Odkrycie rozszerza złoża ropy naftowej zlokalizowane pod dnem Morza Północnego. Z tego terenu Wielka Brytania pokrywa w tej chwili 1/3 swojego zapotrzebowania na ropę naftową, które wynosi ok. 110 mln ton rocznie, a do 1980 r. ma być samowystarczalna pod tym względem.

Z przyczepą, która... przyśpiesza

Na drugim biegu

Kiedy rok temu byłem w węgorzewskim „POLMO", nie najlepsze nastroje panowały w tym awansowanym z terenówki do „klucza" zakładzie. Z powodu zakłóceń w dostawach kooperacyjnych elementów karoseryjnych, szwankowała rytmiczność, notowano częste postoje i nie wykonywano planu. W konsekwencji spadały też zarobki, na skutek czego fachowcy odchodzili do innych przedsiębiorstw.

Żeby przezwyciężyć trudności, przystąpiono do próbnej produkcji wózków dziecinnych. Jak nie możemy pojechać na dużych wozach — powiedziano mi wtedy — to spróbujemy na małych. Nawiązaliśmy już kontakty z handlem, zbyt jest zapewniony.

Lecz i na nich nie pojechano daleko. W krótkim czasie — co postulowaliśmy w artykule pt.: „Ubogi między magnatami" — zaopiekowała się węgorzewskim zakładem **Fabryka Samochodów Ciężarowych w Lublinie.** Przeanalizowano możliwości wytwórcze i podjęto przedsięwzięcia zmierzające do dalszego uprofilowania produkcji oraz usprawnienia kooperacji. Po kilku miesiącach zaczęła następować stopniowa, ale wyraźna poprawa.

Sytuacja w Zakładzie Części Samochodowych „Polmo" w Węgorzewie jest więc dziś dużo lepsza od tej sprzed roku, aczkolwiek występują jeszcze różne kłopoty.

WEJŚCIE W MOTORYZACJĘ

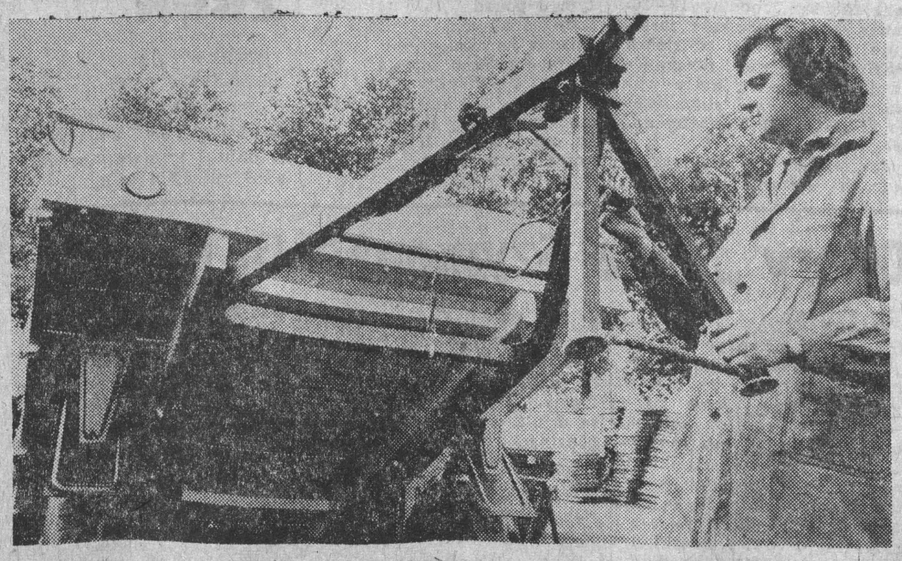
Dziesiątki tysięcy wyrobów w szerokim — bo liczącym 67 pozycji asortymencie, takich jak zbiorniki paliwa, zderzaki, błotniki, drzwi osłony chłodnicy, maski, uchwyty koła itp., o łącznej rocznej wartości 185 mln zł, to dużo czy mało?

Z punktu widzenia potrzeb krajowego przemysłu motoryzacyjnego i posiadaczy samochodów — na pewno za mało. Zważywszy jednak na ograniczone zdolności wytwórcze zakładu w Węgorzewie — wystarczająco wiele, żeby zrealizować najważniejsze zamówienia i jednocześnie uruchamiać produkcję nowych wyrobów.

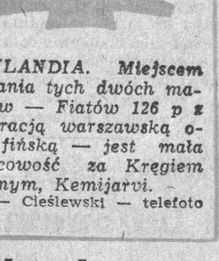
Już sam fakt zwiększenia produkcji o ponad 12 procent w stosunku do ubiegłorocznej, przy zmniejszonym stanie zatrudnienia, a zatem poprzez wyższą wydajność pracy, dowodzi o rzetelnej robocie 250-osobowej załogi. Warto też dodać, że części samochodowe z Węgorzewa mają duży popyt nie tylko ze względu na zapotrzebowanie rynku, lecz także z uwagi na ich dobrą jakość.

Zdaniem mistrza z wydziału blacharki karoseryjnej — **Andrzeja Szczerby**, o osiągnięciach załogi decydują w dużym stopniu jej kwalifikacje i kilkuletnie doświadczenie. Produkcję akcesoriów samochodowych wprowadzono bowiem w połowie 1973 roku. Wejście w motoryzację rozpoczęto od elementów karoseryjnych i zbiorników paliwa do samochodu „Warszawa". Następnie — w wyniku zawartych wieloletnich umów kooperacyjnych z największymi fabrykami samochodów — przystąpiono do produkcji zbiorników.

Ciąg dalszy na str. 3



Mistrz Andrzej Szczerba in formuje o zaletach przyczepy D-17.



FINLANDIA. Miejscem spotkania tych dwóch maluchów — Fiatów 126 p z rejestracją warszawską oraz fińską — jest mała miejscowość za Kręgiem Polarnym, Kemijarvi.

CAF — Cieślewski — telefoto

O krok od katastrofy

LONDYN (PAP) — Odrzutowy samolot pasażerski „Boeing-747" brytyjskich linii lotniczych „British Airways" z 399 pasażerami na pokładzie znalazł się w poniedziałek wieczorem o krok od katastrofy. Odbywał on lot rejsowy z Londynu do Brisbane w Australii. Wkrótce po starcie piloci zorientowali się, że odpadło jedno z kół maszyny i dwie płyty osłony jej podwozia. Na szczęście, lądowanie odbyło się bez szwanku.

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane okresami duże, lokalne burze lub przelotne deszcze. Temperatury: maksymalna 22—24 st., minimalna 14 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane południowo-wschodnie. (ska)

ENERGETYKA siłą napędową gospodarki

Ciąg dalszy ze str. 1

bieżące kłopoty, które wymagały różnych doraźnych rozwiązań. Pierwszym problemem była i jest zbyt wielka energochłonność naszej gospodarki, wynikająca z wielu bardzo złożonych przyczyn. Część urządzeń w naszym przemyśle to jeszcze urządzenia przestarzałe, zużywające nieproporcjonalnie dużo energii elektrycznej. Ich wymiana musi potrwać jakiś czas. Podobna sytuacja istnieje w dziedzinie technologii. Niemożliwa jest zmiana technologii na energo-oszczędną z dnia na dzień, ale jest to zadanie stojące przed przemysłem i musi być możliwie szybko wykonane. I wreszcie sprawa oszczędności na co dzień: w dalszym ciągu nie ma w naszym społeczeństwie nawyku oszczędzania energii, bo nie było takich tradycji ani potrzeb. Nawyk taki musimy dopiero stworzyć i to w krótkim czasie, bo produkcja energii będzie coraz droższa.

Nad rozwiązaniem palących, bieżących problemów energetyki, które obecnie tkwią w płaszczyźnie inwestycyjnej, radziło przed kilku dniami Prezydium Rządu. 2 bm. sprawy te stały się jednym z tematów obrad Biura Politycznego KC PZPR. Bezpośrednią przyczyną podjęcia tych zagadnień przez Biuro Polityczne stały się trudności z uruchamianiem nowych mocy, z budową nowych elektrowni, linii przesyłowych i stacji elektroenergetycznych.

Jak wiadomo, od V Plenum KC PZPR dokonujemy w naszej gospodarce przegrupowań sił i środków głównie na rzecz gospodarki żywnościowej, budownictwa mieszkaniowego oraz rynku i eksportu. Jednym z elementów strategii jest zmniejszenie udziału inwestycji w dochodzie narodowym. Decyzją Biura Politycznego, ograniczenia te nie będą dotyczyć energetyki. Przeciwnie, krajowa energetyka uzyska priorytety pod względem zaopatrzenia w materiały budowlane, stal konstrukcyjną oraz maszyny i urządzenia.

Polska należy do niewielkiej grupy krajów mogących w oparciu o własny przemysł budować wielkie elektrownie i elektrociepłownie. Produkujemy turbiny, kotły, generatory i transformatory. Wykonujemy w kraju całą potrzebną „galanterię" elektrotechniczną, mamy rozwiniętą produkcję elektrofiltrów, a przede wszystkim — surowiec i kadrę specjalistów. To musi zdecydować o sukcesie, któremu potrzebne były jedynie decyzje o właściwym wykorzystaniu naszego potencjału na potrzeby energetyki.

Biuro Polityczne wskazało na środki, zapewniające odrobienie opóźnień powstałych w budownictwie energetycznym.

Dla zagwarantowania oddania w terminie do eksploatacji bieżących inwestycji energetycznych, wszystkie partycypujące w tym resorty otrzymały konkretne zadania. Kierownictwa resortów: energetyki i energii atomowej oraz budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych dołożą wszelkich starań, by w br. uruchomić 2040 MW nowych mocy oraz oddać do użytku 4059 km sieci.

W I półroczu przekazano do eksploatacji w elektrowniach i elektrociepłowniach 740 MW, czyli pozostało do uruchomienia 1300 MW. Stan prac na obiektach jest różny. Dlatego pełna mobilizacja załóg wokół wykonania zaleceń Biura Politycznego jest sprawą niezmiernie istotną dla osiągnięcia sukcesu w br. i dla rozbudowy energetyki w latach następnych.

(PAP)
HENRYK BORUCIŃSKI

Od 1 września — Jesienne Targi Lipskie

BERLIN (PAP) — Na tegoroczne Jesienne Targi Lipskie, które odbędą się w dniach 4—11 września, napłynęły już zgłoszenia od ponad 6 tys. wystawców z 49 krajów. W tej tradycyjnej imprezie handlowej, służącej dalszemu rozwojowi integracji gospodarczej krajów socjalistycznych oraz rozwojowi handlu ze wszystkimi krajami świata, weźmie udział 12 państw socjalistycznych, 22 krajów rozwijających się oraz ok. 1500 wystawców z krajów kapitalistycznych, w tym 12 największych koncernów chemicznych Europy zachodniej.

Święto Jamajki

MEKSYK (PAP) — Premier Jamajki **Michael Manley** wygłosił w Kingston orędzie do narodu z okazji przypadającego 1 bm. święta narodowego — 15 rocznicy uzyskania niepodległości. Stwierdził on, że **niepodległość polityczna jest podstawą osiągnięcia niezależności ekonomicznej.**

Przyjacielskie spotkanie
E. Gierka i L. Breżniewa

Ciąg dalszy ze str. 1

KPZR. Podkreślając międzynarodowe znaczenie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej **Edward Gierek** oświadczył, że obchody 60-lecia Października stanowią przegląd osiągnięć nie tylko Związku Radzieckiego, ale także Polski Ludowej, są wielkim wydarzeniem w życiu całej wspólnoty socjalistycznej.

Przy omawianiu sytuacji międzynarodowej główną uwagę poświęcono problemom rozbrojenia, zmniejszenia groźby wojny, przede wszystkim wojny jądrowej. W związku z tym **Edward Gierek** i **Leonid Breżniew** podkreślili szczególne znaczenie dalszych uzgodnionych posunięć państw w celu niedopuszczenia do rozprzestrzeniania się broni jądrowej.

Edward Gierek i **Leonid Breżniew** stwierdzili, że podpisany przed 2 laty Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie jest fundamentalną, nastawioną na przyszłość platformą działania wszystkich państw — sygnatariuszy w celu stworzenia na kontynencie atmosfery współpracy, wolnej od konfrontacji i wstrząsów wojennych. Polska Rzeczpospolita Ludowa i Związek Radziecki zdecydowane są nadal kroczyć tą drogą i, w szczególności, przyczynić się do rzeczowego i konstruktywnego przeprowadzenia spotkania w Belgradzie.

Przywódcy obu bratnich partii rozpatrzyli także niektóre problemy międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Rozmowa **Edwarda Gierka** i **Leonida Breżniewa**, która wykałaza pełną jedność poglądów na wszystkie omawiane zagadnienia, przebiegała w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

P. Jaroszewicz przyjął P. Łomako

WARSZAWA (PAP) — 2 bm. prezes Rady Ministrów **Piotr Jaroszewicz** przyjął ministra Hutnictwa Metali Nieżelaznych ZSRR **Piotra Łomako.** W czasie wizyty omówiono niektóre problemy związane z rozszerzeniem współpracy dwustronnej w dziedzinie górnictwa i hutnictwa metali nieżelaznych, z zadowoleniem stwierdzając jej pomyślny dotychczasowy rozwój.

W spotkaniu wziął udział wicepremier, minister Hutnictwa **Franciszek Kaim.**

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce **Stanisław Pi**łotowicz.

SPORT

Janusz Pozak pierwszym liderem BWP

BIAŁA PODLASKA (PAP) — We wtorek nastąpiła uroczysta inauguracja XIII Międzynarodowego Bałtyckiego Wyścigu Przyjaźni, w którym uczestniczą reprezentanci trzech krajów — NRD, Polski i ZSRR. Na starcie I etapu dookoła Białej Podlaskiej (134 km) stanęło 96 kolarzy, w wieku do lat 22. Tradycyjny wyścig szosowej „nowej fali", rozgrywany na nadbałtyckiej trasie, zakończy się 9 bm. w Kownie. Kolarze pokonają siedmioetapową trasę o łącznej długości 1007 km.

Pierwszy etap, odbywał się przy pięknej, bezwietrznej pogodzie. Najlepszym sprinterem okazał się **Janusz Pozak** (PZKol.), 22-letni kolarz lubelskiego Spółdzielcy wygrał najpierw lotny finisz w Międzyrzecu (108 km), a następnie w pięknym stylu pokonał rywali na mecie etapu w Białej Podlaskiej wyprzedzając **Ryszarda Wieczorka** (Dolny Śląsk) i **Siergieja Mielkisa** (Łotwa) — wszyscy 2:57.04.

Dziś drugi etap **Biała Podlaska — Białystok** (154 km).

Dziś oklaskujemy kolarzy BWP w Białymstoku
Zaproszenie na stadion i koncert

Dziś kolarzy uczestniczących w XIII Bałtyckim Wyścigu Przyjaźni **oklaskiwać będziemy w Białymstoku**, a nieco wcześniej w **Siemiatyczach** i **Bielsku Podlaskim**, gdzie zlokalizowane zostały lotne finisze.

Oto program minutowy dzisiejszego II etapu **Biała Podlaska — Białystok** (154 km). Start ostry nastąpi w Białej Podlaskiej o godz. 13. Na pierwszej lotnej premii w Siemiatyczach (52 kilometr trasy) kolarze spodziewani są ok. godz. 14.15, a następnie przejadą przez Boćki (godz. 15). Na drugą lotną premię w Bielsku Podlaskim (102 km) przybędą ok. godz. 15.25. Z kolei przejadą przez Zabłudów. Na mecie II etapu — na stadionie Gwardii spodziewani są ok. godz. 16.40. Przez Białystok przejadą ulicami Nowowarszawską i Ciołkowskiego.

Przed przybyciem kolarzy na stadionie Gwardii rozegrany zostanie o godz. 15 mecz piłkarski między Gwardią Białystok i Narwią Ostrołęka.

O godz. 20 dzisiejszego dnia organizatorzy wyścigu serdecznie zapraszają uczestników imprezy oraz chętnych mieszkańców Białegostoku na uroczysty koncert w Kino-Teatrze Związków Zawodowych. Wstęp jest wolny. Przypominamy, że wystąpią znane zespoły: warszawski „Andrzej i Eliza", „Kapela Pana Antka" z Ursusa, laureat I Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Młodzieżowej w Toruniu Jacek Mazurkiewicz ze Słupska oraz „Diamenty" z Fast.

Przyjmijmy kolarzy serdecznie, ale jednocześnie wykażmy zdyscyplinowanie wzdłuż trasy i na stadionie. (ko)

W SKRÓCIE

● **WASZYNGTON** — Ok. 14 tys. górników kopalń rudy żelaznej i pracowników przemysłu stalowego w 5 stanach USA rozpoczęło strajk, domagając się polepszenia warunków bytu i pracy. Agencja Reutera wskazuje, że o ile nie dojdzie wkrótce do porozumienia między robotnikami a pracodawcami, Stany Zjednoczone mogą odczuć deficyt wyrobów stalowych. Ta sama agencja przypomina, że jest to pierwszy od 18 lat większy strajk pracowników tej gałęzi przemysłu w USA.

● **DELHI** — Przygotowania do nowych wyborów parlamentarnych w Pakistanie przebiegają pomyślnie — oświadczył przedstawiciel głównej komisji wyborczej, Mushtak Husein. Odbędą się one w październiku. W najbliższym czasie, jak zapewnił M. Husein, ma być ogłoszona dokładna data wyborów oraz terminy zgłaszania kandydatów.

● **LONDYN** — W Leeds (W. Brytania) bojówkarze z profaszystowskiej organizacji brytyjskiej „Front Narodowy" dokonali napadu na siedzibę Komunistycznego Związku Młodzieży Brytyjskiej w tym mieście. W czasie starcia z chuliganami wielu członków związku doznało ciężkich obrażeń. W ostatnim czasie mnożą się tego rodzaju prowokacje ekstremistów brytyjskich.

● **WASZYNGTON** — Na Alasce szaleją pożary lasu i tundry, spowodowane przez nie notowane od lat upały. W chwili obecnej w północnej części stanu 39 pożarów objęło 829 tys. akrów ziemi. Tylko 9 ognisk pożaru jest pod kontrolą, natomiast z powodu braku wystarczającej liczby strażaków w ogóle nie można było przystąpić do gaszenia 20 dalszych pożarów.

● **NOWY JORK** — W zakładach chemicznych koło Wilmingtonu w stanie Delaware nastąpił wybuch, który spowodował śmierć co najmniej 4 osób. Kilka osób odniosło rany. Przez kilka godzin gaszono pożar w zakładach. Straty materialne są znaczne. Przyczyny wybuchu nie są, jak dotąd, znane.

● **LONDYN** — W Londynie ukazały się w sprzedaży papierosy zawierające od 20 do 40 proc. produktu z celulozy zastępującego tytoń. Uważa się, że sztuczny tytoń jest mniej szkodliwy dla zdrowia. Ankiety przeprowadzone w związku z wprowadzeniem na rynek nowych papierosów wykazały, że 3/4 palaczy zamierza przejść na syntetyczne papierosy.

● **KATOWICE** — 106 rocznicę urodzin obchodziła najstarsza mieszkanka Bytomia i województwa katowickiego — pani Maria Goś. Długie lata była sortowaczką w kop. „Dymitrow". Jest matką 4 synów, dochodowała się 10 wnuków i 14 prawnuków.

● **WASZYNGTON** — W USA utrzymuje się najdotkliwsza od kilkudziesięciu lat susza. Objęła ona 1/3 terytorium tego kraju, w 29 stanach ogłoszono stan klęski żywiołowej. Gwałtownie kurczą się zapasy wody w sztucznych zbiornikach. Istnieje obawa, że wyczerpią się one całkowicie w sierpniu.

● **PARYŻ.** W środku lata w Pirenejach spadł śnieg. Według komunikatu meteorologicznego grubość warstwy śnieżnej na jednym ze szczytów wynosiła 2 m.

Samolotem na... dziką owcę

Niedawno naukowcy z kamczackiej filii Wszechzwiązkowego Instytutu Rolnictwa i Leśnictwa wykorzystali do swych prac samolot AN-2. Przez czterdzieści godzin fotografowano z niego zwierzęta żyjące w górzystych rejonach Kamczatki po to, by określić stan ich pogłowia. Stwierdzono, że w ciągu ostatnich pięciu lat szczególnie rozmnożyły się łosie, jelenie.



1 bm. w New Delhi odbyła się demonstracja zorganizowana przez opozycyjną Partię Kongresową i Komunistyczną Partię Indii, przeciwko inflacji, która ogarnęła ten kraj.
NA ZDJĘCIU: demonstracja w New Delhi.
CAF — UPI — telefoto

Porozumienie syryjsko -palestyńskie

BEJRUT (PAP) — Libański dziennik **„Al-Anwar"** poinformował we wtorek, że Syria i OWP osiągnęły porozumienie odnośnie wspólnej strategii w nowych inicjatywach pokojowych na Bliskim Wschodzie. Szczegóły tego porozumienia prezydent Syrii **Hafez Asad** ma przekazać przebywającemu obecnie na Bliskim Wschodzie sekretarzowi stanu USA, **Cyrusowi Vance'owi.** Dokument ten przewiduje udział osobnej delegacji palestyńskiej w bliskowschodniej genewskiej konferencji pokojowej, utworzenie niepodległego państwa palestyńskiego na zachodnim brzegu Jordanu i w strefie Gazy oraz zerwanie przed wznowieniem konferencji genewskiej jakichkolwiek więzi między Palestyńczykami a Jordanią. W przyszłości stosunki między Jordanią a państwem palestyńskim mają być ustalone w ramach konfederacji syryjsko - palestyńsko-jordańskiej.

Huragan w Turcji

ANKARA (PAP) — **Tureckie miasteczko Rize u wybrzeży Morza Czarnego nawiedził gwałtowny huragan połączony z powodzią, który pochłonął 8 ofiar śmiertelnych. Kompletnemu zniszczeniu uległy 3 mosty, w tym jeden długości 225 m. W ratowaniu i ewakuacji mieszkańców dotkniętych, lub zagrożonych powodzią domów uczestniczyły jednostki armii tureckiej. Do akcji wprowadzono również helikoptery.**

Wywiad Kadafiego dla amerykańskiego tygodnika

WASZYNGTON (PAP) — W wywiadzie dla amerykańskiego tygodnika „U. S. News and World Report" libijski przywódca Muammar Kadafi zarzucił Stanom Zjednoczonym działanie na rzecz pogorszenia stosunków między Libią i Egiptem. Zdaniem Kadafiego u podstaw tej polityki Waszyngtonu leży dążenie do zwiększenia wpływów USA w Egipcie i osiągnięcia amerykańskich celów strategicznych na Bliskim Wschodzie.

*

Członek Sekretariatu Generalnego Libii Abd As-Salam Dżallud oskarżył Stany Zjednoczone o współudział w niedawnej agresji Egiptu przeciwko Libii. Na konferencji prasowej w Trypolisie Dżallud oświadczył, że libijskie wojska obrony przeciwlotniczej w czasie zaostrzenia konfliktu zestrzeliły nad terytorium Libii 4 amerykańskie samoloty zwiadowcze, które wystartowały z lotniskowca VI floty USA. Dowodem są szczątki samolotów zwiadowczych, które każdy może zobaczyć — stwierdził Dżallud.

Dalszy wzrost bezrobocia w krajach EWG

BRUKSELA (PAP) — Jak wynika z danych opublikowanych przez Biuro Statystyczne EWG, bezrobocie wzrasta we Wspólnocie mimo sezonu letniego, kiedy zwykle możliwe jest tworzenie nowych miejsc pracy.

Wzrasta nadal odsetek kobiet wśród osób bez pracy. Zwiększył się on z 38 proc. w czerwcu 1976 roku do 41 proc. w czerwcu 1977 roku. W tym samym okresie liczba bezrobotnych kobiet wzrosła o 17,4 proc.

Biuro Statystyczne EWG podało również listę przedstawiającą rozmiary bezrobocia w poszczególnych krajach członkowskich. Procentowy udział bezrobotnych wśród ludności zawodowo czynnej jest największy w **Irlandii:** 9,4 proc. (9,6 proc. w czerwcu 1976 roku). Kolejne miejsca zajmują **Belgia** — 7 proc. (6,1 proc. w czerwcu 1976) i **Włochy** 6,8 proc. (5,9 proc.).

Najlepsza sytuacja panuje na rynku pracy **Luksemburga:** tylko 0,4 proc. ludności zawodowo czynnej poszukuje pracy. W **RFN** odsetek ten wynosi 3,6 proc., a w **Holandii** — 3,9 proc.

Amerykańska agencja prasowa **Associated Press** pisze, że w USA bez pracy pozostaje 1.760 tys. młodych ludzi w wieku od 16 do 19 lat. Jest to 18,6 proc. wszystkich bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych. Szczególnie ciężka jest sytuacja młodzieży murzyńskiej w USA. 39,4 proc. tej młodzieży nie ma pracy.

MADRYT (PAP) — W Hiszpanii jest obecnie 800 tys. bezrobotnych, tj. 6 proc. krajowej siły roboczej. Rząd przygotował wprawdzie program pomocy dla bezrobotnych, obejmujący kredyt w wysokości 30 mld peset, ale jak oświadczył rzecznik rządu, Ignacio Camunas, program ten pozwoli na poprawę losu zaledwie 10 proc. bezrobotnych.

Zajścia rasowe w Bostonie

● **NOWY JORK** — Do nowych zajść rasowych doszło w Bostonie (stan Massachusets). Około 200 białych napadło na grupę Murzynów tylko dlatego, że ośmielili się przyjść na plażę „przeznaczoną dla białych". Interweniowała policja, ale wśród 43 aresztowanych znalazło się tylko 2 białych. Władze nie ukrywają, że winę za starcia ponosili wyłącznie biali mieszkańcy Bostonu.

Nawałnica w Toronto

NOWY JORK (PAP) — Nad południowo-zachodnią częścią kanadyjskiej prowincji Ontario przeszła gwałtowna nawałnica. Liczne drogi zostały zalane przez wodę. Powyrywane z korzeniami drzewa uszkodziły sieć elektryczną, pozbawiając kilka miejscowości prądu na pewien czas. W porcie lotniczym King City na północ od Toronto żywioł zerwał z uwięzi kilka awionetek, powodując znaczne uszkodzenia maszyn. Na polu golfowym pod Toronto piorun zabił mężczyznę.

ŻNIWA ✻ ŻNIWA
w woj. łomżyńskim

Ciąg dalszy ze str. 1

prócz tego liczące 8—10 osób grupy młodych mechaników wykonują swą normalną codzienną pracę. Młodzieżowe drużyny p.poż. przeprowadzają wraz z funkcjonariuszami MO kontrole posesji, stanu i jakości sprzętu gaśniczego w gospodarstwach.

W ramach akcji „Każdy kłos na wagę złota" w dniu 1 bm. pracowało na terenie województwa blisko 200 osób. Przy Zarządzie Wojewódzkim ZSMP powstało pogotowie żniwne. Udziela ono pomocy przy pracach polowych rolnikom szczególnie potrzebującym pomocy, tj. chorym i starszym. Niedawno np. 8-osobowa grupa pomagała w żniwach Józefowi Sierzputowskiemu ze Szczepankowa. (zp)

w woj. suwalskim

Ciąg dalszy ze str. 1

Oddział Suwalski oddelegował 20 samochodów 18—20-tonowych. Na uznanie zasługuje też inicjatywa oddziałów PKS w Kętrzynie i Mrągowie (woj. olsztyńskie), **które wysłały na teren woj. suwalskiego 22 zestawy kilkunastotonowe.**

Jak widać, we wszystkich pionach starannie przygotowano się do prac. Np. w **SKR w Suwałkach,** która przeprowadzi sprzęt na 6 tys. ha, w tym u ponad 1500 rolników indywidualnych, rozpisane są dzienne harmonogramy prac.

Przygotowano tutaj 12 „Bizonów" i „Wistul" blisko 30 wiązałek i 85 ciągników, zgromadzono zapasy paliw, sznurka, oraz ustalono ścisłą współpracę z miejscowym POM co do napraw. (agaw)

Starcia w Soweto

LONDYN (PAP) — 2 bm. w afrykańskiej aglomeracji Johannesburga — Soweto doszło znowu do dramatycznych wydarzeń. Gdy grupa około 800 uczniów, demonstrujących przeciwko dyskryminacyjnemu systemowi oświaty dla młodzieży afrykańskiej zgromadziła się na stadionie Orlando, uzbrojony oddział policji poszczuł zebranych psami, a następnie otworzył do nich ogień. Jeden z uczestników demonstracji, 18-letni Petrus Matileba został zabity. Jest to trzecia śmiertelna ofiara starć z policją w ciągu ostatnich 4 dni. Wielu młodych demonstrantów odniosło rany zarówno od kul, jak i od ukąszeń psów policyjnych.

Już drugi tydzień trwa bojkot szkół w RPA. W afrykańskich aglomeracjach Pretorii, Atridgeville i Saulsville strajkuje ok. 20 tys. uczniów, a w Soweto nie uczęszcza do szkół ponad 150 tys. Afrykańczyków.

Według informacji agencji światowych, w ciągu drugiego półrocza 1976 roku zginęło na skutek starć z policją 618 Afrykańczyków.

Ludność ZSRR

MOSKWA (PAP) — Jak poinformowało Centralne Biuro Statystyczne ZSRR, liczba ludności Związku Radzieckiego w dniu 1 lipca br. wynosiła 258,9 milionów osób.



Opady deszczu spowodowały powódź w Szwajcarii.
NA ZDJĘCIU: zalana wodą ulica w miasteczku Schattdorf.
CAF—UPI—telefoto

Ofiary „Syna Szymona"

WASZYNGTON (PAP) — Rok i jeden dzień po popełnieniu pierwszej zbrodni nowojorski morderca określający się mianem „Syna Szymona" popełnił kolejną zbrodnię. Jak informowaliśmy, wczesnym rankiem w poniedziałek oddał serię strzałów w otwarte okno zaparkowanego samochodu, w którym w dzielnicy Brooklyn, w spokojnej uliczce prowadziła rozmowę młoda para: 20-letni Robert Violante i również 20-letnia jego dziewczyna Stacy Moskowitz. Kule **trafiły ich w głowy.** W poniedziałek agencje informowały, że rannych odwieziono w ciężkim stanie do szpitala. Z późniejszych informacji wynika, że jasnowłosa dziewczyna zmarła po 39 godzinach, natomiast jej chłopakowi nie grozi już śmierć, stracił lewe oko i przypuszcza się, że ogarnie go całkowita ślepota. **Dwustu policjantów nowojorskich stara się schwytać strzelającego psychopatę, ale jak dotychczas — bezskutecznie.**

G. Powers ofiarą katastrofy lotniczej

WASZYNGTON (PAP) — W poniedziałek w katastrofie śmigłowca zginął w pobliżu Los Angeles, były pilot U-2 GARY POWERS (lat 47). Ostatnio był on zatrudniony jako pilot lokalnej radiostacji w celu udzielania informacji o zatorach drogowych na szosach kalifornijskich. Nazwisko Powersa stało się głośne w świecie, gdyż był on pilotem zestrzelonego (w 1960 r.) szpiegowskiego samolotu U-2 nad terytorium Związku Radzieckiego. Na podstawie porozumienia radziecko-amerykańskiego, powrócił do USA po 11 miesiącach aresztu.

Dziś oklaskujemy kolarzy BWP w Białymstoku
Zaproszenie na stadion i koncert

Dziś kolarzy uczestniczących w XIII Bałtyckim Wyścigu Przyjaźni **oklaskiwać będziemy w Białymstoku**, a nieco wcześniej w **Siemiatyczach** i **Bielsku Podlaskim**, gdzie zlokalizowane zostały lotne finisze.

Oto program minutowy dzisiejszego II etapu **Biała Podlaska — Białystok** (154 km). Start ostry nastąpi w Białej Podlaskiej o godz. 13. Na pierwszej lotnej premii w Siemiatyczach (52 kilometr trasy) kolarze spodziewani są ok. godz. 14.15, a następnie przejadą przez Boćki (godz. 15). Na drugą lotną premię w Bielsku Podlaskim (102 km) przybędą ok. godz. 15.25. Z kolei przejadą przez Zabłudów. Na mecie II etapu — na stadionie Gwardii spodziewani są ok. godz. 16.40. Przez Białystok przejadą ulicami Nowowarszawską i Ciołkowskiego.

Przed przybyciem kolarzy na stadionie Gwardii rozegrany zostanie o godz. 15 mecz piłkarski między Gwardią Białystok i Narwią Ostrołęka.

O godz. 20 dzisiejszego dnia organizatorzy wyścigu serdecznie zapraszają uczestników imprezy oraz chętnych mieszkańców Białegostoku na uroczysty koncert w Kino-Teatrze Związków Zawodowych. Wstęp jest wolny. Przypominamy, że wystąpią znane zespoły: warszawski „Andrzej i Eliza", „Kapela Pana Antka" z Ursusa, laureat I Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Młodzieżowej w Toruniu Jacek Mazurkiewicz ze Słupska oraz „Diamenty" z Fast.

Przyjmijmy kolarzy serdecznie, ale jednocześnie wykażmy zdyscyplinowanie wzdłuż trasy i na stadionie. (ko)

Przed centralnym finałem Narodowych Biegów Przełajowych

Łomża będzie w październiku miastem, gdzie rozegrany zostanie centralny finał Narodowych Biegów Przełajowych o puchar „Głosu Pracy". Impreza ta, której patronuje Centralna Rada Związków Zawodowych, cieszy się uznaniem wśród związkowców niemal całej Europy. Dlatego Łomża i całe województwo od kilku miesięcy niezwykle starannie przygotowuje się na przyjęcie zawodników. Lista startujących zawiera 1.200 nazwisk zawodników z reprezentacji 49 województw oraz 11 ekip zagranicznych. Swój udział w finale zapowiedzieli związkowcy z ZSRR, NRD, Czechosłowacji, Bułgarii, Węgier, Rumunii, Belgii, Irlandii, Finlandii, Francji, Włoch.

Wczoraj, 2 bm. odbyło się kolejne spotkanie Komitetu Organizacyjnego tej imprezy. Obradom, które miały charakter roboczy, przewodniczył sekretarz KW PZPR — Waldemar Szpaliński. Zapoznano się z projektami dekoracji miasta. Każdy z zawodników otrzyma kolorową chustę z emblematem i godłem zawodów. Pracownicy resortu kultury przygotowują blok różnorodnych imprez towarzyszących. Będą to: koncerty estradowe, wystawy, popisy zespołów ludowych i amatorskich.

O dalszych szczegółach dotyczących finału będziemy naszych czytelników informować na bieżąco. (zp)

TELEGRAMY

✻ **Pełnym sukcesem polskich kolarzy zakończył się siódmy etap XII Wyścigu Dookoła Nadrenii,** prowadzący z Kirn do Kusel (167,5 km). Polacy zajęli 3 pierwsze miejsca. Zwyciężył Czesław Lang przed Krzysztofem Sójką. Obaj ci kolarze zaatakowali śmiały atak i przez wiele kilometrów prowadzili wyścig, wyprzedzając trzeciego na mecie Jana Jankiewicza o ponad 2 minuty.

✻ Mistrzowie Grecji i zdobywcy pucharu tego kraju — piłkarze Panathinaikosu Ateny oraz ich polski trener Kazimierz Górski gościć będą wkrótce w Polsce.

Z inicjatywy wrocławskiego Śląska, przy poparciu K. Górskiego, najpopularniejsza jedenastka Grecji przyjedzie do Wrocławia 19 bm., a w niedzielę, 21 bm. rozegra towarzyski mecz z mistrzami Polski na jego klubowym stadionie.

✻ W mistrzostwach Europy w brydżu sportowym Polska przegrała z Wielką Brytanią 3:17.

Po czterech rundach prowadzą Szwecja i Szwajcaria — po 74 pkt. Polska wspólnie z Francją zajmuje 11 pozycję z 37 pkt.

✻ Najbliższy międzypaństwowy mecz polskich bokserów w Las Vegas 13 bm. do którego już od dłuższego czasu solidnie przygotowuje się nasz zespół, będzie już siódmym w historii kontaktów z pięściarstwem USA. Po sześciu meczach stan jest remisowy — 3:3, natomiast w bilansie punktowym minimalnie prowadzimy 64:62.

Po raz pierwszy obie reprezentacje spotkały się przed 43 laty, 25 maja 1934 r. w Chicago.

✻ W Mariborze rozpoczęły się tenisowe mistrzostwa Europy seniorów. Ok. 4 tys. widzów oglądało inauguracyjny dzień turnieju. Z Polaków udanie wystartował lider krajowego „Grand Prix" 27-letni Czesław Dobrowolski z Zagłębia Wałbrzych. Pokonał on Austriaka Petera Wimmera 6:2, 6:1. Drugi z naszych reprezentantów w turnieju seniorów Robert Brzozowski z Warszawianki przegrał z Bułgarem Pampułowem 0:6, 4:6.

Rekordy okręgu B. Pieczeńczyk

W lekkoatletycznych mistrzostwach Polski seniorów w Bydgoszczy **Barbara Pieczeńczyk** (Podlasie) ustanowiła dwa rekordy okręgu białostockiego: w pięcioboju — 3.843 pkt. i w biegu na 100 m ppł. — 14,98. W pięcioboju Pieczeńczyk (jest uczennicą Lic. Ekon. CRS w Ełku) uplasowała się w bydgoskich mistrzostwach na 7 miejscu. W poszczególnych konkurencjach pięcioboju uzyskała rezultaty: 14,98 w biegu płotkarskim, 11,60 w kuli, 1,69 wzwyż, 5,64 w dal oraz 2.35,5 w biegu na 800 m.

W Bydgoszczy startowali także Józef Stefanowski (Podlasie) i Jerzy Baszun (SZS AZS B-stok). Pierwszy z nich zajął 22 miejsce w biegu na 10.000 m — 30.37,2, a Baszun osiągnął w eliminacjach biegu na 100 m 11,17, a na 200 m 22,70, nie awansując dalej.

Przy okazji informacja, że **Elżbieta Krawczuk** (SZS AZS) i **Eugeniusz Klin** (Podlasie) powołani zostali do polskiej ekipy na „Igrzyska Przyjaźni" w Sofii (6—7 bm.). (ko)

Na stadionie Warszawianki
Polonia — Jagiellonia

Dziś rozpoczyna rozgrywki sezonu 1977/78 druga liga piłkarska. Jagiellonia Białystok inauguruje występy wyjazdowym meczem o godz. 17 na stadionie Warszawianki z ulubieńcem Warszawy — Polonią.

Spodziewać należy się zaciętej rywalizacji o punkty. Obie drużyny chcą ten mecz wygrać, wychodząc ze słusznego nie tylko psychologicznego przekonania, że od dobrego startu wiele zależy. Popularne w stolicy „Czarne Koszule" pragną wrócić do lat swojej dawnej chwały. Drużyna odbudowana została omal od podstaw. Jest młoda, bojowa. Przypomnijmy, że w bieżącym roku juniorzy Polonii sięgnęli po klubowe mistrzostwo Polski. Wielu z tych młodych piłkarzy wystąpi w II lidze. Znawcy twierdzą, że Polonia przedkłada grę ofensywną nad obronę.

Atutem Jagiellonii jest doświadczenie. Jeśli białostoczanie wytrzymają do końca forsowane przez Polonię silne tempo (ataku omal non stop zespołu stołecznego należy się spodziewać) i umiejętnie wykorzystają luki w obronie rywala, wówczas mogą zainkasować oba punkty.

Będzie to bardzo ciekawa konfrontacja. Oby tylko prowadzona fair. (ko)

Dziękujemy...

... za kartę z pozdrowieniami otrzymaną od piłkarzy ŁKS Łomża ze zgrupowania w Gołdapi. Z kartki wynika, iż w kontrolnych meczach łomżynianie pokonali Romintę Gołdap 6:0, Unię Skierniewice 5:0 oraz Wisłę Puławy 2:1. W Ełku piłkarze Mazura zremisowali z Wawelem Kraków 2:2. (ko)

z zagranicy



Stolica kraju Maputo.

CAF

Mozambik

Mozambik jest krajem rolniczym, ze słabo rozwiniętym górnictwem i przemysłem przetwórczym. W czerwcu 1975 roku proklamowano niepodległość — skończyła się kolonizacja portugalska. Zwycięzcy — Front Wyzwolenia Mozambiku FRELIMO — w swym gospodarczo - politycznym programie przebudowy przewidują, iż kraj będzie dążył do osiągnięcia w jak najkrótszym czasie możliwie najwyższego poziomu rozwoju, że bazą przemian gospodarczych kraju będzie rolnictwo, natomiast rozwój przemysłu ciężkiego spełni funkcję czynnika dynamizującego te przemiany. Terytorialnie Mozambik jest przeszło dwukrotnie większy od Polski i liczy ok. 9 milionów ludności, którą utrzymuje się głównie z uprawy ryżu, herbaty, kukurydzy i orzeszków ziemnych. Leży w Afryce nad Oceanem Indyjskim. Graniczy z RPA, Rodezją, Zambią i Tanzanią. Większe miasta to przede wszystkim prawie półmilionowa stolica kraju — Maputo, Beira i port Amelia.

Ostatnio w całym kraju podjęły działalność komitety prowincjonalne i rejonowe FRELIMO.

Obecnie przystępuje się do tworzenia organizacji podstawowych tej partii w zakładach przemysłowych, spółdzielniach państwowych, gospodarstwach rolnych oraz organizacji terenowych w miastach. Jak wiadomo, lutowy III Zjazd Frontu Wyzwolenia Mozambiku uchwalił przekształcenie tej organizacji w partię marksistowsko-leninowską.

(rb)

Exodus

Mimo buńczucznych wypowiedzi i sutych arsenałów nowoczesnej broni, nie tylko biali mieszkańcy Rodezji, ale również ich pobratymcy z RPA czują się na Czarnym Lądzie coraz niepewniej. Po Rodezji, gdzie co miesiąc opuszcza ten kraj około 1.200 białych osadników (z ogólnej liczby 270 tys.), także rasistowska RPA zaczyna przeżywać swój exodus. Co miesiąc — według oficjalnych statystyk — około 1.500 białych mieszkańców opuszcza kraj u Przylądka Dobrej Nadziei. W istocie — jak pisze prasa zachodnia — liczby te są znacznie wyższe. Co prawda, wychodźcami są przede wszystkim Europejczycy anglosaskiego pochodzenia, którzy przybyli tu w ostatnich kilkunastu latach po afrykańskich procesach dekolonizacyjnych, ale ostatnio atmosfera niepewności jutra zaczęła również ogarniać rodowitych i zasiedziałych od pokoleń Burów. Coraz więcej z nich ubiega się o wyjazd, przede wszystkim do USA, Kanady, Australii i Nowej Zelandii — byle zdala od czarnej większości, która coraz skuteczniej zaczyna dopominać się swych praw.

(s)

Japońska mafia mięsna

W Japonii mięso jest produktem luksusowym. Średni befsztyk w restauracji kosztuje 3 tys. jenów (12 dolarów). Komitety społeczne konsumentów walcza przeciwko horrendalnym cenom mięsa, które w detalu są dziesięciokrotnie wyższe od cen importowych, względnie kosztów produkcji. Ostatnio ukazała się w Japonii książka, demaskująca machinacje na rynku, opanowanym przez „mafię mięsną". Autor publikacji, dziennikarz M. Yokota twierdzi, że łapówki rozdzielane w ramach tego mafijnego biznesu są znacznie wyższe od płaconych w osławionej aferze amerykańskiego koncernu „Lockheed". Wśród łapówkarzy jest wielu znanych polityków, a Yokota otrzymał już sporo anonimowych listów, grożących mu śmiercią.

Mafia mięsna ma siedzibę w Osace. Jej szefem jest ponoć M. Sasakawa, polityk ekstremistycznej prawicowej organizacji politycznej, wielokrotnie już wmieszany w różne podejrzane afery. Skandal ten był jednym z tematów zakończonej ostatnio kampanii wyborczej do Izby wyższej.

(w)

W okresie 33 lat istnienia Polski Ludowej już po raz ósmy nasze państwo dało wyraz swej wielkoduszności wobec osób, które weszły w kolizję z prawem karnym i naruszyły porządek. Rada Państwa PRL, jak już informowaliśmy, na swym posiedzeniu 19 lipca 1977 r. uchwaliła dekret o amnestii. Dekret, jak każdy akt tej rangi, ma swą wymowę polityczną i społeczną, dowodzi stale rosnącej siły naszego kraju, jego coraz bardziej znaczącej pozycji na arenie międzynarodowej, poza tym ma na względzie interes jednostki, daje jej szanse powrotu do społeczeństwa i normalnego życia.

AMNESTIA – akt zobowiązujący

K. Lewandowski

Dekret został uchwalony w okresie poprawiającego się stanu bezpieczeństwa i porządku prawnego. Notujemy systematyczny spadek przestępczości. W ostatnim roku liczba zgłoszonych i ujawnionych przestępstw była mniejsza o 35 proc. w stosunku do stanu sprzed sześciu laty. Pomyślnie są realizowane programy socjalistycznych przemian naszego społeczeństwa. Widoczna jest poprawa dyscypliny społecznej i wzrost świadomości oraz kultury prawnej obywateli. Utrwala się jedność społeczno-polityczna narodu.

Charakterystyczną cechą dekretu jest jego humanitarny aspekt, wyraża on troskę o człowieka. Amnestią zostały objęte na szczególnych prawach kobiety wychowujące dzieci do 18 roku życia, osoby starsze, młodociani, oraz jedyni żywiciele rodziny, jeśli do dnia wejścia w życie dekretu sprawowali opiekę nad osobami niedołężnymi lub w wieku powyżej 70 lat.

GRANICE DZIAŁANIA DEKRETU

Amnestię ogłoszono z myślą przede wszystkim o tych, którzy przypadkowo weszli w kolizję z prawem karnym oraz w stosunku do osób, które mimo popełnienia przestępstwa rokują nadzieję, że w przyszłości będą przestrzegać ustanowionego porządku prawnego i aktywnie włączą się do pracy społecznie użytecznej.

Przepisy dekretu o amnestii odnoszą się w zasadzie do czynów o mniejszym ładunku społecznego niebezpieczeństwa. Spod jego działania wyłączone zostały przestępstwa szczególnie groźne dla porządku publicznego, jak przykładowo: zabójstwa, rozboje, czyny o charakterze chuligańskim.

Obowiązuje generalna zasada, że amnestia obejmuje czyny popełnione przed 15 lipca br., które były znane organom ścigania i wymiaru sprawiedliwości przed wejściem w życie dekretu. Przestępstwa dotąd nie ujawnione będą poddane działaniu amnestii, jeśli zostaną zgłoszone właściwym rzeczowo organom przez samych sprawców **przed ich ujawnieniem.** Odnosi się to również do przestępstw, które nie podlegają amnestii na ogólnych zasadach. Kwestie z tym związane zostaną szerzej omówione w najbliższym czasie.

Przepisy dekretu odnoszą się do spraw już zakończonych orzeczeniem o nałożeniu kary jak i dotąd nie rozpoznanych.

DARUJE SIĘ:

Z mocy dekretu daruje się orzeczone w sprawach o przestępstwa, w tym skarbowe, kary:

- **pozbawienia wolności w wymiarze do jednego roku,**
- **ograniczenia wolności oraz wykonywane za nie kary zastępcze,**
- **grzywny (samoistne) do dwóch tys. zł,**
- **aresztu wojskowego.**

Osobom, które spełniają szczególne warunki co do wieku i obowiązków rodzinnych, darowane będą kary pozbawienia wolności w wymiarze do trzech lat. Skorzystają z tego uprzywilejowania osoby wskazane wyżej, głównie zaś kobiety.

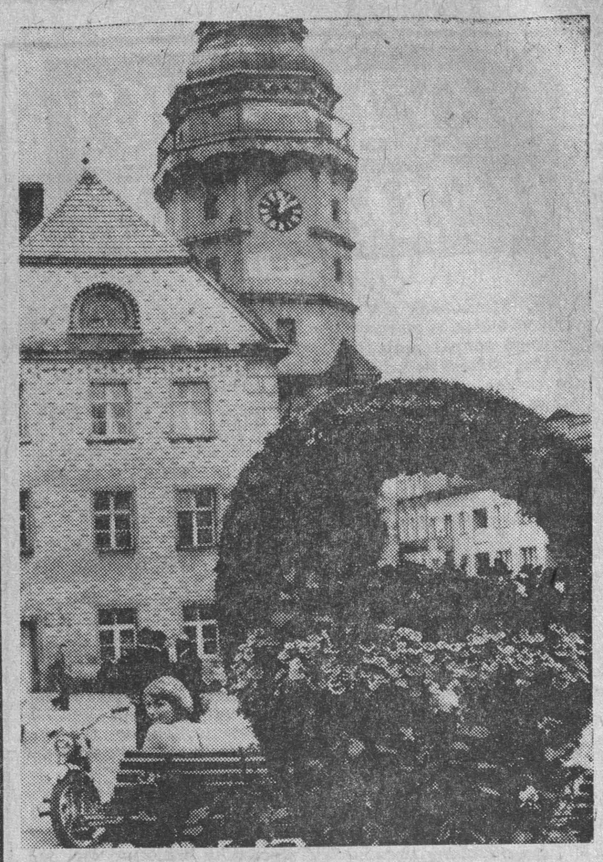
Przepisy dekretu mają zastosowanie również do kar już w przeszłości złagodzonych na mocy szczególnych aktów. W tym przypadku za podstawę będzie brana kara już złagodzona.

Obok kar zasadniczych darowaniu ulegną także następujące kary dodatkowe:

- **pozbawienia praw publicznych,**
- **podanie wyroku do publicznej wiadomości w szczególny sposób, jeśli dotąd nie zostały wykonane.**

Inne kary dodatkowe, jak przykładowo: zakaz wykonywania określonego zawodu i prowadzenia pojazdów mechanicznych, konfiskata mie-

Ciąg dalszy na str. 4



Położony na Podgórzu Sudeckim pośród dwóch malowniczych jezior — Otmuchowskiego i Nyskiego, Otmuchów słynie ze swych licznych zabytków i zamiłowania mieszkańców do kwiatów i zieleni. Oryginalne kompozycje kwiatowe, tysiące róż przysporzyły miastu nie tylko sławy, ale też bardzo wydatnie podniosły jego estetykę.

CAF — Okoński

Troć w jeziorze

Troć — to ryba z rodziny łososiowatych, dosyć rzadka i ceniona ze względu na smakowite mięso. Żyje w Bałtyku, Morzu Północnym i Arktycznym oraz w Atlantyku, przede wszystkim u wybrzeży Europy. Do rzek wędruje tylko na okres tarła i pospiesznie znów wraca do środowiska morskiego. Na żerowisko do morza spływa też jej młody narybek.

Zjawisko ciekawe, bo całkowicie odbiegające od naukowo ustalonych przez ichtiologów „zasad życiorysowych" troci, występuje w jeziorze Nakońskim koło Świerkowa w woj. gorzowskim, gdzie ryba ta, w bliżej nie znanych okolicznościach, zmieniła wędrowny tryb życia i zaaklimatyzowała się na stałe. Tutaj, nie opuszczając wód jeziora, bytuje od kilkunastu lat i rozmnaża się. Odławiane okazy jeziornej troci dochodzą do 5—6 kg, a więc do połowy maksymalnej wagi, jaką osiąga w normalnych warunkach morskich.

(Z.T.)

Na drugim biegu

Ciąg dalszy ze str. 1

części i podzespołów do „Żuka" i „Nysy".

Chociaż części zamienne stanowią 80 procent całej produkcji i one decydują o realizacji planu sprzedaży to jednak uwaga i starania załogi skupione są obecnie na nowym wyrobie finalnym, a mianowicie na **przyczepie D-17 do samochodu „Żuk"**, przystosowanej do potrzeb rolnictwa.

Jest to wyrób przyszłościowy zakładu. Podłączenie do „Żuka" jednoosiowej przyczepy D-17 (z hamulcem najazdowym) stwarza możliwość zwiększenia przewożonego ładunku o 350 kg. Maksymalna prędkość jej holowania wynosi 60 km na godzinę.

W pierwszym półroczu wykonano 500 przyczep na zaplanowanych 2070 sztuk w ciągu roku. Jak na początek seryjnej produkcji dość sporo, ale w stosunku do zadań rocznych — za mało. Co spowodowało niedobory?

Odpowiedź znajduję w materiałach ostatniej KSR, która dokonała oceny realizacji zadań po pięciu miesiącach roku oraz w rozmowie z dyrektorem zakładu — **Kazimierzem Furmańczykiem** i mistrzem **Andrzejem Szczerbą.**

Zadania planowe za pierwsze półrocze zostały wykonane w pełni, przy czym w sprzedaży rynkowej prawie z 30-procentową nadwyżką. W produkcji wielu wyrobów uzyskano spore nadwyżki. Niestety, w innych artykułach wytwarzanych w kooperacji powstały zaległości. I to z winy samych kooperantów oraz z powodu zakłóceń w dostawach materiałów. Gdy chodzi o przyczepy — wyjaśniają towarzysze — to odczuwamy brakj elektrod odpowiednich gatunków, śrub i materiałów hutniczych oraz tarcicy.

— W tej chwili — dodają — mamy znów postój na zbiornikach. Dlaczego znów? Bo w marcu, z powodu braku wytłoczek (spodów), przerwana była produkcja zbiorników przez dwa tygodnie.

Cieszy wejście do przemysłu motoryzacyjnego, gdyż stwarza szanse rozwojowe. Żeby jednak zostały one wykorzystane trzeba jeszcze wiele zrobić dla węgorzewskiego zakładu, a także w nim samym.

PROGI I BARIERY

Zakład dostarcza przemysłowi motoryzacyjnemu i na rynek ponad 65 akcesoriów samochodowych. Do produkcji ich potrzeba prawie **700 różnych detali**, oczywiście w tysiącach sztuk, o łącznej wartości rocznej 70 milionów złotych. Dlatego dla węgorzewskiej załogi, wprost decydujące znaczenie ma terminowa dostawa materiałów.

Nie wszyscy niestety z 37 kooperujących dostawców wywiązują się ze swych zobowiązań. W 5 pierwszych miesiącach roku **FSS w Kielcach** nie dostarczyła ok. 7300 pokryw do zbiornika, 3950 zderzaków tylnych i przednich i ponad 5780 części przednich błotników; **ZS w Kożuchowie** — ponad 2900 rur wlewowych i ok. 6800 odpowietrzników do zbiornika oraz prawie 11 tysięcy wzmocnień do błotników, **FSO w Warszawie** — ok. 5 tysięcy błotników, **WKSP w Starachowicach** — 15 tysięcy gniazd, **ZPCzS w Opolu** — ponad 8 tysięcy kołnierzy marki i korka.

Jeżeli do wytworzenia jednego wyrobu finalnego sprowadza się półfabrykaty z kilku przedsiębiorstw, to opóźnienie przesyłki jednego detalu powoduje przerwę w produkcji. Zarazem gromadzą się zapasy innych elementów, jak chociażby uszczelki miarki (nadwyżka 55 tysięcy sztuk).

Ujemnym zjawiskiem jest także koncentracja dostaw zawsze pod koniec każdego miesiąca, z których zresztą **całe partie źle wykonanych detali są reklamowane.** A ponieważ nie nadają się do produkcji części samochodowych więc powstają dodatkowe trudności — stwierdziła komisja specjalnie powołana do przeprowadzenia analizy realizacji uchwały V Plenum KC partii w zakładzie.

Komisja ta zwróciła uwagę i na inną zasadniczą sprawę dla załogi „Polmo", a mianowicie na **stan parku maszynowego i stopień jego wykorzystania.** Stwierdziła — co zresztą widać we wszystkich wydziałach — że maszyny są tak przestarzałe i wyeksploatowane, że wymagają ciągłych remontów. Z tego powodu oraz ze względu na stopniowo malejącą produkcję części karoseryjnych do samochodu „Warszawa", maszyny na blacharni wykorzystywane są tylko w 50 procentach.

Czy to oznacza, że należy poczekać z wprowadzaniem postępu technicznego do roku 1980, w którym to zakład ma zakończyć produkcję elementów blacharskich?

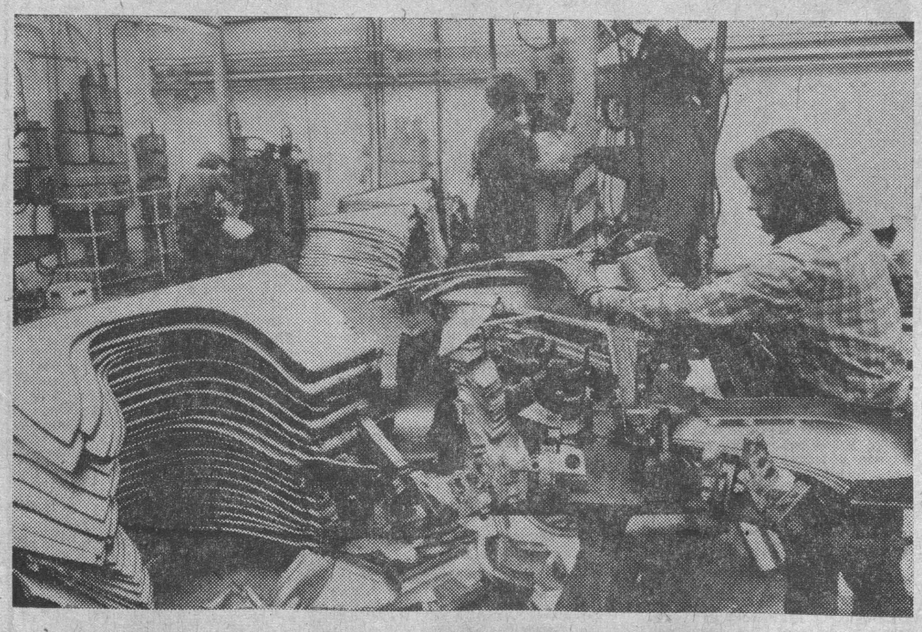
Wydaje się, że jeśli zakład w Węgorzewie ma spełniać w przemyśle motoryzacyjnym ważne zadania — kooperacyjne, to należy przyspieszyć jego, wcale nie zadrogą, modernizację. Macierzysty zakład — FSC w Lublinie może przekazać bezpłatnie swojej filii kilka czy kilkanaście maszyn. W tym roku zmontowana zostanie prasa o udźwigu 160 ton, gilotyna, piła tarczowa, ale te zakupy nie pokrywają najpilniejszych potrzeb. W oddziale zbiorników paliwa, mimo pracy na jedną zmianę, występują częste postoje na skutek zużytej zgrzewarki liniowej. A przecież produkcja zbiorników wciąż wzrasta.

Należy także ustalić profil produkcji zakładu do roku 1980, w którym zakończona zostanie produkcja elementów blacharskich. I pod tą nową produkcję tak przygotować zakład, aby praca wykwalifikowanej załogi, wśród której na szczególne wyróżnienie zasługują: Teresa Kładko, Marianna Rozkida, Eugeniusz Serkis, Stanisława Szylejko, Irena Jastrzębska i Jerzy Zwoźniak, dawała jak najlepsze efekty.

Wraz z przejściem pod kuratelę **FSC** w Lublinie przed węgorzewskim zakładem zarysowały się perspektywy rozwoju. Jednakże trzeba usunąć istniejące bariery, stworzyć warunki rytmicznej produkcji.

RYSZARD KLIMASZEWSKI

Zdjęcia: K. Lenkiewicz



Wydział wytłoczek, czyli części karoseryjnych.

Pieszo dookoła Polski

Tak jak w roku 1975 i 1976 również i obecnie z nastaniem ciepłejszych dni w podróż dookoła Polski udał się Kazimierz Nowak, mieszkaniec stolicy. W fakcie tym nie byłoby nic niezwykłego, gdyby nie to, że turysta wędruje po kraju pieszo i liczy sobie... 71 lat.

„Piesza przygoda" rozpoczęła się w maju 1975 roku i została podjęta dla uczczenia 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem. Kazimierz Nowak, emerytowany nauczyciel przeszedł wtedy 2,5 tys. km, a w roku następnym 1,5 tys. km, wędrując po województwach przygranicznych i środkowej Polski. W tym roku zamierza przejść ok. 2 tys. km, głównie po nowo powstałych województwach.

K. Nowak dziennie przechodzi od 15 do 20 km i czuje się doskonale. Twierdzi też, że kiedy przed 3 laty rozpoczął wędrówkę — miał nadciśnienie — a obecnie jest ono prawie normalne. Te specyficzne „spacery" poleca wszystkim, szczególnie emerytom. Uważa, że ludzie starsi, mając dużo wolnego czasu, nie wykorzystują go właściwie, a powinni mieć cel, do czegoś dążyć.

Kazimierz Nowak odwiedza nowo powstałe zakłady pracy, robi notatki i wszystko to zamierza opisać w specjalnie wydanym pamiętniku.

(W.R.)

Kawałek codzienności

Smacznego!

Porzeczka czerwona obrodziła latoś nad podziw. Prawdziwa klęska urodzaju — powiedział z nutą goryczy mój sąsiad działkowicz wnosząc do kuchni, kú radości żony, dwie kobiałki dorodnych owoców. Czułem, że za tym nieoczekiwanym chaborem kryją się jakieś głębsze przyczyny. I nie omyliłem się, bowiem sąsiad podjął po chwili przerwany wątek:

— *Wina pić nie mogę, znajomi, owszem, reflektują na jagodę, ale już w koszyku, nie zebrać — szkoda, postanowiłem więc, na emeryturze człowiek czasu ma sporo, oberwać porzeczki i sprzedać je w minkcie skupu Spółdzielni Pszczelarsko-Ogrodniczej „Witamina". Zjawiłem się na ul. Ciołkowskiego, gdzie mieści się punkt skupu, około godziny 18 i ucieszyłem się, bo żadnej kolejki nie było. Owoce szybko zostały zważone, a ja stanąłem przed kantorkiem, w którym młody człowiek na moje sześć kilogramów owoców wypisał pięć kwitów, takich wielkości ćwiartki waszej gazety. Sto takich klientów jak ja, pomyślałem, a można by z tych kwitów wydać parę książeczek dla dzieci.*

— *A pieniądze? — zapytałem. — Kasa jest czynna od 9 do 14 — odparł pan od kwitów. — To znaczy dziś już nie dostanę?... — Kasa jest czynna od 9 do 14 — powtórzył z wyraźną pogardą dla mojej starczej orientacji urzędnik.*

Odszedłem mrucząc pod nosem, jakby to było fajnie, gdyby kasa była czynna w godzinach przyjęć punktu skupu. Takie to człowiekowi na starość przychodzą dziwne pomysły.

Cóż było jednak robić, następnego dnia udałem się — przesiadając się dwukrotnie z autobusu na autobus, mieszkam akurat w przeciwnym kierunku miasta — ponownie do Spółdzielni „Witamina". Była godzina 9.05, ale kasa była zamknięta. Cóż, kasjerki mają także swoje ludzkie potrzeby, postanowiłem czekać cierpliwie. Ale o 10 nogi mnie już rozbolały, usiąść nie było gdzie, postanowiłem zasięgnąć języka. Znalazłem się sam o tym nie bardzo wiedząc w gabinecie wiceprezesa.

— *Jakiego? — zapytałem rzeczowo. — Chyba handlowego. Prezes akurat rozmawiał przez telefon z kimś znajomym, o tym, że urlop ma nie wykorzystany jeszcze za ubiegły rok, pytał o zdrowie swego rozmówcy... Czułem się trochę jak intruz, ale musiałem się dowiedzieć co z tą kasą. — Kasjerka poszła do banku — wyjaśnił poirytowany niecodzienną wizytą wiceprezes. — Ale przecież tabliczka informuje, że kasa jest czynna od 9 do 14. — Bo jest. — No to dlaczego jest zamknięta? — Mówiłem już przecież panu, że kasjerka poszła do banku — odparł rozmówca już na dobre wyprowadzony z równowagi. — No to dlaczego?... — Ale ugryzłem się w język, widać było, że prezes tę swoją prezesowską logikę opanował do perfekcji, a w ogóle zachowywał się tak, jakby dla tej swojej „Witaminy" zdrowie stracił i co najmniej na porządny order sobie zasłużył.*

A kiedy zgłosiłem się po raz drugi o godzinie 13 w Spółdzielni, to okazało się, że w sobotę kasa jest czynna do 12. Machnąłem już ręką na te 66 złotych. A porzeczki na jesieni wykopię — zakończył poruro sąsiad. — Inni działkowicze też tak uradzili.

Drogi sąsiedzie i działkowiczu! — zacząłem z powagą. — Po prostu masz za mało wyobraźni i nie orientujesz się w dynamice naszego życia społecznego (któ-

ra jest wysoka, a nawet wtedy, kiedy jesteśmy do tyłu, dynamiki też nie musimy się wstydzić). Spółdzielnia, jak świadczy jej nazwa („Witamina!") dba o nasze zdrowie a nie o nerwy, tym się zajmują inne instytucje, zgodnie ze społecznym podziałem pracy. Sugerujesz dalej, trochę demagogicznie, przyznaj się, że gdyby wypisywano mniej kwitów, to by więcej papieru było na książki. Po pierwsze — książka książce nierówna, z nauki także jest różny pożytek. Taki jeden z drugim nauczy się czytać i pisać, a potem śle donosy, bo mu się przyzwoita instytucja jak na przykład Spółdzielnia „Witamina" nie podoba. Zresztą nie wywołujmy wilka z lasu. Na razie wypisuje się pięć kwitów, bo administracja spółdzielni mieści się zaledwie w piętrowym budynku, a kiedy się przeniesie do punktowca, nie wykluczone, że w niedalekiej przyszłości, wtedy i dziesięć kwitów okaże się za mało. Przecież ludziom trzeba dać jakieś zajęcie i znaleźć rozsądne wyjaśnienie, dlaczego cena skupu, dajmy na to porzeczki, ma się prawie tak do ceny detalicznej jak 1:2.

Być może, że spółdzielnia ukrywa kasjerkę w trosce o poprawę relacji ekonomicznych przedsiębiorstwa. Nierzadkie są przecież przypadki, że im większy obrót tym wyższe koszty ponosi firma, w rezultacie spada zysk. Taka porzeczka czy truskawka to delikatny i kruchy surowiec. Trzeba to składować, transportować, chłodzić, niemal chuchać i dmuchać, słowem fura kłopotów. A koszty rosną. Ale nie można przecież otwarcie powiedzieć, że ograniczamy skup. Zaraz by w prasie narobiono rabanu. A jak taki dostawca raz i drugi odejdzie z kwitkiem, dosłownie i w przenośni, to mu się odechce na całe życie pod Białymstokiem, już nie mówiąc o samym mieście, uprawiać owoce, które można spokojnie przywieźć z innych rejonów Polski i dobrze na tym zarobić.

A zresztą kasjer jako pracownik przedsiębiorstwa ma przede wszystkim obowiązki wobec własnej załogi. Musi wypłacać pobory, zaliczki, rozliczać delegacje itp. Nie może się lekkomyślnie narazić na krytykę ze strony kolektywu. Jest więc zrozumiałe, że tylko w wolnych chwilach, niejako w przerwie, może świadczyć usługi na rzecz postronnych obywateli.

Teraz kiedy bez ogródek nawymyślałem krnąbrnemu ogródkowiczowi, do Spółdzielni „Witamina" mam już tylko jedno pytanie, na które spodziewam się otrzymać odpowiedź, najlepiej w jednym egzemplarzu, w ustalonym terminie: ile ludzi pracuje w administracji spółdzielni? Być może informacja ta natchnie nas do jakiejś konstruktywnej propozycji. Istnieją bowiem dwie możliwości: albo ludzi jest za dużo i kasjerka ma pełne ręce roboty, albo za mało. W pierwszym przypadku część ludzi powinna odejść do innej pracy, w drugim natomiast kasa powinna być czynna zgodnie z podaną informacją nawet gdyby w kantorku miał siedzieć osobiście wiceprezes (obojętnie który).

SĄSIAD

CZYTELNICY REDAKCJA

CO Z CHLEBEM?

My, mieszkańcy wsi Pruska, gm. Bargłów Kościelny (woj. suwalskie) zwracamy się z prośbą o pomoc w sprawie lepszego zaopatrzenia w chleb nowego sklepu spożywczo-przemysłowego w naszej wsi. Regulamin przewiduje dostawę chleba co drugi dzień, ale GS Rajgród dostarcza go raz w tygodniu, w dodatku zupełnie twardy, nie do jedzenia. Nigdy nie jesteśmy pewni w jaki dzień chleb przywiozą. Tracimy nieraz cały dzień na czekanie, a wiadomo jak cenny to dla nas, rolników, czas. Przecież my też produkujemy żywność, dlaczego więc jesteśmy przez handel tak traktowani? Dlaczego nasze interwencje u prezesa GS i w Urzędzie Gminy nie odnoszą skutku?

16 podpisów mieszkańców
WSI PRUSKA

RATUJCIE NASZ OŚRODEK ZDROWIA!

Nie wiemy gdzie mamy się zwrócić z naszym kłopotem w związku z likwidacją w Dzięknoiach Ośrodka Zdrowia i przenoszeniem go do Boguszewa. Dlaczego mają na tym ucierpieć mieszkańcy naszej i wszystkich sąsiednich wsi? Ta decyzja bardzo nas zaskoczyła. Nie możemy się pogodzić z utratą najcenniejszej we wsi placówki. Ośrodek Zdrowia wraz z personelem jest zadomowiony w Dzięknoiach od lat. Prosimy o pozostawienie go na starym miejscu.

Mieszkańcy wsi
DZIĘKONIE i MAGNUSZE

Z OGROMNĄ WDZIĘCZNOŚCIĄ...

...wspominamy dwudniową wycieczkę krajoznawczą, jaką nam, pensjonariuszom Państwowego Domu Rencistów i Dziennego Domu Pomocy Społecznej w Białymstoku zorganizowały wspólnie z „Orbisem" trzy największe zakłady produkcyjne naszego miasta: BZPB „Fasty", FPiU „Ponar-Bial" i Zakłady Przemysłu Wełnianego im. dyr. Sierżana. W dniu 15 i 16 lipca 37 pensjonariuszy mogło zwiedzić Warszawę. Największe wrażenie wywarło na nas piękno Wilanowa, Starego Miasta, innych zabytków, a także najnowszej budowli, jaką jest Dworzec Centralny. Wycieczka była dużym przeżyciem dla wszystkich uczestników.

Dziękując fundatorom, chcielibyśmy wierzyć, że będzie to przykład i dla innych, którzy zechcieliby powiększyć nasz fundusz wycieczkowy, wpłacając przeznaczone na ten cel kwoty na konto Państwowego Domu Rencistów: NBP II OM Białystok, nr 5021-1599 cz. 35, rozdz. 8611 § 37.

STANISŁAW REĆKO
kierownik DDPS

✱

Chcę podzielić się z Wami moją wdzięcznością wobec Spółdzielni „Pogoń". Byłam kiedyś jej pracowniczką, a obecnie jestem rencistką I grupy inwalidztwa. Mój zakład pamięta o mnie i każdy objaw tej pamięci jest dla mnie przeżyciem, radością, czymś bardzo ważnym w mojej samotności.

KRYSTYNA SOKÓŁ
Białystok, Akademicka 10/84

KŁOPOTY Z MOSTEM

W mojej wsi Dąbrowa Kaski przed dwoma laty wybudowano nowy most. Prace wykonywał Rejon Dróg Publicznych w Wysokiem Mazowieckiem. Założono betonowe przepusty i połowę mostu zasypano świeżo wykopaną ziemią, a drugą połowę zostawiono nie zasypaną. Droga stała się trudna do przejazdu przez grząskie błoto. Po budowie zostały betonowe przepusty. Razem ze zwałami ziemi były rozrzucone po mojej łące.

Dzięki interwencji „Gazety" zimą tego roku część przepustów z łąki zabrano (dwa pozostały do dziś), a ziemia miała być usunięta po rozmarznięciu. Nie mogłem się doczekać tego i w maju przypomniałem się w Rejonie Dróg Publicznych. Po kilku dniach przysłano pracownika do rozplantowania tej ziemi po mojej łące. Nie pozwoliłem na to, bo część łąki uległaby zniszczeniu. (Ziemia z budowy zmieszana jest z cementem, kamieniami, odpadami betonu). Płacę podatek za grunty użytkowe i nie mogę dopuścić do tego, aby część urodzajnej łąki zamienić w nieużytek. Chciałbym, aby wreszcie mnie zrozumiano i aby zakończyły się moje kłopoty w związku z budową wspomnianego mostu.

JAN TRUSZKOWSKI
Dąbrowa Kaski

JAK DOJECHAĆ NA ŁĄKI I POLA?

My, mieszkańcy ul. Białostockiej w Suchowoli od lat mamy problem z dojazdem do naszych łąk, pastwisk i pól. Droga jest całkowicie zalana wodą, którą zatrzymuje jeden z rolników, nie pozwalając aby tak jak kiedyś, przepłynęła ona przez jego łąkę rowami do pobliskiej rzeki. Nasze interwencje i podania nie przynoszą żadnego skutku. Różne zarządzenia i kary wobec wspomnianego gospodarza też nie pomogły. Ale przecież musi się znaleźć jakieś rozwiązanie tej sprawy, jeśli mamy nadal korzystać ze swoich pól, uprawiać je, hodować inwentarz. To nie jest interes jednostki a znacznie większej, grupy rolników, którzy pracują nie tylko dla siebie.

16 podpisów mieszkańców
UL. BIAŁOSTOCKIEJ
w SUCHOWOLI

W NASZYM KLUBIE — PUSTKA

Młodzież z Jasionówki zwraca się do redakcji z żalem o pomoc w rozruszaniu działalności klubu w naszej wsi. Nic się w nim nie dzieje, choć są ludzie za to odpowiedzialni i opłacani. Oglądanie telewizora to chyba nie wszystko, co w klubie można robić. Jest też świetlica, ale już po raz drugi z rzędu zamyka się ją na okres wakacji z powodu remontu. Młodzież przyjeżdżająca do wsi na lato nudzi się i nie wie, dlaczego władze gminy nie zainteresują się tą sprawą?

Chcielibyśmy aby nasz klub stał się ulubionym miejscem rozrywki i wypoczynku, ale nie możemy sobie z tym poradzić. Prosimy o wydrukowanie naszego listu, liczymy, że to coś pomoże.

Zaniedbana i znudzona młodzież
z JASIONÓWKI

OD REDAKCJI — Jak zwykle — duża rozpiętość tematyczna w listach Czytelników, różna też waga zawartych w nich problemów, choć zapewne w opinii piszących, „ich" sprawa jest najważniejsza. Wyrazem aktualnych potrzeb dla mieszkańców wsi Pruska jest poprawa zaopatrzenia w podstawowy artykuł spożywczy, jakim jest chleb. W Dzięknoiach nie mogą się pogodzić z przenosinami Ośrodka Zdrowia. Rolników innych wsi trapią przeszkody w należytym prowadzeniu prac polowych. A młodzież z Jasionówki narzeka na... nudę i brak zrozumienia wśród dorosłych.

Sądzimy, iż w większości kłopotów pozytywne rozwiązania muszą się znaleźć. Tylko za postawę młodych w Jasionówce trochę wstyd — komu nie starcza inicjatywy, zapału, pomysłów, aby w klubie coś się działo? — Samym zainteresowanym? (Ag)

c.d. ze str. 3

nia, przepadek rzeczy, grzywna wymierzona obok kary zasadniczej — podlegają wykonaniu.

SPRAWY W TOKU:

Dekret nakazuje umorzenie postępowania w sprawach nie zakończonych. Decyzje w tym przedmiocie są uzależnione od wysokości kary za dany czyn przewidzianej prawem.

Umorzeniu podlegają sprawy o przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności do dwóch lat, grzywną albo obiema tymi karami łącznie, lub karą ograniczenia wolności.

Poza tym umorzone będą sprawy przeciwko osobom, które spełniają szczególne warunki dekretu co do wieku i obowiązków rodzinnych, a dopuściły się przestępstw zagrożonych karą pozbawienia wolności do lat trzech, grzywną lub obiema tymi karami łącznie.

Jeśli przestępstwo jest zagrożone karą surowszą niż podane wyżej, postępowanie może być umorzone, gdy okoliczności sprawy przemawiają za wymierzeniem kary w granicach podlegających darowaniu na mocy amnestii.

W drodze wyjątku, jeśli będą przemawiały za tym szczególne okoliczności, mogą być umorzone także sprawy o przestępstwa zagrożone nawet karą do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

WARUNKOWE, PRZEDTERMINOWE ZWOLNIENIE:

Wobec osób skazanych na kary surowsze niż jeden rok pozbawienia wolności dopuszcza się warunkowe, przedterminowe zwolnienie.

Można je zastosować przy karach orzeczonych od jednego do trzech lat pozbawienia wolności, warunkowe przedterminowe zwolnienie będzie stosowane do osób spełniających szczególne wymogi, jak matki sprawujące opiekę nad dzieckiem do lat trzech lub osoby, które przekroczyły wiek — 55 lat kobiety i 65 lat mężczyźni oraz w sprawach o niektóre przestępstwa popełnione nieumyślnie.

Przesłanką do zastosowania warunkowego, przedterminowego zwolnienia w podanych przypadkach jest odbycie przez skazanego co najmniej jednej trzeciej części kary orzeczonej.

Skazani na kary pozbawienia wolności orzeczone w wymiarze do piętnastu lat będą mogli skorzystać z warunkowego zwolnienia przed terminem pod odbyciu połowy kary.

GWARANCJE:

Do osób, którym darowano karę lub umorzono postępowanie obowiązywać będzie trzyletni okres — nazwijmy go — gwarancyjnym. Przez ten czas wszyscy objęci amnestią będą musieli dowieść swoim postępowaniem, że są godni zaufania, jakim ich obdarzono.

Niezależnie od powyższego osoby korzystające z dobrodziejstwa amnestii mogą być zobowiązane do określonego zachowania lub stosownego postępowania. Organ stosujący amnestię może nałożyć w szczególności obowiązki dotyczące:

- **podjęcia w wyznaczonym terminie, nie dłuższym niż dwa miesiące, stałej pracy zarobkowej,**
- **łożenia na utrzymanie innej osoby,**
- **naprawienia w całości lub w części szkody wyrządzonej przestępstwem,**
- **powstrzymywania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach.**

NARUSZENIE GWARANCJI:

Uchylanie się od nałożonych obowiązków w dwóch pierwszych latach, licząc od daty wydania orzeczenia o zastosowaniu amnestii, lub popełnienie w okresie gwarancyjnym (trzy lata) z winy umyślnej nowego przestępstwa, za które zostanie orzeczona kara pozbawienia wolności — pociągnie za sobą określone następstwa.

Kary darowane będą wykonywane w wysokości uprzednio orzeczonej, natomiast umorzone postępowania zostaną podjęte i zależnie od zebranych dowodów skierowane do postępowania sądowego.

WYKROCZENIA:

Umorzeniu podlegają wszystkie sprawy o wykroczenia, w tym i skarbowe, popełnione przed 15 lipca br. Orzeczone w tych sprawach kary dotąd nie wykonane w całości lub części oraz nie ściągnięte koszty postępowania podlegają darowaniu.

Spod działania amnestii zostały wyłączone orzeczone w postępowaniu administracyjnym kary grzywny i kary pieniężne, samoistne, w wysokości przekraczającej dwa tys. zł oraz kary grzywny orzeczone obok aresztu bez względu na ich wysokość.

Wykonywane będą również wymienione w dekrecie o amnestii kary dodatkowe i orzeczone w postępowaniu administracyjnym obowiązki.

Amnestii nie stosuje się do wykroczeń popełnionych przed podaną w dekrecie datą, jeśli ich sprawcy nie byli znani właściwym organom przed 22 lipca br.

DECYZJE O AMNESTII:

Wykonanie dekretu o amnestii powierzono przede wszystkim sądom i prokuraturom. Wymienione organa są zobowiązane do wydawania stosownych orzeczeń. O właściwości jednego lub drugiego organu decydować będzie aktualny stan sprawy.

O darowaniu sprawy decyzje należą do sądu. W sprawach nie zakończonych aktem oskarżenia amnestie stosować będzie prokurator we własnym zakresie albo na jego wniosek — sąd, zależnie od wysokości zagrożenia karnego za dane przestępstwo.

Właściwe rzeczowo organa administracji zostały upoważnione do orzekania o zastosowaniu amnestii w sprawach o przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz wykroczenia, poddane orzecznictwu administracyjnemu.

Dla decyzji o zastosowaniu amnestii przyjęto formę postanowienia, wyjątkowo orzeczenia mogą być wyrażane w wyroku sądu.

ŚRODKI ODWOŁAWCZE

Na postanowienia w przedmiocie amnestii można złożyć zażalenie. W sprawach umorzonych w trybie dekretu o amnestii oskarżonemu, podejrzanemu lub obwinionemu przysługuje prawo złożenia wniosku o podjęcie i rozpoznanie sprawy. Wniosek w tym przedmiocie powinien być zgłoszony w ciągu 30 dni, licząc od daty ogłoszenia lub doręczenia orzeczenia, organowi, który wydał postanowienie.

Złożenie takiego wniosku spowoduje rozpoznanie sprawy w trybie normalnym, na zasadach ogólnych. Do podjętej i rozpoznanej sprawy stosuje się amnestię, jeśli będą przemawiały za tym wyniki postępowania.

KAZIMIERZ LEWANDOWSKI

AMNESTIA - akt zobowiązujący

Oby tak wszędzie

W ostatnią niedzielę lipca wieś SAWINO w gminie Tykocin przeżyła swoje wyjątkowe święto. Za zajęcie w ub. roku pierwszego miejsca w gminie w konkursie „Wieś białostocka gospodarna i kulturalna" mieszkańcy wsi otrzymali nagrodę pieniężną, a najlepsi rolnicy dyplomy i wyróżnienia. Wręczenie nagród, wyróżnień i odznaczeń miało tym bardziej uroczysty charakter, że zostało dokonane w nowo wzniesionej w czynie społecznym remizie strażackiej. No i także dlatego, że obecni przy tym byli sołtysi wszystkich pozostałych wsi tej coraz prężniej rozwijającej się gminy. Gratulując szczerze sukcesu mieszkańcom Sawina stwierdzali oni jednak, że konkurs trwa i za rok podobne święto odbędzie się na innym terenie.

Wydaje się jednak, że Sawino łatwo z pierwszeństwa nie zrezygnuje. Dała temu wyraz w swoim przemówieniu sołtys tej wsi — **Jadwiga Sawicka.** Powiedziała ona wprost:

„Oczywiście nikt nie zamyka szansy przed pozostałymi wsiami. Ale żeby z nami wygrać muszą one dać sobie i państwu o wiele więcej, niż dało Sawino w ubiegłym roku. My tak łatwo z pierwszeństwa nie zrezygnujemy. Nawet na nagrodę nie czekaliśmy bezczynnie. Nowa remiza jest tego najlepszym dowodem".

Patrząc na sprawę obiektywnie, bez emocjonalnego zaangażowania wypada stwierdzić, że ta twórcza rywalizacja już przynosi coraz bardziej widoczne rezultaty. Oto choćby przykład z bieżącej akcji żniwnej. Około 40 proc. żyta już zostało skoszone, a sporo znalazło się w stodołach lub stertach. Wszystko wskazuje na to, że mimo nie najlepszej pogody i widocznego spiętrzenia pracy ze żniwami nie będzie większych kłopotów. Naczelnik gminy — **inż. Stanisław Sakowicz** na bieżąco śledzi stopień wykorzystania maszyn żniwnych. Na razie opracowany wcześniej harmonogram jest w pełni realizowany. Byliśmy świadkami, że nawet w dniu wczorajszej gminnej uroczystości kombajn oporno do niedawna Stelmachowa pracował od samego rana.

Do akcji żniwnej bardzo aktywnie włączyła się gminna organizacja ZSMP. Wysiłek młodzieży skierowany jest przede wszystkim na niesienie pomocy ludziom chorym, samotnym i w podeszłym wieku. Z wielką wdzięcznością wspomina tę pomoc samotnie gospodarujący Stefan Toczyłowski z Tykocina bądź Roman Ołudziej, którego żona przebywa w szpitalu. Te dwa przykłady i sprzątnięte rękami zetesempowców cztery hektary żyta to dopiero początek realizacji tegorocznej młodzieżowej akcji „Każdy kłos na wagę złota". Na liście ZSMP figuruje dalszych 38 gospodarstw, z których każde ma zapewnioną pomoc młodych rąk. Pomoc tym skuteczniejszą, że udzielają jej także uczestnicy wszelkich obozów stałych i wędrownych, których trasa wiedzie przez Tykocin.

Na propozycję Sztabu Żniwnego czynem odpowiedział m. in. obóz naukowy studentów białostockich wyższych uczelni. Dwadzieścia pięć osób to niewiele, ale na polu to dużo. Przewodniczący Gminnego Młodzieżowego Sztabu Żniwnego — Witold Ostrowski twierdzi, że nawet w programie tegorocznej Wakacyjnej Akademii Kultury Studenckiej (w międzynarodowej zresztą obsadzie) został zaplanowany i będzie wyegzekwowany Międzynarodowy Dzień Czynu Żniwnego.

Wyjeżdżając z Sawina można było utwierdzić się w przekonaniu, że nie tylko ta wieś ale także cała gmina złapała właściwy „swój" rytm pracy. Trudno powiedzieć czy jest to zasługą sekretarzy KG PZPR, naczelnika gminy czy może całego aktywu. Faktem jest jednak, że w Tykocinie dobrze się dzieje, coraz lepiej żyje i efektywniej pracuje. I chociaż zasłużony działacz Ochotniczych Straży Pożarnych, tow. Szewkomartwi się, że „zwiali ze wsi młodzi a rolnikiem został tylko dziadek" to jednak wydaje się, iż o przyszłość tykocińskiego rolnictwa możemy być spokojni. Oby tak było wszędzie.

K. PROTASIUK



NA ZDJĘCIU: Andrzej Bernacki, Zofia i Ewa Grodzkie z Koła Onkologiczno - Ginekologicznego, z pomocą dr Kazimierza Romanowskiego (drugi z prawej), przygotowują próbki do odczytu.

Medycy bez wakacji

Miasteczko RYN i jego okolice są latem tego roku miejscem wielu studenckich obozów naukowych. Pisaliśmy już o pożytecznych, a tak bardzo potrzebnych Rynowi opracowaniach urbanistycznych wykonanych przez przyszłych architektów z Politechniki Białostockiej. W sierpniu zastąpią ich tu studenci inżynierii środowiska.

Równie cenne są dla miasta dokonania obozów naukowych psychiatrów, stomatologów i ginekologów z Białostockiej Akademii Medycznej. Dla przykładu sześć dziewcząt z V roku stomatologii AMB przez cały prawie lipiec przyjmowało po około 20 pacjentów dziennie w ryńskim Ośrodku Zdrowia. Dokonano w tym czasie m.in. kilkadziesiąt ekstrakcji. Dodatkowo przebadano 230 kobiet pod kątem wpływu ciąży i karmienia na stan uzębienia. Uzyskane wyniki koło naukowe przy Klinice Chirurgii Szczękowej wykorzysta w pracy przygotowywanej na konferencję specjalistyczną.

Z kolei 14 studentek i studentów stowarzyszonych w Kole Onkologiczno - Ginekologicznym AMB, pod fachową opieką lekarzy, podjęło badania profilaktyczne mające na celu wczesne rozpoznanie i leczenie raka szyjki macicy. Objęto nimi 503 pacjentki, mieszkanki Rynu, a także pracownice PGR Canki i Monetki — to znaczy jedna trzecia wszystkich kobiet korzystających z porad miejscowego Ośrodka Zdrowia.

Prócz profilaktyki prowadzono rozpoznania bakteriologiczne i specjalistyczne. Studenci dysponowali przywiezionym z Białegostoku laboratorium wyposażonym w podstawowe odczynniki i aparaturę. Wyniki przekazywano więc bezpośrednio miejscowej służbie zdrowia.

(ter)



NA ZDJĘCIU: studentka AMB, Danuta Brzozowska dokonuje częściowego opracowania ubytku. Konsultacją fachową służy jej adiunkt Kliniki Chirurgii Szczękowej Instytutu Stomatologii AMB — dr Ludmiła Gruszewska-Lewczuk.

Fot. GABOR LORINCZY

wśród nas

Trzy postacie dzikiego budownictwa

Nie uspokajajmy się myślą, że dzikie budownictwo, jeżeli gdzieś istnieje, rozwija się i kwitnie, to przecież nie u nas. Może gdzieś indziej. Najpewniej wśród dzikich. Sama nazwa zdaje się to sugerować. U nas przecież ludzie kulturalni, cywilizowani. Więc o co jak o co, ale o paranie się dzikim budownictwem posądzać ich byłoby niedorzecznością I nawet niegrzeczne. Zrozumienie dla porządku ogólnego przecież mają wielkie. Poczucie społecznej dyscypliny też wykazują wysokie... Czy rzeczywiście? Czy naprawdę wszyscy?

Teoretycznie rzecz ujmując, dzikie budownictwo przejawiać się u nas może w trojakiej postaci. Postać najgroźniejsza z punktu widzenia budowlanego i nie tylko budowlanego porządku — to budowanie na terenie, który według planu zagospodarowania przestrzennego pod budownictwo nie jest przeznaczony. Albo nie jest przeznaczony pod budownictwo danego rodzaju. To wychodzi na jedno. Jeżeli bowiem ktoś umyślił sobie pobudować dom mieszkalny na terenie, który przewidziany jest w planie pod budowę szkoły, ośrodka zdrowia lub fabryki, to zupełnie tak samo, jakby uparł się budować dom na terenie, na którym w ogóle budować się nie wolno. W jednym i drugim przypadku, gdy ktoś do budowy na takim terenie przystąpi lub nawet ją zdoła ukończyć, władzom powołanym do sprawowania nadzoru budowlanego pozostaje tylko jedno: budowlę czym prędzej rozebrać. Na koszt tego, kto ją wzniósł — ma się rozumieć. I to jeszcze pół biedy, jeżeli na tym tylko władze poprzestaną.

Nie mniej groźna, choć czasami nie wymagająca aż rozbiórki budynku, postać dzikiego budownictwa — to budowanie bez uprzednio zatwierdzonego planu. Odmianą tej postaci jest budowanie niezgodnie z zatwierdzonym planem. Gdy bowiem plan sobie, a budowa sobie, to przecież tak, jakby budowa była bez planu. Plan pozostaje wtedy papierkiem bez pokrycia w budowlanych realiach. A wydawany był po to, aby budowla była z nim zgodna. W przeciwnym razie nie ma porządku. Jest budowlany bałagan. Może też być niebezpieczeństwo dla ludzi. Dla ich mienia, zdrowia i życia. A idzie o to, aby budynek nikomu i niczemu nie zagrażał. Dlatego musi być zatwierdzony plan. A budowla musi być z planem zgodna. Gdy nie jest, ingerencja nadzoru budowlanego jest nieodzowna. A bywa też dość kosztowna. Dla dzikiego inwestora, rzecz jasna.

Trzecia postać dzikiego budownictwa nie jest tak ordynarnie jaskrawa, jak dwie poprzednie. Nie znaczy to jednak wcale, że można ją bagatelizować. Wydaje się ona równie, a może nawet bardziej społecznie szkodliwa przez to, że w podstępny sposób pozoruje legalność budowlaną. Faktycznie zaś narusza i zakłóca ład prawny w budownictwie. Więc tolerowanie tej postaci przez władze, poprzestawanie na pozorach zachęca ludzi do chytrości, premiuje cwaniaków, uprzywilejowuje tych, którzy od wymogów prawa potrafią się jakoś wykręcić. I wyjść na swoje. Z korzyścią. Ta postać dzikiego budownictwa polega na budowaniu na cudzym. Budowlę taką prowadzi się, owszem, na terenie pod tego rodzaju zabudowę przewidzianym w planie zagospodarowania przestrzennego. Prowadzi się taką budowę, a jakże, najzupełniej zgodnie z zatwierdzonym uprzednio projektem. Ale prowadzi się ją niezgodnie z pozwoleniem na budowę. Bo pozwolenie było wydane na kogoś innego. Imienne pozwolenie na budowę otrzymał jeden, a buduje ktoś drugi. Buduje dla siebie. Jak to być może? Całkiem prosto. Ten, kto o pozwolenie się ubiegał i je otrzymał, a mógł nim być tylko właściciel lub użytkownik wieczysty działki, ustąpił swoje pozwolenie po cichu, czyli „na lewo", komuś innemu. Ustąpił wraz z działką. Nie bezinteresownie, ma się rozumieć. Zahandlował pozwoleniem na budowę, chociaż nijak do handlu przeznaczone ono nie było i według prawa nie jest. Działka — być może, ale też nie każda i nie zawsze. No i nie w takiej formie. Nie takim konspiracyjno-pokątnym, lewym sposobem.

Z dwiema pierwszymi postaciami dzikiego budownictwa nasze władze budowlane jako tako się już uporały. Nie zawsze jeszcze, co prawda, reagują na jego sporadyczne przejawy dostatecznie energicznie, zdecydowanie i szybko. Niekiedy obserwuje się w tych sprawach wprost żenującą opieszałość i — wstyd powiedzieć — wręcz infantylną nieudolność w egzekwowaniu dostosowania się do wymagań porządku prawnego w budownictwie. Dzikie budownictwo przejawiające się w postaci trzeciej, spośród tu opisanych, pozostaje jak dotąd, niczym dziewica. Nietknięte. I nietykalne. Dlaczego...? Spróbuję to wyjaśnić innym razem.

JUSTYN

★

Białostockie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN" do Redakcji „Gazety Współczesnej":

Nawiązując do felietonu pt. „CPN i rękojmia" (G. W. z 22.VI. br.) uprzejmie informujemy, że jakość paliw, olejów i smarów sprzedawanych przez stacje benzynowe CPN z terenu województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego jest systematycznie badana przez laboratoria kontrolne „CPN" w Białymstoku. Stacje benzynowe z terenu m. Białegostoku kontrolowane są w zakresie jakości sprzedawanych produktów przeciętnie dwa razy w kwartale. I tak np. wspomniana w felietonie stacja nr 642 przy ul. Mazowieckiej kontrolowana była w dniach 24 stycznia, 18 lutego, 29 kwietnia i 23 czerwca br. Badania laboratoryjne próbek etyliny 78 i etyliny 94 jak również innych produktów wykazały, że ich jakość odpowiada obowiązującym normom, a więc nie ma podstaw do twierdzenia, że ta stacja benzynowa sprzedaje etylinę o gorszej jakości niż pozostałe. Przeprowadzona kontrola zbiorników na w/w stacji na zawartość wody wykazała całkowity brak wody w zbiornikach z etyliną. Stacja ta sprzedaży oleju napędowego nie prowadzi, co praktycznie wyklucza możliwość dolania oleju do etyliny. Informujemy również, że w wypadku zgłoszenia przez klientów reklamacji odnośnie złej jakości produktów naftowych każdorazowo przeprowadza się niezwłocznie dochodzenie, mające na celu ustalenie jakości reklamowanych produktów jak również ewentualnych przyczyn powstania wad jakościowych. Reklamacje takie zdarzają się ostatnio bardzo rzadko. Np. w 1976 r. wpłynęły od odbiorców 3 reklamacje, a w I półroczu br. — jedna. Z tych czterech reklamacji, jak wykazały badania laboratoryjne, tylko jedna była częściowo uzasadniona. Z-ca dyrektora d/s handlowym mgr H. Rutkowski.

Prawnik informuje

Czas pracy pracowników na stanowiskach kierowniczych i samodzielnych

Jestem zatrudniony na stanowisku starszego magazyniera wyrobów gotowych. Podlegam 5-osobowa grupa pracowników pomocniczych. Do moich obowiązków należy m.in. wysyłka prawie codziennie jednego lub dwu wagonów towarów. Wagony te otrzymuję przeważnie spod rozładunku, a w związku z tym codziennie mam pracę w godzinach nadliczbowych. Za pracę tę nie otrzymuję dodatkowego wynagrodzenia, ponieważ moje stanowisko jest zaliczone w strukturze organizacyjnej zakładu do stanowisk samodzielnych. Natomiast wspomniana grupa pracowników, zatrudniona bezpośrednio przy załadunku wagonów, za nadgodziny bądź ma płacone dodatkowo, bądź otrzymuje odpowiedni czas wolny od pracy. Proszę o zajęcie stanowiska w tej sprawie. (Ireneusz L., woj. suwalskie).

Art. 135 § 1 kodeksu pracy stanowi: „Pracownicy zajmujący kierownicze i inne samodzielne stanowiska pracy mogą być zatrudniani w razie konieczności poza normalnymi godzinami pracy bez prawa do oddzielnego wynagrodzenia". Jak należy rozumieć użyty w tym przepisie zwrot „w razie konieczności", wyjaśnił to Sąd Najwyższy w wyroku z 5 lutego 1976 r. sygn. I PRN 58/75 następująco: „Przepis art. 135 k.p. nie upoważnia zakładów pracy do stosowania takich rozwiązań organizacyjnych, które w samym swoim założeniu rodzą konieczność wykonywania pracy stale w godzinach nadliczbowych przez pracowników zajmujących kierownicze i inne samodzielne stanowiska pracy. Praca takich pracowników w godzinach nadliczbowych dopuszczalna jest również tylko wyjątkowo..." Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 12 marca 1976 r. I PR 13/76 w odniesieniu do pracy w zakładzie o ruchu ciągłym: „Również w zakładach o ruchu ciągłym pracownik, nawet na kierowniczym czy innym samodzielnym stanowisku pracy, nie może być zobowiązany przez zakład pracy do stałego świadczenia pracy ponad ustawowy czas pracy, i to bez wynagrodzenia, tylko dlatego, że jest to potrzebne do zachowania ciągłości pracy zakładu. Na zakładzie pracy spoczywa obowiązek takiego zorganizowania pracy, aby nie zachodziła potrzeba stałego zatrudniania pracowników poza ustawowym czasem pracy. Jeżeli — z przyczyn organizacyjnych — jest to niemożliwe, pracownikowi zajmującemu kierownicze lub inne samodzielne stanowisko pracy należy się wynagrodzenie za godziny nadliczbowe."

W świetle przytoczonej wykładni Sądu Najwyższego inaczej traktuje się pracę w godzinach nadliczbowych, jeśli występuje ona wyjątkowo, sporadycznie, doraźnie, a inaczej, jeżeli występuje stale i to z przyczyn niezależnych od pracownika na kierowniczym bądź innym stanowisku pracy, a wynikających z samej organizacji pracy stosowanej w zakładzie. W tym ostatnim przypadku także pracownicy zajmujący stanowiska kierownicze i inne samodzielne mają prawo do wynagrodzenia za godziny nadliczbowe na ogólnych zasadach.

Organem właściwym do rozstrzygania sporów wynikłych na tym tle jest komisja rozjemcza w I instancji oraz okręgowy sąd pracy i ubezpieczeń społecznych w instancji odwoławczej.

Oba wskazane wyżej wyroki Sądu Najwyższego opublikowane są w wydawnictwie urzędowym „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna oraz Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych" z 1976 r. Nr 10.

(tm)

TURYSTYKA I WYPOCZYNEK

Dla turystów – więcej gazu!

Nieodłącznym towarzyszem zmotoryzowanych turystów zarówno podczas dłuższych samochodowych podróży jak i jednodniowej wycieczki, w trakcie pobytu na campingu, stała się dogodna i bardzo praktyczna kuchenka gazowa. Przy wyczerpaniu się butli z gazem można było bez kłopotu napełnić zapas w najbliższej stacji benzynowej.

Ostatnio jednak otrzymujemy coraz częstsze sygnały o trudnościach z naładowaniem butli gazowych. Nie wszystkie stacje CPN dysponują niezbędnym zapasem gazu a najczęściej gaz pojawia się sporadycznie i do tego w ilościach nie odpowiadających stale wzrastającemu zapotrzebowaniu. Jest to o tyle dziwne i niezrozumiałe, iż trzy nasze województwa — **białostockie, łomżyńskie i suwalskie zaopatruje Rozlewnia Gazu Płynnego w Łomży.**

Niestety, łomżyńska rozlewnia nie jest w stanie pomóc. Musi bowiem ściśle przestrzegać rozdzielników ustalonych przez Ministerstwo Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska. Na ministerialnym bowiem szczeblu zadecydowano, iż gaz płynny z Łomży, zarówno dla potrzeb przemysłu i turystyki, będzie — za pośrednictwem „CPN" — dostarczany nie tylko dla naszego regionu ale także do **Warszawy, Olsztyna, Gdańska i Szczecina.** Gaz z Łomży odbywa więc dalekie „turystyczne wojaże" przez Polskę aż na Wybrzeże. Można mieć duże wątpliwości czy te wszystkie przewozy są w pełni uzasadnione jako, że łomżyńska rozlewnia nie jest jedynym producentem gazu w kraju i przydałaby się bardziej rozsądna rejonizacja dostaw.

Rezultat centralnie opracowanego rozdzielnika jest bowiem taki, że na trzeci kwartał br. a więc na szczyt sezonu turystycznego, białostocka CPN zamiast zamówionych 56 ton gazu dla przemysłu i stacji benzynowych, otrzymała zaledwie... 25 ton. Z ilości tej do zakładów produkcyjnych przekazano dziesięć ton jako niezbędne dla zapewnienia sprawnego funkcjonowania przedsiębiorstw wykonujących m.in. pilne zamówienia eksportowe. Dla turystów pozostało już tylko skromne **piętnaście ton**, gdy do zaspokojenia potrzeb, zwłaszcza w woj. suwalskim tak licznie odwiedzanym przez turystów, potrzeba **minimum trzydzieści ton.**

Już obecnie stacja benzynowa w **Giżycku**, która powinna gaz otrzymywać co 2—3 dni, uzyskuje dostawy w ilościach zmniejszonych i to raz w tygodniu. Rzecz jasna gazu nie starcza dla wszystkich chętnych. I nie tylko zresztą w Giżycku.

Turyści zmotoryzowani — nazwijmy rzecz całą po imieniu — czują się więc po prostu **nabici w butlę.** Jak na ironię handel reklamuje nieustannie butle gazowe jako rzecz niezawodną na wycieczkach i wojażach.

Istniejąca sytuacja, jeśli chodzi o zaopatrzenie w gaz płynny, jest nie do utrzymania na dalszą metę. Stąd też nasz postulat: dla turystów — więcej gazu!

(h)

Odpoczynek nad Wigrami

W Gawrych-Rudzie, woj. suwalskie, odpoczywają każdego lata studenci i pracownicy naukowi warszawskiej Szkoły Głównej Planowania i Statystyki. Obóz „Wigraszek" rozlokował się na wysokiej skarpie tuż nad jeziorem Wigry.

Co dwa tygodnie zmiana turnusu, stały jest tylko komendant — Waldemar Drymel. W tej chwili w „Wigraszku" odpoczywa ponad 60 osób. Obowiązują swobodne stroje i wakacyjna atmosfera. Dookoła — lasy i grzyby, a tuż obok — przystań, kajaki i żaglówki.

Wprawdzie pogoda nie pozwoli studentom wrócić do domów z piękną opalenizną, ale na pewno z pełnymi workami suszonych grzybów.

Tekst i fot. R. SIEŃKO — CAF







Woj. łomżyńskie, w porównaniu z woj. suwalskim, posiada walory turystyczne bardziej niż skromne. Kilka rzek i dwa jeziora, trochę bagien i lasów, to niezbyt wiele przy stale wzrastającym zapotrzebowaniu na rekreację i wypoczynek. Turystyczna baza to zaledwie pięć niezbyt dużych hoteli, dom wycieczkowy, dziesięć schronisk młodzieżowych, dwa kempingi, piętnaście ośrodków wczasowych, kilka innych pomniejszych placówek i około stu kwater prywatnych.

Nie oznacza to jednak, że w woj. łomżyńskim turystykę traktuje się po macoszemu. Postanowiono maksymalnie wykorzystać to czym się dysponuje. Przed rozpoczęciem sezonu komisje, działające pod auspicjami Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki UW przeprowadziły kontrolę placówek obsługi ruchu turystycznego, postulując usunięcie wielu spostrzeżonych usterek.

Wyniki lustracji nie mogły budzić optymizmu. Większość ośrodków wypoczynkowych nie posiadała ważnych wyników badania wody. W opłakanym stanie znajdowało się zaplecze sanitarne. Do walki z ewentualnym pożarem miały służyć... puste gaśnice.

Wiele zastrzeżeń zgłoszono jeśli chodzi o przygotowania na szlaku mazurskim, który jest częścią terenów turystycznych. Oblicza się, że w ciągu lata przejedzie nim blisko 200 tys. osób. Tymczasem w miastach i osadach — poza Rajgrodem — nie widać tego, aby oczekiwano przyjęcia takiej masy turystów.

Pierwsze problemy zaczynają się już w Łomży. Punkt informacji turystycznej jest tak ukryty, że nie można go znaleźć. W „Cepelii" przy Placu Żeglickiego można jedynie kupić laleczkę regionalną.

Na całym szlaku brak jest informacji o usługowych warsztatach rzemieślniczych naprawy pojazdów mechanicznych. Straszą też rozsypujące się budynki. Wprawiają w zakłopotanie zdezaktualizowane dekoracje.

W wielu miejscach drogowcy nie usunęli nadpróchniałych konarów topoli wiszących nad traktem. W Szczuczynie i Grajewie nie naprawiono walących się płotów.

Należałoby również pomyśleć o wymianie drogowskazów i tablic informujących o ośrodkach wczasowo-wypoczynkowych. Nie chodzi o ustawianie w leśnej głuszy ogromnych tablic. Ważne, aby strzałki kierunkowe były bardziej czytelne i... widoczne. (zp)



Aby znaleźć drogę do ośrodka wypoczynkowego „Rybitwa" w Czarnejwsi trzeba wysiąść z samochodu i wśród sosen odszukać strzałkę kierunkową.

Fot. Z. Piechociński

„Kocie łby" mazurskiego szlaku

Na wodzie bez napojów?

Nie wszyscy, którzy w minione wolne dni lipca wybrali się na odpoczynek do Giżycka, wywieźli stamtąd jak najlepsze wrażenia. Oto nasz Czytelnik, Jan K. z Białegostoku (nazwisko i adres znane red.) wraz z rodziną i grupą turystów zdecydował się na przejażdżkę po jeziorze. W niedzielę, **24 lipca** wypłynęli więc statkiem **„Bełdany"** o godz. 8.20 w kierunku Mikołajek i Rucianego.

Wokół woda i piękne pejzaże Mazurskiej Krainy, ale wiadomo, nie samym pięknem człowiek żyje. Niekiedy daje o sobie znać proza i np. zacznie męczyć pragnienie. Bufet na statku był zaopatrzony wyłącznie w koniaki i inne alkohole, zaś napojów bezprocentowych brakowało. Sytuację częściowo ratowała herbata i kawa, ta ostatnia jednak była zdecydowanie niesmaczna, o zapachu stęchlizny czy pleśni zamiast właściwego sobie aromatu.

Na domiar złego w drodze powrotnej, na innym statku **„Wigry"** kawy w ogóle zabrakło.

Czyżby jeszcze brakowało doświadczenia zaopatrującym bufety statków kursujących po naszych jeziorach w szczycie turystycznego sezonu? (Ag)

Uroczyska zapraszają...

W okresie letniego wypoczynku coraz częściej szukamy takich miejsc gdzie można by w sposób niepowtarzalny, bez towarzystwa tłumu turystów, odpocząć od codziennego gwaru, poznać tereny nie skażone jeszcze cywilizacją. Zwolennikom tych form spędzania urlopu i wakacji ZIEMIA ŁOMŻYŃSKA ma szczególnie wiele do zaoferowania.

Niewątpliwą atrakcję dla wodniaka stanowić będą spływy kajakowe rzekami: **Narew, Pisa, Wissa, Slina, Róż, Skroda.** Najdłuższym i najpiękniejszym szlakiem turystycznym jest trasa przebiegająca rzekami: **Jegrznią, Ełkiem, Biebrzą, Narwią z Rajgrodu do Łomży.** Na wielu odcinkach tej trasy, przechodzącej przez jeden z najbardziej urokliwych zakątków kraju — **Kotlinę Biebrzańską** — spotkać można unikalne w skali europejskiej gatunki zwierząt i roślin. Rzeki rządzą się tu jeszcze własnymi prawami wyznaczając nurt wśród łąk, bagien, uroczysk.

W regionie łomżyńskim jest także wiele zakątków, gdzie przyroda została zachowana w stanie niemal dziewiczym. Ze względu na występowanie tu rzadkich gatunków zwierząt oraz ryb mogą one stać się celem wypraw zapalonych myśliwych i wędkarzy.

Aby zachować pierwotny charakter niektórych obszarów, utworzono także kilka rezerwatów przyrody. Do takich należy m.in. **rezerwat „Czerwone Bagno"** obejmujący obszar ponad 2 tys. hektarów.

Zasługuje on na uwagę przede wszystkim ze względu na zachowanie się tu nielicznych w Europie reliktów tzw. boru bagiennego. W rezerwacie tym żyje ok. 300 łosi, poza tym borsuki, kuny, lisy, gronostaje, wydry, piżmaki i wiele innych. Gnieździ się również w tych okolicach duża ilość dzikiego ptactwa: cietrzewie, łabędzie, czapla siwa, prawie wszystkie gatunki kaczek, perkozy. Rośnie tu też ponad 500-letni dąb.

Swoistym unikatem przyrodniczym jest również rezerwat czapli siwej **„Czapliniec Bełda"** oraz ponad 400-hektarowy rezerwat **„Grzędy"** obejmujący las pierwotny, mieszany, z przeważającym typem grądu (las grabowo-świerkowy z domieszką lipy, dębu, klonu, brzozy i jesionu z przejściem do lasu sosnowego i jesionowo-olszowego). Dużym urozmaiceniem obszarów leśnych są tzw. grzędy czyli wydmy lotnych piasków. Od nich właśnie pochodzą nazwy wielu okolicznych wsi i uroczysk jak Osowe Grądy i inne.

N. OMELCZENKO

Ważne dla zmotoryzowanych turystów

Bezpłatne ustawianie świateł

Z myślą o zmotoryzowanych turystach i wczasowiczach, którzy przebywają obecnie w Augustowie i na Pojezierzu Augustowskim a także w przewidywaniu zwiększonego ruchu pojazdów, białostockie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi CPN urządza w najbliższą wolną sobotę, **6 sierpnia br.** w swej stacji benzynowej w **Augustowie punkt bezpłatnego ustawienia świateł.** Kierowcy, którzy zjawią się w godz. 10—18 będą mogli także — obok ustawienia świateł — dokonać na miejscu niezbędnej wymiany olejów, smarowanie, uzupełnić wodę destylowaną w akumulatorze itp. **Czynności te są bowiem również konieczne dla zapewnienia sprawności technicznej samochodu. (h)**

„Nadbiebrzańskie lato" w Goniądzu

7 sierpnia, w niedzielę, rozpoczyna się w Goniądzu cykl imprez dla wczasowiczów i mieszkańców pn. **„Nadbiebrzańskie lato". Zainauguruje je filia WDK w Grajewie programem, w którym zobaczymy m. in.: występy kapeli podwórkowej ze Szczuczyna kierowanej przez Jerzego Rzepińskiego, zespoły instrumentalno-wokalne grajewskiego domu kultury — „Maag" — prowadzony przez Jana Żugaja i „Relax" pod kierunkiem Lecha Turowskiego.**

W turnieju wsi Klewianka — Białosuknie z gminy Goniądz do konkursu staną m. in. pieśniarki ludowe z obu miejscowości i krasomówcy, których zadaniem będzie jak najciekawsze zaprezentowanie uroków swoich wsi i ich osiągnięć.

Program ten i zaplanowane również imprezy sportowo-rekreacyjne rozpoczną się o godz. 11. na przystani kajakowej. W razie niepogody występy i turniej przeniesione zostaną do sali kina domu kultury.

W hallu ośrodka rekreacji i wypoczynku w Goniądzu od czwartku czynna będzie ponadto wystawa „Poznaj swój region", gdzie swój dorobek zaprezentują plastycy-amatorzy, a w osobnym dziale obejrzeć będzie można wydawnictwa regionalne — foldery, monografie itp. o ziemi łomżyńskiej. Całość uzupełni wystawa fotograficzna obrazująca piękno ziemi grajewskiej. (zp)

Człowiek i środowisko

OSTATNIO WE WSZYSTKICH GAZETACH I CZASOPISMACH PODNIOSŁA SIĘ PRAWDZIWA WRZAWA, W PONURYCH BARWACH MALUJĄCA ZAGROŻENIE OJCZYSTEJ PRZYRODY ZE STRONY WYCIECZKOWICZÓW I TURYSTÓW. DOSTAJE SIĘ ZWŁASZCZA TYM AMATOROM ŚWIEŻEGO POWIETRZA, KTÓRZY WIEDZENI MARZENIEM SZYBSZEGO PRZENIESIENIA SIĘ NA ŁONO NATURY, NIE SZCZĘDZĄC SIŁ, I ŚRODKÓW ZDOŁALI NABYĆ „MALUCHA" CZY JEGO STARSZEGO BRATA I W TEN SPOSÓB WESZLI DO KATEGORII TURYSTÓW ZMOTORYZOWANYCH.

Huzia! Na zmotoryzowanego turystę

Jakież straszne obrazy spotykamy w dziennikarskich relacjach A to rozjeżdżane masowo na leśnych drogach zające i sarenki, a to rzeki i jeziora pokryte grubym kożuchem używanych do mycia samochodów detergentów, stosy butelek po oleju w leśnych uroczyskach, niemalże połacie starodrzewu powalone przez szalejące fiaty 126 p. Nic dziwnego, że w tej apokaliptycznej sytuacji odnośny resort wydał surowe zarządzenie zakazujące wjazdu do lasów, a właściwie poruszania się po leśnych drogach. **Co prawda wykładnia, co to jest mianowicie leśna droga, jest tak bałamutna, że bez dodatkowego okólnika nie sposób jej zrozumieć, a tym bardziej zastosować w praktyce, ale zarządzenie zostało wydane i „prawdziwi" obrońcy przyrody mogą odetchnąć z ulgą.**

Pod warunkiem, że sami nie są posiadaczami samochodu. Ci bowiem mogą tylko westchnąć żałośnie, stając przy szosie na — excusez le mot — zasmrodzonym parkingu czy pozbawionym z reguły elementarnych, nadających się do użytku urządzeń sanitarnych tzw. polu biwakowym. Dodać zresztą trzeba, że owe „pola" bardzo często wyznaczane są jakby ze świadomym zamiarem utrudnienia urządzenia na nich obozowiska — w miejscach bagnistych, na pochyłych stokach, tuż przy ruchliwych szosach itd. Są przy tym zwykle obliczone na co najmniej kilkadziesiąt namiotów. Efekt jest więc taki, że las w promieniu kilkuset metrów nie jest po prostu zaśmiecony, ale stanowi jeden wielki, odpowiednio „pachnący" śmietnik.

Wyjściem, ale tylko dla nielicznych, jest posiadanie zaprzyjaźnionego leśniczego, który może w drodze wyjątku udzielić zezwolenia na rozbicie namiotu poza oficjalnie wyznaczonym miejscem.

Z takim właśnie przyjaznym mi pracownikiem lasów państwowych obszedłem niedawno, jeszcze przed rozpoczęciem właściwego sezonu, jeden z piękniejszych na Mazurach masywów leśnych. Turystów było jeszcze niewielu, a ci, co już przyjechali, siedzieli karnie ze swoimi kolorowymi domkami na polach biwakowych. Obrzeża jednak jezior, zwłaszcza tych atrakcyjnych dla wędkarzy, przedstawiały widok dość smutny: masa butelek, puszek, połamanych krzewów, śladów po nie zasypanych ogniskach itp. itd. W pobliżu wsi co krok wysypiska różnych rupieci. Malownicza, prześliczna niegdyś rzeka, zamieniona w martwy już prawie ściek przez pobliską roszarnię lnu. Łabędzie zdziesiątkowane przez żądną rozrywek miejscową młódź, o szkodach wyrządzonych nie przez przyjezdnych przecież kłusowników w zwierzo- i rybostanie lepiej nawet nie wspominać.

— *A cóż to dopiero będzie, kiedy zjadą turyści?* Ze zgrozą pytam mego przewodnika.

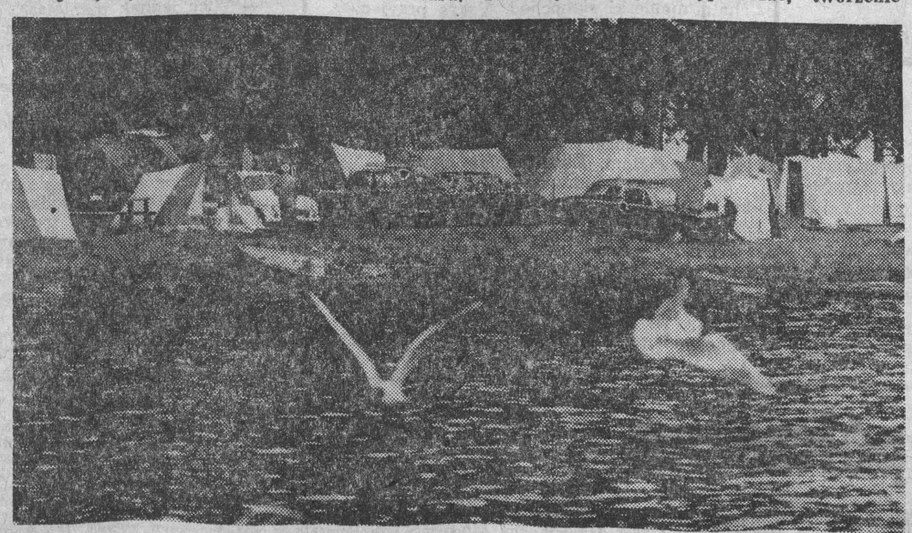
— *Cóż, przyjadą i pojadą. Trochę runa leśnego wydepczą, czasem parę butelek po nich zostanie. Oni jednak przyjeżdżają, aby odpocząć, czasem trzeba im tylko powiedzieć, co powinni robić, aby nie spowodować szkód. Ale ci, co są tu na stałe...*

Nie, nie pragnę wyważać drzwi do lasu, stawianych przez gorliwych obrońców przyrody i udowadniać, że zagrożeniem są nie tylko przybysze z miast. Chciałbym jednak, aby nie w nich upatrywano zagrożenia największego i niemal jedynego.

Najsłuszniejszym nawet zarządzeniem tego rodzaju towarzyszyć musi, a raczej je wyprzedzać, tworzenie parkingów, pól namiotowych, kempingów z prawdziwego zdarzenia, które powinny przy tym znajdować się pod stałą opieką i być stale konserwowane. Służba leśna powinna karać tylko w przypadkach naprawdę drastycznych, a w szerszym stopniu pouczać tych, których nikt wcześniej nie nauczył obcowania z lasem. Prawdziwie zaś dotkliwe sankcje powinni odczuć ci, którzy niszczą przyrodę nie z powodu niewiedzy, czy nawet lekkomyślności, ale świadomie i złośliwie, jak np. wszelkiej maści kłusownicy.

Jeśli zaś idzie o amatorów namiotowego wypoczynku w cichych, odosobnionych miejscach, to proponuję, aby leśnicy, którzy najlepiej znają swój teren, mieli prawo zezwalać na rozbijanie niewielkich obozowisk, ale zezwalać za opłatą i po stwierdzeniu personaliów amatorów, tak, aby móc od nich wyegzekwować należność za ewentualne szkody. Zyski z tego tytułu, które wcale nie muszą być małe, przeznaczyć by można na dolnwestowanie ogólnie dostępnych pól namiotowych. (Interpress)

LESZEK DĄBROWSKI



Obozowisko na Ostrym Rogu nad Jeziorem Białym. Fot. Z. Lenkiewicz

Średnia wyczekiwania—8,5 lat

Mieszkań więcej lecz wciąż za mało

Nieznacznemu skróceniu — do 8,5 lat — uległ w woj. białostockim okres wyczekiwania na nowe mieszkanie. Jest to co prawda na razie poprawa minimalna, ale wskazująca na lepsze zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych, bo liczba kandydatów na członków spółdzielni jest wciąż duża. Tylko w br. Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Białymstoku zarejestrowała 1.647 kandydatów pełnoletnich oraz 251 — niepełnoletnich, ponadto 541 osób wyraziło chęć wykupu lokali własnościowych w zabudowie jednorodzinnej. Tego typu budownictwo WSM uruchomić ma jeszcze w tym roku. Jest to zatem oferta nowa i w najbliższych latach pełnić będzie funkcję uzupełniającą potrzeby mieszkaniowe społeczeństwa oraz odciążać kolejkę oczekujących na mieszkanie w blokach.

W I półroczu br. białostocka WSM przekazała do użytku 1656 mieszkań, 1280 wybudował Zakład Budownictwa Mieszkaniowego w Białymstoku, a resztę Bielsko-Podlaskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Bielsku Podlaskim.

Do końca roku mieszkańcy województwa otrzymają jeszcze 1799 mieszkań, w tym 1572 przekaże Spółdzielni Zakład Budownictwa Mieszkaniowego BKB w Białymstoku. To przedsiębiorstwo w porównaniu z rokiem ub. notuje przyrost przekazywanej powierzchni mieszkaniowej o 15,7 proc.

Aktualnie zasiedlany jest piąty z kolei budynek na osiedlu Centrum II. Wszystkie mieszkania, których jest 198, mają większą powierzchnię aniżeli poprzednio budowane, ponieważ — jak wiadomo — zmieniły się w międzyczasie obowiązujące w tym zakresie normy.

W Białymstoku buduje się obecnie domy mieszkalne na osiedlach: Bema, Piasta, Centrum II, Wysokim Stoczku i Białostoczku.

(BM)

70-lecie PTT-K

Zlot turystyczny nad Wigrami

Oddział PTT-K w **Suwałkach**, z okazji 70-lecia powstania Polskiego Towarzystwa Turystycznego, przekształconego później w Polskie Towarzystwo Turystyczno - Krajoznawcze, urządza w dniach 3 — 4 września zlot turystyczny w **Starym Folwarku** nad **Wigrami**.

Warto wspomnieć, że suwalskie PTT-K było pierwszym w Polsce terenowym Oddziałem (powstało w 1907 r.), które stale powiększało swoje szeregi, służąc radą i pomocą rzeszom turystów zwiedzających teren Pojezierza Suwalsko - Augustowskiego.

Szczegółowe informacje o warunkach uczestnictwa w zlocie można uzyskać we wszystkich oddziałach PTT-K w woj. suwalskim lub w Zarządzie Oddziału PTT-K w **Suwałkach**, ul. Wojska Polskiego 1 (tel. 21-61). (WSP)

Jest orkiestra!

W listopadzie ub. r. przy Klubie Kultury Kolejarza w Czeremsze utworzona została orkiestra dęta. Zespół liczy 21 członków, a prowadzi go kapelmistrz Kazimierz Błaszkiewicz. Pierwszy występ orkiestry odbył się 7 marca br. na akademii z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. Od tego momentu orkiestra koncertowała już kilkakrotnie z coraz bogatszym repertuarem.

Założenie orkiestry zbiegło się z obchodzonym w tym roku 70-leciem powstania węzła PKP w Czeremsze. W chwili obecnej zespół przygotowuje program z okazji Dnia Kolejarza.

M. GORODKIEWICZ

Kapitalny bałagan

Nikt nie wie kiedy zakończy się kapitalny remont budynku ośrodka zdrowia w Michałowie. Nie wie nawet dyrektor Terenowego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Białymstoku, który sprawuje nadzór nad placówką. Nie wiedzą lekarze, którzy na czas remontu pracują w trzech ciasnych budynkach.

Ten kapitalny remont, a raczej kapitalny bałagan trwa trzy lata. Remont, według planu, miał być wykonany w ciągu roku. Ostatniej zimy budynek stał bez dachu, narażony na fatalne działanie śniegu i deszczu. Teraz jest trochę lepiej, bo dach już położono, lecz postępu prac wykończeniowych jakoś nie widać.

Remont przeprowadza grupa budowlana ze Szpitala Zakaźnego w Białymstoku. Fachowcy z rzadka tylko zaglądają do Michałowa. Wokół budynku nagromadzono rozmaite materiały budowlane, których nikt nie strzeże. Leżą stosy cementu we wnętrzach, co już nie nadaje się do użytku.

Z każdym miesiącem rosną koszty remontu. Marnotrawi się materiały budowlane, których przecież nie mamy w nadmiarze. Czy nie ma ludzi odpowiedzialnych za ten bałagan? (lk)

Czego brak w Supraślu?

W kioskach „Ruchu" w Supraślu od dłuższego już czasu brak małoobrazkowych błon fotograficznych, a wybór błon szerokich jest więcej niż skromny. Turyści i wczasowicze rozgoryczeni są też brakiem kremów do opalania i regionalnych pamiątek z Supraśla. Poza widokówkami oraz proporczykiem za 50 zł, folderem „Supraśl" i znaczkiem za 2,50 zł z widokiem Supraśla nie można dostać nic, co upamiętniłoby pobyt w tym mieście. (gaj)



„Chodzi lis koło drogi" — jedna z form zespołowej zabawy na świeżym powietrzu, ciesząca się spo- rym powodzeniem wśród półkolonistów z osiedla „Przydworcowego".

Czas letnich wakacji

Na półkoloniach wrażeń moc

Dobrą opinią cieszą się urządzone przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Rodzina Kolejowa" półkolonie dla uczniów szkół podstawowych i przedszkolaków w osiedlach „Przydworcowe" i „Sady Antoniukowskie" oraz „Osiedlu Młodych". W tym roku rozpoczęły się one 10 lipca i trwać będą do 10 sierpnia. Korzysta z nich 65 dzieci.

Czas na półkolonii upływa im przyjemnie i pożytecznie. Organizowane są dla nich gry sportowe na osiedlowych placach zabaw, pływanie na basenie, zajęcia w miasteczku ruchu drogowego w dzielnicy Nowe Miasto, liczne konkursy, zwiedzanie Białegostoku oraz podmiejskie wycieczki po maliny i grzyby.

W dni deszczowe dzieci oglądają telewizyjne filmy dla młodzieży, słuchają bajek, grają w warcaby, szachy i inne gry stolikowe, rysują, wykonują rozmaite przedmioty dekoracyjne i użytkowe z papieru. O godz. 13 udają się na obiad do kawiarni „Wojtek".

Troskliwą i serdeczną opiekę nad dziećmi sprawują wychowawczynie: **Ewa Krasowska, Danuta Klochowicz, Elwira Kaszyńska i Danuta Dąbrowska.**

Warto dodać, że starsza młodzież z tych osiedli korzysta obecnie z tygodniowych biwaków w Rybnikach i stałego obozu w Woźnejwsi, w którym prowadzone jest szkolenie kadr młodzieżowych do pracy w samorządach podwórkowych i świetlicowych.

Tekst i fot. J. CIEŁUSZECKI

Rekord — 156 uklejek!

Wędkarskie tytuły mistrzów okręgu

W ubiegłą niedzielę, 31 lipca w **Osowcu** na Biebrzy odbyły się gruntowe mistrzostwa Okręgu Białostocko-Łomżyńskiego PZW. Na starcie zawodów stanęło sześćdziesięciu zawodników, którzy uzyskali najlepsze rezultaty w eliminacjach przeprowadzonych przez poszczególne koła.

W wyniku trzygodzinnych zmagań z rybami, które nie zawsze chciały „brać", tytuły mistrzów zdobyli: kategoria pań — **Weronika Błaszczyk** (koło miejskie PZW nr 1 w Białymstoku), kategoria seniorów — **Tadeusz Gołąb** (zakładowe koło PZW przy BZPB „Fasty"), kategoria juniorów — **Józef Palinowski** (koło miejskie PZW nr 1 w Białymstoku). Drugie i trzecie miejsce w kategoriach pań, seniorów i juniorów uzyskali: **Anna Czerwacka** (Bielsk Podlaski) i **Krystyna Remiesz** (Białystok), **Grzegorz Rusinowicz** (Hajnówka) i **Ireneusz Juchnicki** (Białystok) **Andrzej Prymaka** (Sokółka) i **Bogdan Tiszko** (BZPB „Fasty").

Wynik dnia ustalił Tadeusz Gołąb, który w ciągu trzech godzin złowił aż 156 uklejek o łącznej wadze 1.800 g.

Zdobywcy tytułów mistrzowskich będą reprezentować Okręg Białostocko - Łomżyński PZW na zawodach ogólnopolskich, które 21 sierpnia odbędą się nad Zalewem Rożnowskim. (h)

97 samochodów z PKO

W Stołecznym Oddziale Wojewódzkim NBP w **Warszawie** zostało przeprowadzone ogólnopolskie losowanie premii w postaci samochodów osobowych przypadających na bony oszczędnościowe PKO. Ogółem rozlosowano 97 samochodów osobowych a w tym: 27 „Fiatów 125 p 1500 ccm", 23 „Skody 105 S", siedemnaście „Syren 105", piętnaście „Trabantów Limuzyn" i piętnaście „Fiatów 126 p".

Z **woj. białostockiego** samochód „Skoda 105 S" uzyskał właściciel bonu oszczędnościowego PKO nr 5945, nabytego w I Oddziale PKO w **Białymstoku**, z **woj. suwalskiego** samochód „Skoda 105 S" przypadł w udziale posiadaczowi bonu nr 7078 zakupionego w Oddziale PKO w Ełku.

„Zielona Gospoda" w Zwierzyńcu

Dużą atrakcję zapowiadanego na najbliższą sobotę i niedzielę, 6 i 7 sierpnia br. wielkiego **„Zielonego Festynu"** w **Zwierzyńcu** będzie niewątpliwie tradycyjna już **„Zielona Gospoda"**. Patronat nad gospodą objęła białostocka kawiarnia „Wojtek".

Uczestnicy festynu będą mogli uraczyć się nie tylko kiełbasą wiejską, plackami ziemniaczanymi, zrazami nadziewanymi pieczarkami i popularnym bigosem, ale także nektarami jabłkowym, truskawkowym i z czarnej porzeczki, kwasem chlebowym, lodami, dużym wyborem różnego rodzaju deserów.

Przypominamy — w sobotę i niedzielę spotykamy się na „Zielonym Festynie" w białostockim Zwierzyńcu. (h)

Kto do nich napisze?

Młodzież z Kowna czeka na listy

Uczniowie Szkoły Średniej nr 20 w Kownie (Litewska SRR) żywo interesują się życiem i działalnością Feliksa Dzierżyńskiego. Przejawem tego jest istniejące już dziesięć lat szkolne muzeum poświęcone pamięci tego wielkiego Polaka i rewolucjonisty. Działalność wychowawcza szkoły odbywa się pod hasłem „Bądź tak jak Dzierżyński — uczciwy i śmiały, wierność Ojczyźnie wykazuj czynem".

Młodzież kowieńska pragnie nawiązać kontakty ze szkołami średnimi z tych polskich miast, w których prowadził swą działalność Feliks Dzierżyński, szkołami i drużynami harcerskimi noszącymi jego imię. Ze zrozumiałych względów zależy im na współpracy ze szkołami białostockimi. W r. 1920 Feliks Dzierżyński wspólnie z Julianem Marchlewskim i Feliksem Konem kierował w Białymstoku Tymczasowym Komitetem Rewolucyjnym Polskim — pierwszym polskim rewolucyjnym rządem robotniczo - chłopskim. Właśnie w Białymstoku Dzierżyński wraz ze swymi dwoma wspomnianymi najbliższymi współpracownikami wydał w języku polskim i rosyjskim „Manifest do polskiego ludu robotniczego miast i wsi".

Przypomnijmy też, że robotnicy białostoccy ufundowali i wręczyli sztandar dla Tymczasowego Rewolucyjnego Komitetu Polski.

Apel uczniów Szkoły Średniej nr 20 w Kownie zamieścił niedawno **„Czerwony Sztandar"** — organ KC KP Litwy ukazujący się w języku polskim w Wilnie. Został też powtórzony na łamach **„Sztandaru Młodych"**.

Dyrekcje białostockich szkół i zakładów pracy, drużyny i szczepy harcerskie oraz koła ZSMP, które pragną nawiązać kontakt z młodzieżą kowieńską powinny kierować listy pod adresem: **Litewska SRR, 233-030 Kaunas, ul. 50-lecia ZSRR nr 50, Szkoła Średnia nr 20.** (h)

Dla kogo pralnia?

Nie trzeba wyjaśniać jak ważne usługi świadczy osiedlowy punkt przyjmowania garderoby do czyszczenia i bielizny do prania. Toteż powodzeniem cieszył się również taki punkt przy ul. Piastowskiej i cieszyłby się nadal, gdyby co jakiś czas nie zmieniano w nim godzin przyjmowania. Ustalone początkowo: 11—19 były najodpowiedniejsze, gdyż zdążyło się załatwić sprawę po powrocie z pracy. Kolejna zmiana godzin: 9—17 nie stanowiła ulepszenia, a już ostatnie przesunięcie czasu świadczenia usług w godz. 8—16, stanowi trudność nie lada. (Ag)



W czerwcu odbywał się w Supraślu ogólnopolski plener malarski i rzeźbiarski młodych plastyków z sześciu liceów sztuk plastycznych. Brało w nim udział 21 uczestników. Plonem tego spotkania są m. in. trzy rzeźby ustawione na Placu Dzierżyńskiego. (gaj)

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — przerwa urlopowa.

Państwowy Teatr Lalek — przerwa urlopowa.

KINA

„Pokój" — „Strach nad miastem", prod. franc. (od lat 18), godz. 15, 17.30 i 20 (ostatnie dni).

„Ton" — „Wódz Seminolów", prod. NRD, panor., kol. (od lat 6), godz. 10.30 i 13; „Krótki sezon", prod. włosk., kol. (od lat 15), godz. 17.45 i 20 (ostatni dzień).

„Syrena" — „Tropiciel śladów", prod. rum., kol. (od lat 6), dod. — „Rybacy północnego Atlantyku", godz. 10.30 i 13; „Pożegnanie z filmem" — „Klute", prod. USA, panor., kol. (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20. (Ostatni dzień).

„Studio" — Z cyklu: „Robert Redford na ekranie" — Jeremiah Johnson", prod. USA, panor. (od lat 15), godz. 15.30, 17.45 i 20 (ostatnie dni).

„Związkowiec" — Występy estradowe, godz. 20.

„Spotkanie" — „Krzyżacy", prod. polsk., panor., kol., godz. 17.

„Kolejarz" — nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Piętro wyżej", prod. polsk. (od lat 12).

Dąbrowa Białostocka — „Pani Bovary, to ja", prod. polsk. (od lat 15).

Hajnówka — „Barwy ochronne", prod. polsk. (od lat 15).

Łapy — „Dagny", prod. polsk. (od lat 15).

Mońki — „Nie ma dymu bez ognia", prod. franc. (od lat 18).

Sokółka — „Człowiek z marmuru", prod. polsk. (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA
W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: archeologiczna, XVI-wieczne freski z Supraśla, Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa czasowa: Malarstwo Ignacego Pieńkowskiego. (Przewodnik muzealny jest do dyspozycji wycieczek zgłoszonych na 2 dni przed zwiedzaniem).

Punkt Muzealny w Supraślu (Pałac Opatów) — czynny we wtorki w godz. 10—15, w piątki w godz. 13—16, w niedziele w godz. 10—14.

Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w niedziele w godz. 11—16, w środy w godz. 11—17.

Galeria Rzeźb Alfonsa Karnego, ul. Mickiewicza 2 (Arsenał) — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—17.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—18. Wystawa czasowa: Rewolucja 1905—1907 na Białostocczyźnie.

Muzeum Wojska Polskiego, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawa stała: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodnich Polski. Wystawa czasowa: Symbole żołnierskiej chwały.

Dział Martyrologii Muzeum WP ul. Warszawska 1 — czynne codziennie (z wyjątkiem niedziel) w godz. 8—15 dla zgłoszonych grup wycieczkowych. Zgłoszenia należy kierować do Muzeum Wojska Polskiego, ul. Kilińskiego 7, tel. 515-39.

WYSTAWY
W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Ogólnopolska Wystawa Grafiki (ze zbiorów BWA); Malarstwo Stanisława Kamockiego (ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie) — wystawy czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. **Dąbrowskiego** — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—19. Wystawa zbiorów stałych współczesnego malarstwa polskiego (z okresu 1965—1976). Wystawa czasowa: Tkaniny z Plenerów Andrychów i Sucha.

Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 3 — Ogólnopolska pokonkursowa wystawa fotograficzna pt. „Tradycje i nowoczesność polskiej wsi" — czynna codziennie w godz. 9—21.

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00 8.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Katowic; 5.06 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Estrada przyjaźni; 9.00 Lato z Radiem; 9.30 Teatr PR: „Potop" odc. 18; 10.00 Lato z Radiem; 11.45 Tu radio kierowców; 12.25 Gdańsk na muzycznej antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Orkiestry w repertuarze popularnym; 13.15 Koncert życzeń; 13.35 Śpiewacy i muzykanci ludowi; 14.00 Studio „GAMA"; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Przeboje sprzed lat; 19.15 Polskie zespoły jazzowe; 19.40 Koncert dnia; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.20 Spotkanie z gwiazdą; 21.05 Kronika sportowa; 21.20 Koncert chopinowski; 22.23 Śpiewa R. Flack; 22.30 Ludzie, epoki, obyczaje; 22.45 Muzyczny kącik wspomnień; 23.15 Wielka Ork. Symf. PR i TV.

PROGRAM II
219.6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny z Bydgoszczy; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język rosyjski; 6.35 Gimnastyka; **7.00 Poranek informacyjno-muzyczny;** 7.10 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.35 Aud. publicystyczna; 7.50 Marsz Triumfalny; 8.00 Tu Jedynka; 8.30 My 77; 9.40 W rytmie chodzonego i polki; 10.00 Życie codzienne w Grecji homeryckiej; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Wakacje melomana; 11.35 Amerykańskie ballady ludowe; **12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — mag. S. Poznańskiego;** 12.25 „Conterfielder" — opow.; 12.45 Śpiewa Chór Męski „Cantilena"; 13.00 Rytmy i melodie świata; 13.20 Muzyczne wycinanki; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 „Aktorzy i piosenki"; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.30 Studio „Słonecznik"; 14.50 Koncert muzyki operowej; 15.30 Radioferie; 16.10 Gitara klasyczna i jej mistrzowie; **16.50 Z cyklu: „Gawęda historyczna" — „W lipcowym upale" — aud. K. Wójtowicza;** 17.00 Muzyka ludowa Wschodu; 17.20 Teatr PR: „Czapa... czyli śmierć na raty"; 18.17 G. Ph. Telemann: Sinfonia; 18.40 Pod skrzydłami Hermesa.

PROGRAM III
72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 6.05 Muzyczna zegarynka; 6.30 Polityka; 6.45 Muzyczna zegarynka; 8.05 W roli głównej A. Zaucha; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Lalka na łańcuchu" — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11.00 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Muzyczne spotkania K. Krog; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Powieść teatralna" — odc. pow.; 14.00 Lato w filharmonii; 15.10 Aktualności „Polskich Nagrań"; 15.30 Herbatka przy samowarze; 15.50 Zespół „Chicago"; 16.00 Jam session pod gruszą; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Powracająca melodyjka; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 18.45 Aktualności muzyczne z Paryża; 19.00 „Sława i chwała" — odc. pow.; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Lalka na łańcuchu" — odc. pow.; 20.00 Dni Muzyki Kameralnej w Łańcucie; 20.30 Gra C. Walcott; 20.40 Na poboczu wielkiej polityki; 20.50 Ballady J. Collins.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Z dala od utartych szlaków; 6.15 W różnych rytmach; **6.45 Poranek informacyjno-muzyczny;** 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z p. I; **12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — mag. S. Poznańskiego;** 12.25 Giełda płyt; 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Wiedeńskie nagrania Mozarta; 14.25 „Sprawa Mentena" — odc. 2 faktomontażu; 15.05 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 15.45 Kronika kulturalna; 16.05 Muzyka Szymanowskiego; **16.50 Z cyklu „Gawęda historyczna" — „W lipcowym upale" — aud. K. Wójtowicza";** 17.00 Piosenki żołnierskie; **17.15 „Gminne kontakty" — rep. Z. Brzozowskiego;** 17.30 Zespoły węgierskie (stereo); 17.55 Wiadomości; 18.25 Tajemnice materii; 18.40 W trosce o słowo i treść; 19.00 Ekonomia na co dzień; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Tu Studio Stereo; 21.43 W. Conover przedstawia.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programach II i IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

9.00 „Ukryte światło" — film fab. prod. CSRS (kolor).
15.30 Program dnia.
15.35 Wakacyjne Kino Młodych: „Nim nadejdzie świt" — film fab. prod. polsk.
16.00 Obiektyw — program stołecznego woj. warszawskiego.
16.20 Dziennik (kolor).
16.45 Kto czyta nie błądzi — mag. lit. (kolor).
17.00 Losowanie Małego Lotka.
17.15 Kino TDC: „Tajemnicza wyspa" — film prod. franc. (kolor).
18.10 Gdy zaczynaliśmy — Warszawa (kolor).
18.30 Z przyrodą na ty — program oświatowy (kolor).
19.00 Dobranoc (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 Studio Sport — sprawozdanie z meczu piłki nożnej.
21.25 Teatr TV: L. Kruczkowski — „Odwety".
23.10 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

16.20 Program dnia.
16.25 Ocalić od zapomnienia — Sprawy do załatwienia.
16.55 Spotkanie z gwiazdą — Roberta Flack w Polsce.
17.55 Chrońcie lasy.
18.40 Program lokalny.
19.00 Dobranoc (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 Polski film dokumentalny — filmy Festiwalu Krakowskiego (kolor).
21.25 Spotkania — Witold Lutosławski (kolor).
21.40 24 godziny (kolor).
21.50 Studio Sport — Wokół stadionów.
22.50 Wakacje z językiem angielskim.

PR i TV zastrzegają możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

8.10 — Gimnastyka poranna (kolor).
8.30 — „Czelabińsk" — film dokumentalny.
9.05 — „Człowiek z przejściowego podwórka" — film fab.
10.10 — Pieśni o marynarzach (kolor).
13.00 — Dokumentalne filmy telewizyjne.
13.35 — Spotkanie z pisarzem N. Dunbadze.
14.20 — Nauka dzisiaj (kolor).
14.50 — Krótkometrażowe filmy fabularne.
17.15 — Na każdym rysunku — słońce (kolor).
17.35 — I. Brahms. Koncert skrzypcowy z orkiestrą.
18.15 — Człowiek i prawo (kolor).
18.45 — Ciągnienie „Sport Loto".
18.55 — „Człowiek z przejściowego podwórka" — film fab.
20.00 — Program informacyjny „Czas".
20.30 — Wieczór poezji W. Fiedorowa.
21.35 — Pieśni radzieckich kompozytorów w wykonaniu W. Budilina.

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

Vytautas Bubnys

Trzy dni w sierpniu

Tłumaczyła z rosyjskiego ELŻBIETA WASSONGOWA

[4]

— Panieneczko, chodź, przejedziemy się! — dobiega wesoły głos. Chłopak zsuwa sombrero na kark i kładzie wędkę na ławeczce.

Łódka wolno płynie w stronę brzegu.

Szarune patrzy na chłopców jak w próżnię.

— Siadaj, kiciu.

— My całkiem poważnie — woła drugi, który siedzi przy wiosłach; na jego szyi połyskuje ła uszek. — Podobasz nam się.

Szarune nie odpowiada.

— Już nie pierwszy raz ciebie widzimy — mówi właściciel sombrera. — Nasz namiot stoi o tam, pod dębem. Pojedziemy, co? Pohulamy sobie...

Szarune milczy.

— Czyś ty niemowa?

— Z pewnością to niemowa!

— Rusałka! Słuchaj, kiciu, niedobra czarownica zamieniła cię w rusałkę!

— Cha — cha — cha!

Łódka jest w odległości pięciu kroków od brzegu i Szarune widzi wyraźnie twarze chłopców, ich muskularne ramiona i pożądliwie błyszczące oczy.

Zrywa się, chwyta szlafroczek i puszcza się biegiem przez łączkę.

— Dokąd tak lecisz! Chodź, popłyniemy łódką.

— Cha — cha!

Słowa doganiają Szarune, jak kamienie uderzają w nagie plecy.

Wkładając szlafroczek dostrzega przed chatą niebieski samochód. Vacys przyjechał, myśli, ale tak obojętnie, że ją samą to dziwi: można by pomyśleć, że Vacys to nie jej brat. A może dlatego tak źle żyje z braćmi, że jest od nich dużo młodsza? „Mamusi beniaminek" — śmiał się dawniej Vacys. Po co on przyjechał? — zastanawia się Szarune.

Osiada gorący kurz, autobus znika za wzgórzem. Dwie babiny wloką się do sklepu. Na drzwiach wisi jednak kłódka — jest pora obiadowa, i kobiety nie wiedzą, co ze sobą zrobić. Pochylone przed szeroką wystawą zaglądają przez szybę do sklepu.

— Ach, antychrysty, całą wiśnię oskubały i znów tu lecą! — krzyczy chuda wysoka kobieta wybiegając z żółtych drzwi murowanego domu. — Czekajcie, niech tylko ojciec wróci z pola, wszystko mu o was powiem.

Dzieci, jak stado wróbli, już są na innym podwórzu — dobiega stamtąd przeraźliwe gdakanie kur.

— Sie masz, Steponas.

Mężczyzna powoli odwraca głowę.

— A, Senavaitis. Witaj.

I patrzy gdzieś w pole.

— Cóżeś ty taki? Możeś zdążył zapomnieć, gdzie jest twój dom? Steponas spogląda z ukosa na Jurgisa Senavaitisa i rzuca przez zęby:

— Idź do diabła!

Tłustą szyję Senavaitisa zalewa ciemny rumieniec.

— Odważny się zrobiłeś — mówi cicho, nawet bardzo cicho. — A za moich czasów ust byś nie otworzył.

— Wiem.

Senavaitis łagodnieje i uśmiecha się:

— Więc jednak pamiętasz.

— Ty mi domu nie wypominaj.

— Myślisz, że nie słyszałem?

— Czego nie słyszałeś?

— Ja bym, Steponas, także wyjechał, ale nie mogę. Muszę tu być!

Steponas idzie kilka kroków i przystaje. Drapie się w kark.

— Nie znalazłbyś trojaka? — smętnie pyta Senavaitis. — Mam tylko same kopiejki.

— Widzisz przecie, kłódka.

— Żebym tylko miał trojaka!

Steponas chwilę się zastanawia, ogląda się, grzebie w kieszeniach i wyciąga zmięty banknot.

— Zaczekaj tu! — mówi Senavaitis i dokąś biegnie.

Steponas nie czeka długo.

— Kiedy się bierze w porze obiadowej — tłumaczy Senavaitis — trzeba zapłacić dwadzieścia kopiejek drożej, po dziesiątej wieczór — pół rubelka, a po północy — rubla. Nie wiedziałeś?

— I to sprzedawczyni?

— Nie... wódka trzyma Bagdzuviene.

Nogi wzbijają małe fontanny kurzu. Na drodze huczy samochód, przelatuje obok wierzb i Senavaitis dlaczegoś pochyla się i wsuwa głowę w gęste gałęzie sadu wiśniowego.

Samochód przelatuje niczym wicher. Steponas śmieje się.

— Myślisz, że zląkłem się przewodniczącego? — jak smarkacz puszy się Senavaitis. — Wiesz, jakoś mi nie na rękę, to pora kiedy wszyscy są w pracy, po co robić szum... Ale ja się nie boję! Można powiedzieć, że nikogo się nie boję.

Żwawo przebiera krzywymi nogami, wydaje się, że czeka tylko na okazję, by dowieść swojej odwagi. Dyszy, sapie — czuje się niezręcznie.

— Przewodniczący to porządny człowiek! — mówi wreszcie. — Powinienem także do niego mieć złość, ale nie mogę! Trakimas nie z tych, co...

Nie dochodząc do chaty Zioby przystaje. Patrzy to na Steponasa, to na stare zabudowania przy drodze.

— Gdzie się usadowimy? — pyta.

— Mnie tam wszystko jedno. — Steponas domyśla się, dlaczego spojrzenie Senavaitisa jest takie niespokojne i proponuje złośliwie: — Choćby pod lipami Zioby.

CIĄG DALSZY NASTĄPI

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7, tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI
w dniu 3.VIII.1977 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Gielczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-31.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22 41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77 Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03 Oddziały Redakcji: Suwałki ul. Kościuszki 84, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41, Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch", oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41 Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10 tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. B-3

PRACA

DZIENNIKARZ poszukuje opiekunki do półrocznego dziecka od 1 września. Warunki bardzo dobre. Białystok, Piastowska 13 a m. 9.
g 3560-1

POTRZEBNA pomoc do rocznego dziecka. Białystok, ul. Ogrodniczki 2/10.
g 3556-1

PRZYJMĘ pomoc domową na stałe do lat 40. Edward Żuryński, Olecko, ul. Stroma 1/6.
g 3522-0

POMOC do 2,5-letniej dziewczynki potrzebna na stałe. Białystok, Stąpora 8a/27. (po godz. 15).
g 3545-1

LOKALE

SAMOTNY pan poszukuje niekrępującego pokoju w Białmstoku. Możliwość opłaty z góry. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 3543.
g 3543-1

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania na okres dwóch lat. Białystok, tel. 373-37.
g 3557-1

ODSTĄPIĘ pokój uczniom. Białystok — Starosielce, Rumuńska
g 3558-1

MŁODE małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania z wygodami na okres co najmniej 1 roku. Możliwość opłaty z góry. Białystok, tel. 219-86, w godz. 17—19.
g 3559-1

KOMFORTOWE 3 pokoje własnościowe we Wrocławiu — zamienię na mieszkanie w Białymstoku najchętniej M-4 lub M-5. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 3550.
g 3550-0

JASTRZĘBIE — M-4 — zamienię na M-4 w Białymstoku. Białystok, tel. 335-64.
g 3555-1

MIESZKANIE M-3 w Białymstoku — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Nr 3546.
g 3546-1

WROCŁAW — mieszkanie w starym budownictwie, dwa pokoje, kuchnia — zamienię na mieszkanie w Białymstoku. Janina Olejniczak, 15-067 Białystok, Wysockiego 78/1.
g 3838-1

SAMOCHODY

„TRABANTA 601" (rok produkcji 1971) — sprzedam. K. Łapiński, Giżycko, ul. Obrońców Stalingradu 10/4.
p 909-1

„TRABANTA 601" — sprzedam. Wiadomość: Doeppner, Tałty 70, p-ta Mikołajki.
p 917-1

SAMOCHÓD „Renault 16" — sprzedam. Zgłoszenia kierować: Olecko, ul. Przybyszewskiego 15.
p 903-00

SPRZEDAM pilnie „Moskwicza 412" oraz działkę budowlaną 640 m. kwadr. z domem w stanie surowym. Suwałki, Gruntowa 18.
Sg 3034-1

SPRZEDAM „Syrenę 104". Suwałki, ul. Klonowa 31.
Sg 2611-1

„SYRENĘ 103" zarejestrowaną — sprzedam. Henryk Moczydłowski, Zambrów, Wilsona 1 m. 9, tel. 25-31 (po godz. 21).
p 918-1

„SKODĘ 1000 MB" — pilnie sprzedam. Zambrów, ul. Wilsona 2 m. 4 (po godz. 16).
p 868-00

„SKODĘ 100 S" (rok produkcji 1972) — sprzedam. Białystok, tel. 371-79 (po godz. 16).
g 3534-1

„WOŁGĘ M-21" (rok 1970) — sprzedam. Eugeniusz Januszko, Białystok, Gedymina 55, tel. 377-59.
g 3537-1

SAMOCHÓD „Warszawa Pick-up" — sprzedam. Białystok, ul. Antoniukowska 52 m. 69.
g 3551-1

SPRZEDAM drzwi, błotniki tylne, klapę bagażnika i inne części do samochodu „Warszawa M-20" oraz samochód „Warszawa Pick-up" na chodzie. Białystok, Długa 132.
g 3552-1

SAMOCHÓD „Star W 28" — sprzedam. Białystok, tel. 240-52 (po godz. 16).
g 3548-1

W dniu 28 lipca 1977 roku zmarł

Aleksander Grochowski

rencista Spółdzielni Pracy Papierniczo-Poligraficznej „Pogoń" w Białymstoku.

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

składają:

Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy.

K 2975-1

W dniu 27 lipca 1977 roku zginął śmiercią tragiczną pracownik STW O/Sejny.

ob. Czesław Łebski

Wyrazy głębokiego współczucia

ŻONIE i RODZINIE

składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy.

K 2980-1

Wyrazy głębokiego współczucia

mgr HENRYKOWI CUDNIKOWI

Dyrektorowi Szkoły Podstawowej nr 1

z powodu zgonu

Żony

składają:

Dyrekcja, KZ PZPR, Rada Zakładowa Zakładów Stolarki Budowlanej w Sokółce.

K 2983-1

Wszystkim instytucjom oraz osobom prywatnym serdeczne podziękowania za udział w pogrzebie naszego kochanego Syna i Brata

LECHA TARARUJA

składają:

rodzice, siostra i brat.

g 3554-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. CZESŁAWIE BACŁAWSKIEJ

z powodu zgonu

Męża — inż. Antoniego Bacławskiego

Dyrektora POHZ Ełk

składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa POHZ Ełk oraz współpracownicy.

K 2972-1

W dniu 21 lipca 1977 roku zmarł w wieku 55 lat

inż. ANTONI BACŁAWSKI

Dyrektor Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Ełku, doświadczony rolnik, wybitny hodowca, oddany pracy zawodowej i społecznej, radny Woj. Rady Narodowej w Suwałkach, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem XXX-lecia PRL, Medalem „Kluka", odznaką „Zasłużony Białostocczyźnie", odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego.

W Zmarłym tracimy wzorowego gospodarza, świetnego organizatora, miłośnika rolnictwa.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja i Rada Zakładowa POHZ Ełk.

K 2971-1

Wyrazy głębokiego współczucia Z-cy Dyrektora d/s Ekonomicznych i Pracowniczych

mgr JANOWI DECOWI

z powodu zgonu

MATKI Jadwigi Dec

składają:

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i pracownicy Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych Budownictwa Przemysłowego w Białymstoku.

K 2956-1

Ob. Dyrektorowi Zjednoczenia Hodowli i Obrotu Zwierzętami w Warszawie, Dyrektorowi OPHZZ Gdańsk oraz przedstawicielom wymienionych i innych przedsiębiorstw z terenu Ełku i innych województw, wszystkim uczestnikom pogrzebu, którzy wzięli udział w ostatniej drodze zmarłego

inż. ANTONIEGO BACŁAWSKIEGO

Dyrektora POHZ Ełk

serdeczne podziękowanie składa Dyrekcja wraz z Radą Zakładową POHZ Ełk.

K 2973-1

Dyrektorowi ZHiOZ Warszawa, Dyrektorowi OPHZZ Gdańsk, przedstawicielom różnych przedsiębiorstw, współpracownikom, sąsiadom, przyjaciołom, krewnym i znajomym oraz wszystkim, którzy okazali współczucie, pomoc i uczestniczyli w pogrzebie naszego nieodżałowanego męża i ojca.

ANTONIEGO BACŁAWSKIEGO

serdecznie podziękowanie składa

żona i dzieci.

K 2974-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. MIROSŁAWIE CWALIŃSKIEJ

z powodu zgonu

Matki

składają:

Dyrekcja, Rada Oddziałowa oraz współpracownicy WZDZ O/Łomża.

K 2984-1

Wyrazy głębokiego współczucia Dyrektorowi Szkoły Podstawowej nr 1 w Sokółce

kol. mgr HENRYKOWI CUDNIKOWI

z powodu zgonu

Żony

składają:

Pracownicy Oświaty i Wychowania oraz Rady Zakładowej ZNP w Sokółce.

K 2976-1

Wyrazy szczerego współczucia

kol. JANOWI URWANOWI

z powodu zgonu

Matki

składają:

Naczelnik, współpracownicy, Rada Zakładowa i POP przy Urzędzie Gminy.

K 2982-1

Wyrazy szczerego współczucia

kol. kol. MICHAŁOWI i DANUCIE HAJDUCZENIA

z powodu zgonu

Matki i Teściowej

składają:

Naczelnik, współpracownicy, Rada Zakładowa i POP przy Urzędzie Gminy.

K 2981-1

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu

kol. Cezarego Kluczyka

składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy „Wodrol" w Białymstoku.

K 2955-1

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w GIŻYCKU
w porozumieniu z
WOJEWÓDZKĄ KOMENDĄ OCHOTNICZYCH HUFCÓW PRACY FSZMP w SUWAŁKACH

ogłasza zapisy

do 2-letniego produkcyjnego, stacjonarnego Ochotniczego Hufca Pracy w Giżycku.

Do Hufca będą przyjmowani kandydaci, którzy ukończyli 18 lat i nie przekroczyli 22 lat.

Kandydaci powinni dostarczyć następujące dokumenty:

— dowód osobisty,
— orzeczenie lekarskie stwierdzające przydatność do pracy fizycznej w budownictwie,
— ostatnie świadectwo szkolne,
— dwa zdjęcia.

Przedsiębiorstwo zabezpiecza bardzo dobre warunki zakwaterowania i wyżywienia.

W okresie pobytu w Hufcu junacy mogą ukończyć szkołę podstawową, uzyskać kwalifikacje w jednym z zawodów budowlanych oraz odbyć szkolenie obronne w oddziałach samoobrony — uprawniające do przeniesienia do rezerwy.

Hufiec rozpoczyna swoją działalność z dniem 1 WRZEŚNIA 1977 ROKU.

Zgłoszenia kierować pod adres:
PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO 11-500 GIŻYCKO, ul. Przemysłowa 1.

K 2970-0

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" w ŁAPACH ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż samochodu marki „Żuk" AO9, nr rej. AT-73-81, rok produkcji 1972, nr silnika 256051, nr podwozia 125-978.
Cena wywoławcza 42.500 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 17 sierpnia 1977 roku o godz. 8 w siedzibie Gminnej Spółdzielni w Łapach, ul. Harcerska 10.
Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu na konto w NBP III Oddział Białystok nr 5034-811.
Samochód można oglądać codziennie od godz. 7 do 15 na placu Spółdzielni, ul. Harcerska 10.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn

K 2845-1

REJONOWY ODDZIAŁ WOJEWÓDZKIEGO ZARZĄDU INWESTYCJI ROLNICZYCH w PISZU, ul. Warszawska 21 ogłasza **I PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż samochodu marki „Warszawa", typ 204, rok produkcji 1967, nr silnika 122496, nr podwozia 170793, stopień zużycia 75 proc.
Cena wywoławcza 30.000 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 20 sierpnia 1977 roku na placu przy wodomistrzówce w Piszu, ul. Warszawska 50, o godz. 10.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. sumy wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu na konto NBP Pisz Nr 79165-736-139-32.
Samochód można oglądać codziennie od godz. 7 do 15. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 2960-1

ZAKŁADY STOLARKI BUDOWLANEJ w MIKOŁAJKACH ogłaszają **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż samochodu „Żuk" A-05, nr silnika 264842 nr fabr. 060014.
Cena wywoławcza 34.000 zł.
Samochód można oglądać w dniach 3, 8 i 15 sierpnia. Przetarg odbędzie się w dniu 17 sierpnia 1977 roku o godz. 10 w biurze ZSB w Mikołajkach, ul. Dąbrowskiego 18.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu na konto Nr 79165-1469 NBP Oddział Pisz lub w kasie przedsiębiorstwa.
W razie niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w dniu 31 sierpnia 1977 r. przy czym cena wywoławcza wynosić będzie 23.800 zł.
Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

K 2949-1

KOMBINAT MASZYN dla FABRYK DOMÓW „ZREMB"
44-100 GLIWICE, ul. Portowa 18
nr telexu 036333, tel. nr 31-92-41 do 45
*** POSZUKUJE WYKONAWCY ***

napraw głównych podnośników widłowych o napędzie spalinowym o udźwigu 2 tony GPW-2005 i 2,5 tony GPW — 2501.
Roczna ilość napraw od 400 do 700 szt., naprawy powtarzalne i seryjne na najbliższe 15—20 lat.
KOMBINAT ZAPEWNIA:
— nadzór nad uruchomieniem napraw, oprzyrządowanie, dokumentację techniczną, części zamienne oraz współpracę techniczną w uzbrojeniu wykonawcy w obrabiarki.

K 2946-0

BIAŁOSTOCKI KOMBINAT BUDOWLANY
w porozumieniu z
WOJEWÓDZKĄ KOMENDĄ OHP FSZMP w BIAŁYMSTOKU
przyjmuje

OD DNIA 15 CZERWCA 1977 ROKU

kandydatów w wieku 18—24 lat do 2-letniego stacjonarnego hufca pracy w Białymstoku, ul. Antoniuk Fabryczny 40/48.

W hufcu możesz zdobyć następujące atrakcyjne zawody:
— monter konstrukcji żelbetowych
— zbrojarz - betoniarz
— murarz - tynkarz
— malarz budowlany
— cieśla - stolarz
— operator sprzętu budowlanego

Praca w hufcu połączona jest ze szkoleniem w oddziale samoobrony z zaliczeniem służby wojskowej i przeniesieniem do rezerwy.

Zostając junakiem OHP masz możliwość podniesienia kwalifikacji zawodowych:
— w Zasadniczej Szkole Budowlanej dla Pracujących
— na kursach specjalistycznych.

Hufiec i przedsiębiorstwo zapewnia:
— wysokie wynagrodzenie (praca w systemie akordowym)
— bezpłatny hotel
— pełne wyżywienie (odpłatność 18 zł dziennie)
— umundurowanie organizacyjne OHP
— wszystkie świadczenia pracownicze przysługujące stałym pracownikom,
— stałe miejsce pracy, hotel robotniczy.

Zakład pracy zapewnia Ci także:
— korzystanie z form pracy w Domu Kultury Budowlanych,
— udział w rajdach, wycieczkach, biwakach, imprezach sportowych,
— udział w kółkach zainteresowań w hufcu,
— możliwość korzystania z sekcji sportowych działających na terenie miasta,
— zakup biletów na imprezy kulturalne i sportowe,
— karty wstępu na pływalnie.

Zgłaszając się do hufca weź ze sobą:
* dowód osobisty,
* książeczkę wojskową lub zaświadczenie o rejestracji,
* ostatnie świadectwo szkolne,
* pięć zdjęć.

Szczegółowych informacji udziela:
2-4 OHP FSZMP 15-141 BIAŁYSTOK, ul. Antoniukowska 40/48, tel. 210-95 lub
BIAŁOSTOCKI KOMBINAT BUDOWLANY ZAKŁAD BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO BIAŁYSTOK, ul. Dzierżyńskiego 14/16 Dział Zatrudnienia i Szkolenia, pokój nr 6, tel. 331-01, wew. 23 lub 354-76.

K-2750-00

PRZECZYTAJ SAM i PRZEKAŻ KOLEGOM!

ZGŁOŚ SIĘ

do 2-1 OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY przy BIELSKO - PODLASKIM PRZEDSIĘBIORSTWIE BUDOWLANYM w BIELSKU PODLASKIM, ul. 1 Maja 19

mającego swą siedzibę w Hotelu Robotniczym BPPB w Hajnówce, ul. Wyzwolenia 12.

Hufiec nasz oferuje Ci w ciągu 2-letniego pobytu:
— ukończenie szkoły podstawowej systemem kursowym,
— bezpłatne zakwaterowanie w hotelu robotniczym,
— wyżywienie w stołówce pracowniczej,
— umundurowanie OHP,
— możliwość nauki w ZSB,
— odbycie szkolenia poborowych z przeniesieniem do rezerwy.

W HUFCU MOŻESZ ZDOBYĆ ZAWÓD:
— montażysty konstrukcji budowlanych,
— murarza - tynkarza,
— betoniarza,
— cieśli budowlanego,
— operatora sprzętu budowlanego,
— spawacza,
— ślusarza.

Warunki przyjęcia:
— ukończenie 18 lat, a nie przekroczone 24 lata.

Przedłożenie:
— ostatniego świadectwa szkolnego,
— dowodu osobistego,
— książeczki wojskowej lub zaświadczenie o rejestracji przedpoborowej — skierowanie z FSZMP lub Komendy OHP w Hajnówce.

Zajęcia świetlicowe i sportowe dostępne dla każdego, a dla wyróżniających się w MKSB „Jagiellonia" Filia w Bielsku Podlaskim.

*** ZGŁOŚ SIĘ NATYCHMIAST! ***
ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA
KONTAKTUJ SIĘ Z NAMI:
Komenda II - I OHP
17-200 HAJNÓWKA
ul. Wyzwolenia 12.

K 2790-00

KOMUNIKAT

Z przyjemnością informujemy, że w wyniku losowań nagród rzeczowych wylosowano w naszym Oddziale 4 dwuosobowe wycieczki statkiem „Stefan Batory" na trasie:

Gdynia — Leningrad — Tallinn — Gdynia

w dniach od 16 do 23 października 1977 roku.

* Kolektura 9/21 Nr banderoli **4441115**
* Kolektura 9/3 Nr banderoli **885770**
* Kolektura 9/20 Nr banderoli **7956601**
* Kolektura 9/212 Nr banderoli **5603151**

oraz dwie wycieczki jednoosobowe

* Kolektura 9/39 Nr banderoli **6541429 F**
* Kolektura 9/67 Nr banderoli **3106701 H**

Szczęścia w grze życzy

P.P.T.S.
Białystok.

K 2959-1

UWAGA ROLNICY!

OKAZJA TYLKO DO KOŃCA SIERPNIA:

ZAKŁAD ZAOPATRZENIA ROLNICTWA — WZSR „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" w BIAŁYMSTOKU
informuje, że

dokonano **sezonowej obniżki cen na**

KOSIARKI KONNE:

1. kosiarka na kołach ogumionych z 10.800 zł na 8.800 zł
2. kosiarka na kołach żeliwnych z 8.400 zł na 6.400 zł.

Sprzedaż prowadza wszystkie Składnice Maszyn Rolniczych na terenie woj. białostockiego.
Kupując kosiarkę i stosując przyrząd żniwny można przy mniejszym nakładzie pracy i tańszymi kosztami przeprowadzić tegoroczne żniwa.
Kosiarka konna w trudnych warunkach polowych (rozmiękłe gleby i wylegle zboża) z dużym powodzeniem zastąpi ciężki sprzęt i ułatwi prace w zbiorze zbóż.

Radzimy nie zwlekać z zakupem.

WZSR „Samopomoc Chłopska"
Zakład Zaopatrzenia Rolnictwa w Białymstoku

K 2969-1

Z dniem 1 lipca 1977 roku uległy połączeniu przedsiębiorstwa państwowe:
GOŁDAPSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO w GOŁDAPI i SUWALSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO w SUWAŁKACH.
Połączone jednostki działać będą pod nazwą:
PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI WYPOSAŻENIA ZAKŁADÓW USŁUGOWYCH „WUTEH" 19-500 GOŁDAP, ul. Wojska Polskiego 8, tel. centrali 179 i 380.
Rachunek rozliczeniowy 79149-97 w NBP O/Gołdap.

K 2907-00

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" w RUTKACH
przekaże

w ajęcję Bar Gastronomiczny „Młynareczka" w Mężeninie znajdujący się przy międzynarodowej trasie E-12.
Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Prezes Zarządu codziennie od godz. 7 do 15.

K 2950-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMIKI BUDOWLANEJ ZAKŁAD SILIKATOWY w BIAŁYMSTOKU przy ul. Wysockiego 164 **ZATRUDNI** od zaraz:
— kobiety na stanowiskach odbieraczek.
W wyniku wprowadzenia nowych atrakcyjnych progresywnych stawek akordowych możliwość uzyskania wysokich zarobków.
Zakład prowadzi produkcję w ramach czterobrygadowej organizacji pracy.

K 2915-00

NACZELNIK MIASTA i GMINY w RAJGRODZIE
zawiadamia, że

w dniach od 15 sierpnia do 27 sierpnia 1977 roku w Urzędzie Miasta i Gminy w Rajgrodzie, pokój nr 8 będzie wyłożony do publicznego wglądu projekt planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego terenów położonych na zachodnim brzegu jeziora rajgrodzkiego i wchodzących w skład gruntów wsi Czarnawieś, Skrodzie, Tworki oraz miejscowości Tama.
W dniu 27 sierpnia 1977 roku o godz. 11 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Rajgrodzie odbędzie się także dyskusja publiczna nad w/w planem, na którą wszystkich zainteresowanych zapraszamy.

K 2967-1

Zakład Energetyczny Rejon Białystok przeprasza odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią:
— dnia 4.08.77 r. w godz. 7—16 w dzielnicy Starosielce za torami oraz w miejscowościach: Krupniki, Klepacze, Turczyn, Niewodnica Kościelna, Sienkiewicze wieś i Tuczarnia drobiu, Oliszki, Porosły, Łyski stacja odmiany, Porosły baza, Łyski, Choroszcz Zastawie i POM, Barszczewo, Zaczerlany, Gajowniki, Rogówek, Rogowo, Kościuki, Konowały, Izbiszcze wieś i kolonia, Pańki, Śliwno, Kruszewo;
— dnia 4—5.08.77 r. w godz. 7—18 w Białymstoku przy ul. Wiejskiej, Przekątnej, Prostej, Kopernika, Lisiej, Kopernika od Wiejskiej do Bema, Dziesięciny, Orzechowa, Jałowcowa, Cyprysowa, Wiązowa, Al. 1000-lecia Państwa Polskiego;
— 5.08.77 r. w godz. 7—15 w miejscowościach: kol. Bagnówka I i II, Jaroszówka, Nowodworce, Dąbrówki, Studzianki, Ożynnik, Zapieczki, Jałówka, Suprasl, Półko oraz Szosa do Krynek;
— dnia 5—6.08.77 r. w godz. 7—16 w Białymstoku przy ul. Skrajnej, Śnieżnej, Lodowej, Stromej;
— dnia 6.08.77 r. w godz. 7—13 w Białymstoku przy ul. Krakowskiej, Brukowej, Marmurowej, Stołecznej.
Przerwy spowodowane będą remontem urządzeń energetycznych.

K 2927-1

Rejon Energetyczny w Wysokiem Mazowieckiem przeprasza odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej, jakie wystąpią w dniach 3.08.1977 r. — 13.08.1977 r. w Szepietowie ul. Sienkiewicza od ul. Głównej w kierunku Stadionu.
Powyższe przerwy podyktowane są koniecznością przebudowy urządzeń energetycznych. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny w Wys. Maz. tel. 21-09.

K 2925-1

Rejon Energetyczny Giżycko przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy, które wystąpią w miejscowościach:
— Rostki, Talki, Odoje, Biała Giżycka, Konopki, Wyszowate, Danowo, Pianki, Grądy, Orzysz Polna, Orzyszowa II;
— w dniu 5.08.1977 r. w godz. 8—16.
Powyższa przerwa spowodowana jest przebudową linii 15 kV Wydminy — Orzysz.
Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Giżycko tel. 22-47.

K 2926-1

Rejon Energetyczny Łomża przeprasza odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią w miejscowościach:
— Nowogród w dniach 1—4.08.77 r. w godz. 8—16;
— Zankiewo w dniach 2—3.08.77 r. w godz. 8—16.
Powyższe wyłączenia są spowodowane przebudową urządzeń energetycznych. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Łomża, tel. 34-61.

K 2928-1

BŁOTNIKI z tworzyw sztucznych do „Syreny" i „Warszawy", tapicerkę samochodową — wykonuję. Maciejczuk, Białystok, ul. Łąkowa 9/2.
g 3504-00

RÓŻNE

DOM, budynki gospodarcze na trasie Białystok — Osowiec — sprzedam. Wiadomość: Białystok, Bema 96.
g 3508-1

24.VII.77 r. wieczorem na ul. Lenina w Białymstoku zaginął pies mieszaniec z wilczurem, brązowo-czarny, w drucianym kagańcu. Proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem, Białystok, Koszykowa 16.
g 3542-1

MŁOCARNIĘ samoczyszczącą NSD-8B — sprzedam. Kulkowski, Dziękonie, gm. Mońki.
g 3564-1

WARSZTAT naprawczo-samochodowy z wyposażeniem oraz z działką pod budowę domu w Mrągowie — sprzedam. Wiadomość: Włodzimierz Kowalski, Os. Parkowe 10/70, 11-700 Mrągowo.
p 901-0

PÓŁ domu jednorodzinnego w Białymstoku oraz deski podłogowe — sprzedam. Wiadomość: Nowodworce 70 koło Białegostoku.
g 3536-1

SPRZEDAM ze względu na stan zdrowia dom jednorodzinny (Dojlidy) 110 m kwadr., duży ogród, pełne uzbrojenie. W rozliczeniu ewentualnie przyjmę mieszkanie M-3 lub M-4. Białystok, tel. 237-94.
g 3456-00

NUTRIE szafiry — sprzedam. Sokółka, ul. Górna 82.
g 3541-1

NUTRIE kolorowe, dorosłe, młode — sprzedam. Józef Kołodziejczyk, Kolonia Rybacka 11-600 Węgorzewo.
p 817-0

TANIO sprzedam wózek inwalidzki „Velorex 350" i „Jawę 175". Andruszkiewicz, Suchowola, Sadowa 24.
g 3539-1

SPRZEDAM pustaki 17-tki żużlowo-betonowe. Wasilków, ul. Jakimy 40.
g 3540-1

REGAŁ „Łomża" — sprzedam. Białystok, Raginisa 14/1.
g 3547-1

MŁODZIEŻOWY zegar z tapczanem — sprzedam. Białystok, Wiejska 8/110.
g 3544-1

SPRZEDAM narzędzia ślusarsko-kowalskie, spawarkę, wiertarkę słupową, szlifierkę kompletną — Piotr Taraszkiewicz, Grabowo koło Gołdapi.
p 914-1

KALKULATOR wielodziałalniowy „Casio Fx-21" — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 3549.
g 3549-1

PŁYTY gramofonowe (amerykańskie), nowe — sprzedam. Wasilków, tel. 35-369.
g 3512-0

SPRZEDAM motorower czeski „Jawa 50". Białystok, Garbarska 3D m. 1.
g 3553-1

KAMERĘ filmową typu „Kwarc 2x8S-1M" — sprzedam. Białystok, tel. 263-36.
g 3561-1

TAKSOMETR „Halda" — sprzedam. Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 14, L. Łapiński.
p 920-1

SPRZEDAM maszynę do nabijania nobol do autosyfonów. Zgłoszenia kierować: Henryk Prokop, Węgorzewo, ul. Pionierów 5, tel. nr 20-87.
p 906-1

SPRZEDAM przystępnie ziemniaki na polu, powierzchnia 16 arów. Ełk, tel. 27-16.
p 911-1

NAPRAWIĘ radio, telewizor, adapter, magnetofon. Tel. 261-44 — Leszczuk.
g 3477-0

POGOTOWIE telewizyjne. — Tel. 222-46 — Zawistowski.
g 3520-0

POGOTOWIE telewizyjne. — Tel. 238-34 — Tałałaj.
g 3438-00

POGOTOWIE telewizyjne. — Tel. 364-82 — Gałecki.
g 3458-0

POGOTOWIE telewizyjne. Tel. 334-74 — Woroszyło.
g 3457-00

NAPRAWA telewizorów. — Tel. 229-16 — Baszun.
g 3363-0

WPHW — pogotowie techniczne napraw zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego — tel. 956 codziennie w godz. 8—18.
k 2961-0

WPHW — usługi tapicerskie i montaż mebli — Białystok, Handlowa 2, tel. 219-07 (godz. 8—17).
k 2963-0

WPHW — naprawa pralek, lodówek — ul. Sienkiewicza 42, godz. 8—18, tel. 333-48, wewn. 2 — zgłoszenia napraw domowych.
k 2964-0

WPHW — naprawa kuchenek gazowych i płecyków łazienkowych, ul. Bohaterów Getta 3 w godz. 8—18, tel. 344-40 — zgłoszenia napraw domowych.
k 2965-0

WPHW — zgłoszenia napraw domowych telewizorów, Al. 1 Maja 29 godz. 8—18.
tel. 330-80 — zgłoszenia napraw
— tel. 319-20 — kierownik zakładu
— ul. Narewska 3, godz. 9—17, sobota 10—17, tel. 257-70.
— ul. Olejniczaka (Starosielce) w godz. 9—17, soboty 10—16, tel. 293-13.
k 2966-0

WPHW — pogotowie telewizyjne — naprawy ekspresowe, tel. 333-33 codziennie w godz. 14—20, niedziela w godz. 10—16.
k 2962-0

KRAJOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY „LINGWISTA—OŚWIATA" ODDZIAŁ W BIAŁYMSTOKU

NIE MASZ ZAWODU?

ZGŁOŚ SIĘ!

na kursy zawodowe:
— przyuczające, kwalifikacyjne, na mistrza i dla potrzeb własnych.
Informacji udziela — zapisy przyjmuje biuro: „Lingwista—Oświata" — Białystok, ul. Lipowa 34/13A, tel. 209-12.

K 2852-0

relaks



Indianie oskarżają rząd USA

Delegaci 70 szczepów Indian z zachodniej części Stanów Zjednoczonych, zebrani na swej trzeciej dorocznej konferencji w Wakpala (Południowa Dakota). oskarżyli rząd USA o pogwałcenie praw człowieka rdzennej ludności indiańskiej. Na konferencji tej, zwołanej przez Radę Indian, organizacji posiadającej status konsultacyjny ONZ, zapowiedziano, że na tegorocznym wrześniowym posiedzeniu komitetu ONZ w Genewie, gdzie omawiane będą problemy rasizmu, przedstawiony zostanie memoriał zawierający niezbite fakty naruszania przez rząd USA praw indiańskiej mniejszości.

Sytuację Indian w społeczeństwie amerykańskim delegaci porównali do statusu uciskanych narodów kolonialnych, ekonomicznie zależnych, z ograniczoną suwerennością i ze zbyt małym terytorium, aby móc na nim wyżyć. Rząd federalny i rządy stanowe — jak wskazywano — z reguły pomijają roszczenia Indian do udziału w dochodach pochodzących z eksploatacji bogactw naturalnych, znajdujących się na terenie rezerwatów. Jako „kulturalne ludobójstwo" określono na konferencji praktykę władz USA, polegającą na odbieraniu dzieci rodzinom indiańskim. Według studium podkomisji Senatu USA, 25 — 35 proc. indiańskich dzieci odbiera się rodzicom wbrew ich woli i wychowuje w specjalnych domach. (s)

Od 1 lipca na terenie Węgier obowiązuje jazda w pasach bezpieczeństwa przymocowanych w 3 punktach. Przepis ten dotyczy zarówno kierowcy samochodu, jak też pasażera na przednim siedzeniu. Warto o tym pamiętać wybierając się w podróż na Węgry, gdyż szkoda tracić cenne dewizy na mandaty...

CAF—MTI

Nie do sfałszowania

Ażeby walczyć skutecznie przeciwko pladze fałszerzy, narodowy Bank Belgii zapowiedział, że począwszy od przyszłego roku wypuści w obieg banknoty niemożliwe do podrobienia. Pierwsza emisja to będą odcinki wartości po tysiąc franków. Ich zasadniczą cechą będzie wtłoczona w papier specjalna mikrocienka metalowa taśma. Ponadto od dotychczasowych banknotów różnić się będą znakiem wodnym, jakością papieru i farby drukarskiej oraz znakiem w/g alfabetu Brajlle'a, umożliwiającym rozpoznawanie przez niewidomych.

(s)

RZECZY DZIWNE I CIEKAWE

ZWYCIĘZCA KING KONGA POSZUKIWANY

Kiedy wielki goryl wyłamał pręty swojej klatki i szczerząc straszne kły rzucił się na publiczność — jeden z widzów bez namysłu zdzielił go żelaznym prętem. W skórze małpy tkwił pracownik „gabinetu grozy", który właśnie w angielskim miasteczku Huddersfield przedstawiał popularny spektakl „King Kong Show". Obecnie miejscowa policja poszukuje obywatela, który obezwładnił King Konga i przerażony uciekł. Poszkodowany goryl, o nazwisku Towell, skarży go o odszkodowanie za rany głowy, które wymagały sześciu szwów.

NIEWDZIĘCZNA GOSPODYNI

Paryska popołudniówka w rubryce lokalnych ciekawostek donosi, że pewien student medycyny przez wiele miesięcy kurował swoją, starszą już wiekiem, gospodynię, która w wyniku szoku prawie całkowicie straciła słuch. Kuracja powiodła się, ale wkrótce zdolny kandydat na eskulapa mógł tego pożałować: gospodyni wymówiła mu lokal twierdząc, że zbytnio hałasuje.

KIEPSKO POINFORMOWANI

Kiedy kasjer filii banku w baskijskim mieście Tolosa wracał po służbie do domu, został napadnięty i uprowadzony przez czterech bandytów, przetrzymany przez noc w ciężarówce i zmuszony rano do otwarcia skarbca bankowego, skąd napastnicy zabrali 20 mln peset. Przybyli na miejsce policjanci posłyszeli nagle zgrzyt klucza w drzwiach do skarbca. Była to druga banda, która dobierała się do pustej kasy, nie wiedząc o działaniu konkurencji. Po wymianie strzałów również i ci włamywacze zbiegli bez śladu.

CO NAJPIERW?

W amsterdamskiej gazecie można było przeczytać ostatnio takie zawiadomienie: „W środę w tutejszym Związku Kobiet odbędzie się wieczór dyskusyjny. Tym razem temat brzmi: „Czy mam najpierw być kobietą, czy matką?"



Muhammad Ali — mistrz świata zawodowego boksu przebywa ostatnio w Londynie wraz ze swą najnowszą żoną ex-modelką Veronicą Porche i 11-miesięczną córeczką Haną.

CAF—UPI

Paryska „Iron lady" otrzyma nową windę?

Atrakcja turystyczna Paryża nr 1. słynna wieża Eiffla, którą w sezonie turystycznym zwiedza 25 tysięcy turystów, jest jednocześnie obiektem, którego konserwacja pochłania rokrocznie niebagatelne sumy.

Zbudowana w 1889 r. przez Gustawa Eiffla 320-metrowa „Iron lady" jest bardziej popularna niż nowojorski Posąg Wolności czy Partenon w Atenach. Przy obsłudze wieży zatrudniona jest cała armia mechaników, strażników, sprzedawców biletów, portierów i pracowników administracyjnych, nie licząc specjalnych patroli policji oraz agentów obserwujących obiekt dla zapobiegania kradzieżom i samobójstwom. Wieża Eiffla bowiem stanowi obok słynnego mostu Golden Gate w San Francisco jedno z „ulubionych" miejsc, z którego skaczą samobójcy. Ich liczba od początku istnienia wieży przekroczyła 300 osób.

Wieża Eiffla oferuje nieporównywalny widok na panoramę Paryża i jest pierwszym obiektem, ku któremu kierują swe kroki turyści, wyprzedzając pod tym względem Louvre i pałac w Wersalu.

Wieża wymaga stałego pogotowia technicznego. Systematycznie poddawana jest gruntownemu odnowieniu, na co rokrocznie zużywa się 50 ton farby.

W niedalekiej przyszłości planuje się wymianę dotychczasowego systemu wind hydraulicznych, które zastąpione będą windami elektrycznymi. Trudno na razie określić bliżej termin tej inwestycji, która pochłonąć ma około 30 mln fr. i związana jest z dużymi trudnościami technicznymi.

(M.D.)

WZDŁUŻ I WSZERZ KRAJU RAD

TRANSKAUKASKA

W centralnej części Kaukazu powstaje nowa droga. Połączy ona Federację Rosyjską z Zakaukaziem. Magistrala Transkaukaska — bo taką nazwę będzie nosić ta droga — przebiegnie na wysokości 2200 m n.p.m., wśród malowniczych wąwozów.

NIE TRUJE, NIE BRUDZI

Największa w ZSRR bateria koksownicza w Nowolipiecku o mocy przerobowej 900 tys. ton koksu rocznie, jest nie tylko najnowocześniejsza, ale także najlepiej wyposażona we wszelkie urządzenia odpylające i pochłaniacze szkodliwych gazów.

OWOCE PROSTO Z POŁUDNIA

Kołchozy i sowchozy południowych republik ZSRR rozpoczęły dostawy warzyw i owoców na rynek Moskwy, Leningradu i innych wielkich miast Federacji Rosyjskiej. Za najlepsze jarzyny uchodzą pomidory i ogórki z Gruzińskiej i Azerbejdżańskiej SRR oraz kapusta z Turkmenii, Uzbekistanu i Tadżykistanu, słynąca z bardzo delikatnego smaku.

SKALNA PUŁAPKA

Jedną ze skał nadmorskich w Kraju Chabarowskim tubylcy nazywają „pułapką". W górę można wejść bardzo łatwo po wyżłobionych przez wiatry i deszcze schodkach, zejść — nie sposób. Niedawno cztery osoby zostały uwięzione na wierzchołku góry. Na szczęście przed zapadnięciem zmroku dostrzeżono nieostrożnych turystów i przetransportowano na dół.

NÓŻ DO... MARMURU

Niepozorny aparat skonstruowany przez naukowców i studentów Charkowskiego Instytutu Lotnictwa tnie granit jak... masło. Rolę „noża" spełnia strumień sprężonych gazów. Aparat, kształtem przypominający pistolet waży 3,5 kg. Przy jego pomocy cięcie kamienia przebiega 5—10 razy szybciej niż przy zastosowaniu tradycyjnych metod.

UZDROWIONA

39 razy przeżyła śmierć kliniczną jedna z mieszkanek Ukraińskiej SRR — matka 9 dzieci.

Dopiero gdy przed rokiem dokonano operacji wszczepienia pacjentce elektrostymulatora serca, zdrowie jej uległo radykalnej poprawie. Od tej pory nie tylko nie uskarża się na żadne dolegliwości krążeniowe, ale krząta się w swoim gospodarstwie pod Umaniem ze zdwojoną energią.

POMIDOROWY KOMBAJN

Nowo skonstruowany w ZSRR kombajn „SKT-2" zbiera wyłącznie pomidory. Trudny problem, aby nie uszkodzić owoców podczas zbioru, został nareszcie rozwiązany. Maszyna potrafi zebrać i przesortować ok. 7 ton pomidorów na godzinę. Obsługę „SKT-2" stanowi kierowca i kilku robotników.

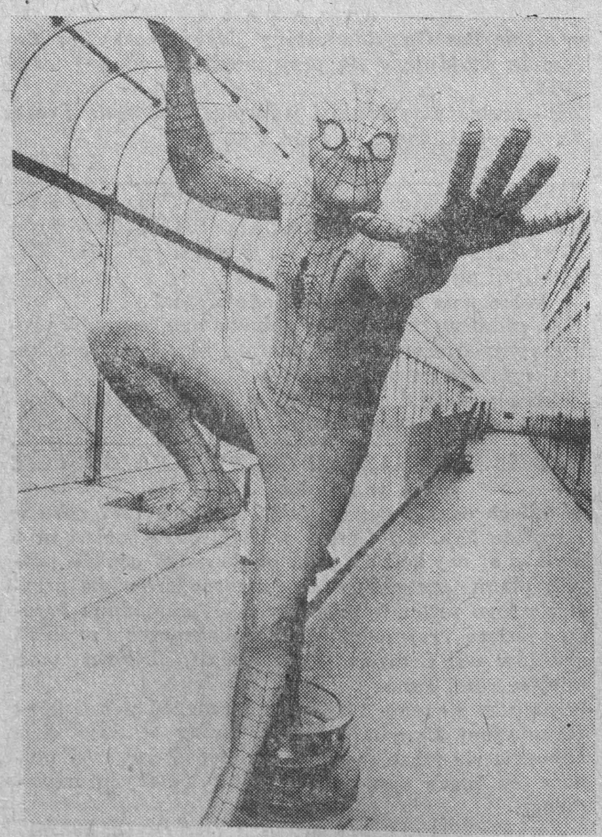
103 CZŁONKÓW RODZINY

Co drugi mieszkaniec azerbejdżańskiej wioski Kamyszli nosi nazwisko Chaliłow. Najstarszy z nich ma 90 lat i nie zamierza na razie przejść na emeryturę. Cała „familia" liczy sobie aż 103 członków. Większość dorosłych legitymuje się wykształceniem wyższym lub średnim. Tradycją rodu jest posiadanie kilkorga dzieci, nie mniej niż czworga.

KLEJ DO WĄTROBY?

Znakomity klej chirurgiczny MK-6 zawierający łatwo przyswajalne przez organizm substancje, spaja tkanki narządów nie gorzej niż najbardziej precyzyjne szwy. Tam, gdzie nie można zastosować szwów, radzieccy lekarze chętnie korzystają z MK-6, którego nie przyswojone elementy są wydalane przez organizm już po dwóch tygodniach.

(BK — APN)



Tak wygląda człowiek-pająk z nowego serialu telewizyjnego kręconego obecnie w Nowym Jorku. W roli tytułowej występuje Nick Hammond.

CAF — UPI

Przepis tygodnia

„ZUPA PARYSKA"

Składniki: 20 dkg cebuli, 8 dkg masła, 2 dkg mąki, 10 dkg twardego sera, 5 kromek bułki paryskiej (wrocławskiej), sól, przyprawy do smaku.

Drobno pokrajaną cebulę zrumienić na smalcu, (maśle, margarynie), nie dopuszczając do zbytniego jej zrumienienia. Gdy cebula nabierze odpowiedniego koloru, wymieszać ją z mąką i chwilę zostawić na ogniu mieszając. Po trochu wlewać zimną wodę (1,5 l), przykryć naczynie i gotować około 20 minut. Przetrzeć przez cedzak. W żaroodpornym naczyniu (najlepsze są małe miseczki) umieścić usmażone na maśle grzanki, zalać zupą, suto posypać utartym serem i zapiec w piekarniku. Zupę najlepiej przyrządzać na wodzie, gdyż wtedy otrzymuje się intensywny zapach smażonej cebuli. (Zupę tę ze smakiem zajadał sam król Stanisław Leszczyński).

SZARLOTKA Z JABŁEK NA GRZANKACH

Składniki: bułka paryska, szklanka mleka, 50 dkg jabłek, 4 łyżki cukru, 1,5 łyżki masła, 2 jaja, tarta bułka, cukier puder.

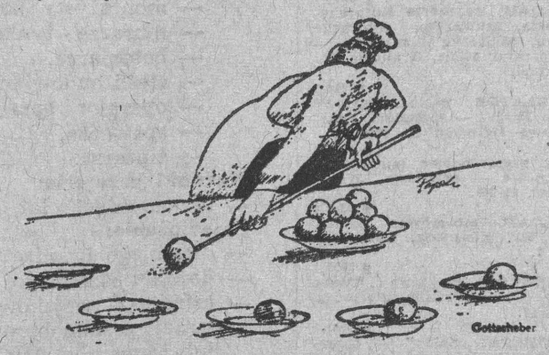
Bułkę paryską pokrajać w plastry (grubości około 1 cm) namoczyć w mleku rozmieszanym z jajami i usmażyć na tłuszczu grzanki. Jabłka obrać, opłukać, poszatkować, dodać masło, cukier i poddusić na wolnym ogniu. Grzankami wyłożyć naczynie wysmarowane masłem i posypane tartą bułką, na to warstwę jabłek, przykryć grzankami i postępować tak do zapełnienia naczynia. Wstawić do piekarnika. Podawać posypane cukrem pudrem.

NAPÓJ Z DROŻDŻY

Do litra przegotowanej wody (musi być lekko ciepła) wrzucić 1 dkg drożdży, 2 łyżki cukru, trochę otartej skórki z cytryny, kilka rodzynek. Po wymieszaniu napój odstawić na 2 godziny do sfermentowania. Dodać sok cytryny i od razu można spożywać. Napój jest smaczny, doskonale gasi pragnienie.

SMACZNEGO!

KRYSTYNA





NA ZDJĘCIU: parowozy wycofane z normalnych szlaków kolejowych, służą teraz jako atrakcje na małych lokalnych trasach turystycznych i oblegane są przez „łowców dźwięków".

Łowcy dźwięków

Wśród japońskiej młodzieży zapanowała moda na nagrywanie dźwięków otaczającego nas świata, na przykład gwizdu lokomotywy parowej, stuku kół pociągu, gwaru ulicznego, hałasu wzdłuż autostrad itp. Jest to kosztowne hobby, gdyż dobra przenośna aparatura nie jest tania, nawet w Japonii, kraju dobrze rozwiniętej elektroniki i miniaturyzacji.



NA ZDJĘCIU: amatorzy nagrań w akcji — podczas nagrywania w pociągu.

CAF—JPS

Zdarzyło się w mieście Buffalo...

Dlaczego zniknął Charles Carlo?

Miasto Buffalo leży w stanie Nowy Jork, ale z tą wielką metropolią niewiele je łączy. W Buffalo i okolicy króluje ciężki przemysł, stalownie. Ludzie żyją tu statecznie, mniej jest przestępstw, napadów, a jednak i tu wydarzyła się afera i to nie byle jaka.

Wszystko zaczęło się od podejrzenia, że w okolicy działa szajka paserów. Policja zastosowała stary trick. Charles Carlo właściciel sklepu z antykami w przeszłości był już na bakier z prawem. W swoim sklepie, zdarzało się sprzedawał rzeczy, nazwijmy niewiadomego pochodzenia. Kiedy więc agenci policji federalnej FBI zaproponowali mu bliską współpracę, Charlesowi Carlo pozostało jedynie wyrazić zgodę. W błyskawicznym tempie, choć pracowano tylko poza godzinami otwarcia, sklep został zmodernizowany. Zainstalowano ukryte mikrofony, kamery telewizyjne, a także, rzecz jasna, założono podsłuch telefoniczny. Dla porządku wypada zaznaczyć, że wszystkie te urządzenia zainstalowano w pełnym majestacie prawa, po uzyskaniu zgody miejscowych władz sądowych.

Wybór miejsca zasadzki dokonany przez policję nie mógł być bardziej trafny. Przez 5 miesięcy podsłuchiwano i podglądano wielce interesujące rozmowy i transakcje. Plon zebrany w jednym sklepie, w mieście sporym, ale nie należącym do żadnej z amerykańskich metropolii, okazał się doprawdy imponujący. Listę odzyskanych przedmiotów otwiera obraz Rembrandta zatytułowany „Rabin". Obraz ten pochodzący z 1655 roku został skradziony z muzeum we francuskim mieście Bayonne w 1971 roku. Szacowane na 250 000 dolarów dzieło sztuki stanowi własność Luwru.

Obraz Rembrandta i inne odzyskane przedmioty pochodzące z kradzieży stanowiły jedynie połowę rewelacji. Zebrane informacje i dowody pozwoliły na wytoczenie szeregu spraw. Wśród oskarżonych znaleźli się między innymi James Arcadi oraz Richard Mancuso, pierwszy jest przywódcą demokratycznej większości w lokalnym ciele ustawodowczym (coś na wzór naszej Wojewódzkiej Rady Narodowej), zaś drugi wiceprokuratorem. Mimo tak wysokich stanowisk panowie ci stoją pod zarzutem popełnienia przestępstw nie mających nic wspólnego z życiem politycznym. Zarzuca się im mianowicie, że stanowili swego rodzaju „ubezpieczenie" dla świata przestępczego. Gdy zdarzyło się, że należący do szajki włamywacz został złapany podejmowali się, oczywiście, za odpowiednią opłatą, „załatwić sprawę" w sądzie. Załatwienie sprawy w jednym przypadku kosztowało 8 000 dolarów, w innym tylko 1 500 dolarów. Sprawy nie były chyba nazbyt trudne do załatwienia, skoro i na niższym szczeblu działały wygodne powiązania między szajką a organami powołanymi do ścigania przestępców. Lokalnym szefem paserów był John Sacco, jego brat Richard służył zaś w policji w Buffalo.

Sklep z antykami Charlesa Carlo został zamknięty. Nie tylko dlatego, że stracił najpoważniejszych klientów, a inni mogli stracić zaufanie. Właściciel wiedział zbyt wiele. Kilkakrotnie był zapraszany jako ekspert do pomocy przy podziale wartościowych łupów pochodzących z włamań. Przy pomocy policji Charles Carlo zniknął z miasta, w którym mogłoby mu teraz być bardzo gorąco. (Interpress).

WACŁAW BYRAK

W Grajewie po spisie rolnym

Bydła więcej koni mniej

Lipcowy spis rolny przeprowadzony w gminie Grajewo, wykazał, że rolnicy włożyli duży wysiłek w odbudowę i dalszy rozwój pogłowia zwierząt, a szczególnie bydła. Jeśli w styczniu br. było w gminie 9.087 sztuk bydła, a w tym 5.169 krów mlecznych, to obecny lipcowy spis wykazał wzrost bydła o 467 sztuk, w tym 316 krów mlecznych. Obecnie grajewscy rolnicy posiadają już 9.554 sztuki bydła, czyli o osiemnaście więcej niż to przewiduje tegoroczny plan gospodarczy. Ilość krów mlecznych wzrosła do 5.485 sztuk, a tym samym tegoroczny plan przekroczono o 285 sztuk. Największy wzrost bydła zanotowano we wsiach Sojczyn Borowy i Godlewo.

W trzodzie chlewnej nie osiągnięto jeszcze stanu z czerwca ubr., ale i tu — w porównaniu do stycznia br. — nastąpił wzrost o ponad 730 sztuk, w tym macior o trzysta sztuk. Do wykonania tegorocznego planu wzrostu trzody chlewnej brak jeszcze 900 sztuk.

Przyczyną mniejszego wzrostu stanu pogłowia trzody chlewnej jest m. in. zwiększone zainteresowanie rolników rozwojem hodowli bydła mlecznego, szczególnie w gospodarstwach specjalistycznych posiadających znaczne ilości użytków zielonych sięgające 40 proc. całego areału. Tak jest m. in. w Łosewie, Godlewie, Lipińskich, Grozimach i Kolonii Białaszewo.

Pogłowie owiec w gminie wzrosło w ostatnim roku o ponad 100 sztuk i wynosi obecnie 1242 sztuki. Tegoroczny plan gospodarczy przekroczono o 33 sztuki.

Dodatnim objawem jest spadek ilości koni. W posiadaniu grajewskich rolników jest obecnie już tylko 2764 konie czyli o 104 mniej niż w roku ubiegłym. (mar)

Łomżyńskie nie-porządki

W związku z informacją „Wizytówka" na temat nieporządków panujących przy ul. Buczka, Urząd Miejski w Łomży wyjaśnił, że opisana posesja należy do Oddziału Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, na którym spoczywa obowiązek utrzymania czystości i porządku.

Ponadto Urząd Miejski komunikuje, iż już w lutym br. wydał zarządzenie w sprawie utrzymania porządku i czystości w Łomży. Zakazuje ono usuwania makulatury do śmietników i pojemników przez jednostki handlowe, usługowe, zakłady pracy i instytucje oraz osoby fizyczne. Makulatura powinna być gromadzona w workach lub skrzyniach i przekazywana do punktu skupu.

Kontrolę w tym zakresie sprawują powołane zespoły składające się z przedstawicieli Komendy Miejskiej MO, Rejonowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, Rejonowej Komendy Straży Pożarnych, Oddziału Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Mniej nas interesuje długa lista instytucji zajmujących się egzekwowaniem wspomnianego zarządzenia. Bardziej by nas ciekawiło kiedy będzie porządek na ul. Buczka i kto konkretne ponosi winę za istniejący stan rzeczy. (zp)

Udany kolektyw

W ełckiej placówce Centrali Rybnej pracuje 46 osób. Są to głównie kobiety. Personel został zatrudniony bezpośrednio po szkole i kursie zawodowym.

Wszędzie czysto i schludnie. Zadbano tu o warunki socjalne i wygodne stanowiska pracy.

Szefem produkcji jest mgr inż. **Maciej Nawrocki**, pracujący od powstania zakładu w Ełku. Najdłuższy staż pracy mają także wędzarze: **Tadeusz Kościuszkiewicz** i **Alojzy Orend, Maria Bożym, Władysława Koda, Jadwiga** i **Janina Borkowskie**, mistrzyni produkcji — **Urszula Piotrowska.**

Stabilność załogi przyczyniła się do utworzenia zgranego fachowego kolektywu. Bardzo to ceni kierownik ełckiego zakładu — **Wiesław Mańko.** (zb)

Kolonie w Orzyszu

Ponad 70 dzieci pracowników gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska" z województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego wypoczywa na koloniach w **Orzyszu.** Warunki są tu dobre. Program zajęć dość atrakcyjny: konkursy, wieczorki gry i zabawy sportowe.

Wycieczki do pobliskich miejscowości umożliwiają poznanie historii pięknej ziemi mazurskiej. Uczestnicy kolonii zbierają ciekawe okazy przyrody.

Chętnie chodzą na grzyby i jagody do orzyskich lasów. Turnus kolonijny zakończy się w połowie sierpnia br. (es)



Skansen w Ciechanowcu. Chata podlaska.

Fot. A. Żuk

70-lecie PTT-K

Zlot turystyczny nad Wigrami

Oddział PTT-K w **Suwałkach,** z okazji 70-lecia powstania Polskiego Towarzystwa Turystycznego, przekształconego później w Polskie Towarzystwo Turystyczno - Krajoznawcze, urządza w dniach 3 — 4 września zlot turystyczny w **Starym Folwarku** nad **Wigrami.**

Warto wspomnieć, że suwalskie PTT-K było pierwszym w Polsce terenowym Oddziałem (powstało w 1907 r.), które stale powiększało swoje szeregi, służąc radą i pomocą rzeszom turystów zwiedzających teren Pojezierza Suwalsko - Augustowskiego.

Szczegółowe informacje o warunkach uczestnictwa w zlocie można uzyskać we wszystkich oddziałach PTT-K w woj. suwalskim lub w Zarządzie Oddziału PTT-K w **Suwałkach,** ul. Wojska Polskiego 1 (tel. 21-61). (WSP)

Marnotrawstwo makulatury - w dalszym ciągu

W związku z notatką „Surowce na śmietniku" łomżyński Zakład Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego nadesłał nam wyjaśnienie, w którym czytamy m. in.: „Zbiórkę makulatury rozpoczęliśmy od chwili otrzymania zalecenia Urzędu Miejskiego z 7 stycznia br.

Makulatura była składana przez personel poszczególnych sklepów do przeznaczonych na ten cel skrzyń, które były opróżniane dwa razy w miesiącu. W okresie I półrocza br. do Składnicy Surowców Wtórnych dostarczyliśmy 750 kg makulatury. Być może sporadycznie zdarzały się przypadki wyrzucania surowca do śmietników przez pracowników sklepów, dlatego też jeszcze raz zobowiązano wszystkich pracowników naszych placówek handlowych do systematycznego zbierania makulatury. Nad prawidłowością i terminowością zwózki makulatury, jej sprzedaży odpowiedzialna jest młodzież zrzeszona w kole ZSMP przy naszym zakładzie". nej"

Przypuszczaliśmy, że do zbierania makulatury zobowiązują podstawowe zasady gospodarności. Ale, jak widać byliśmy w błędzie. Potrzebne było pismo z Urzędu Miejskiego, które jednak nie zapobiegło przypadkom wyrzucania surowców na śmietniki. Sporadyczność oznacza w praktyce co trzeci sklep w WPHW w Łomży. Ponowne zobowiązanie sklepów do zbiórki makulatury nie jest jednak respektowane. Śmietniki na zapleczach sklepów WPHW nadal są pełne papierów. Podobnie rzecz wygląda ze sklepami WSS „Społem", przy ulicach Armii Czerwonej i Wojska Polskiego oraz Placu Kościuszki. (zp)

Po Święcie „Gazety Współczesnej"

Upływa termin nadsyłania karnetów

Wśród mieszkańców woj. suwalskiego rozprowadzone zostały w czerwcu br. specjalne karnety Komitetu Organizacyjnego Święta „Gazety Współczesnej" uprawniające do uczestnictwa we wszystkich imprezach Suwalskiego Festynu Prasowego i Święta „GW". Nabywcy karnetów mają prawo do udziału w losowaniu cennych nagród rzeczowych pod warunkiem nadesłania wypełnionego odcinka zawierającego imię, nazwisko i adres zamieszkania nabywcy karnetu do Przedsiębiorstwa Wydawniczo-Kolportażowego w Białymstoku (nr kodu poczt. 15-959) przy ul. Lipowej 32a.

Do chwili obecnej nadesłano już wiele tysięcy odcinków, niemniej jednak chcąc dać szansę opieszałym przedłużamy termin nadsyłania karnetów do 10 sierpnia br. Na szczęśliwców czekają cenne nagrody, m. in. motorower, rowery składane, cenny sprzęt turystyczny, radioodbiorniki tranzystorowe, sprzęt gospodarstwa domowego itd. Losowanie nagród odbędzie się 15 sierpnia br. w ełckim oddziale RSW „Prasa — Książka — Ruch" o godz. 11. Wyniki losowania ogłosimy na łamach naszej „Gazety". Zapraszamy więc raz jeszcze posiadaczy karnetów do niezwłocznego ich nadesłania na podany adres. Tylko do 10 sierpnia br.! (wip)

Rozwój szeregów partyjnych

W PGR Rożyńsk (gmina Stare Juchy, woj. suwalskie) odbyło się ostatnio wyjazdowe posiedzenie Egzekutywy KG PZPR. Podczas tego spotkania, które przebiegało pod hasłem uczczenia XXXIII rocznicy powstania PRL oraz 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej uroczyście wręczono 18 towarzyszom legitymacje kandydackie oraz 11 towarzyszom legitymacje członkowskie. Warto podkreślić, iż od początku roku w gminie Stare Juchy przyjęto w poczet kandydatów PZPR 30 osób, z czego 90 proc. stanowią robotnicy i rolnicy.

S. KULIKOWSKI

Śladem naszych publikacji

W rubryce „Czytelnicy — Redakcja" zamieściliśmy list Czytelnika, Kazimierza Z. ze Szczecinowa (woj. suwalskie), w którym postulował on wprowadzenie w punkcie skupu dwukrotnego odbioru mleka w okresie letnim. Do słusznej propozycji ustosunkowała się natychmiast Wojewódzka Spółdzielnia Mleczarska w Suwałkach. W piśmie nadesłanym w tej sprawie do redakcji czytamy m.in.:

„Po ukazaniu się notatki w „GW" pt. „Niezadowolenie dostawców mleka" — Wojewódzka Spółdzielnia Mleczarska poleciła Zakładowi Mleczarskiemu w Ełku natychmiastowe zbadanie sprawy i wprowadzenie dwukrotnego odbioru mleka w punkcie skupu w Szczecinowie. W związku z tym, że nie było ze strony dostawców postulatów w tej sprawie, nie przystąpiono wcześniej do stosowania tej formy odbioru mleka.

OD REDAKCJI: W imieniu zainteresowanych Czytelników, dziękujemy Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej w Suwałkach za błyskawiczne zareagowanie na postulat dostawców mleka w Szczecinowie.

(jg)

Rejon Energetyczny Giżycko przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy, które wystąpią w miejscowościach:

— Okartowo, Wężewo, Drozdowo, Zastróżno, Drozdowo - Tuchlin — w dniach od 8—11.VIII.77 r. w godz. 8—15.

Powyższe przerwy spowodowane są przeglądem urządzeń energetycznych.

Bliższych informacji udziela Rejon Giżycko tel. 22-47.

K 2930-1

W dniu 1 sierpnia 1977 roku w czasie pełnienia służby zginął tragicznie

st. szer. LECH SIEŃKOWSKI

Serdeczne wyrazy współczucia

RODZINIE

składają:

Kierownictwo, Komitet Zakładowy PZPR i pracownicy KW MO w Łomży oraz Komisariatu MO w Wysokiem Mazowieckiem.

K 2998-1

W dniu 21 lipca 1977 roku zmarł

ANTONI BACŁAWSKI

Przewodniczący Komisji Zaopatrzenia Ludności i Usług Wojewódzkiej Rady Narodowej, członek Prezydium WRN w Suwałkach odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Medalem XXX-lecia Polski Ludowej. W Zmarłym straciliśmy oddanego działacza rad narodowych.

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

składa

Prezydium WRN w Suwałkach.

K 2999-1

co, gdzie, kiedy?

TEATRY

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — przerwa urlopowa.

Państwowy Teatr Lalek — przerwa urlopowa.

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Samotnik", prod. franc. (od lat 15).

Łomża „Październik" — „Z przymrużeniem oka", prod. franc. (od lat 18).

Grajewo — „Najlepsze w świecie", prod. polsk.

Kolno — „Maria", prod. szwedz. (od lat 15).

Wysokie Mazowieckie — „Zanim nadejdzie dzień", prod. polsk. (od lat 15).

Zambrów — „Strach nad miastem", prod. franc. (od lat 18).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Kochaj albo rzuć", prod. polsk.

Suwałki „Merkury" — „Dziewczyna do dziecka", prod. włosk. (od lat 18).

Ełk „Polonia" — „Rewolwer Python 357", prod. franc. (od lat 15).

Ełk „Orzeł" — „Jeremy", prod. USA (od lat 12).

Ełk „Zorza" — „Zagłada Japonii", prod. jap. (od lat 12).

Augustów — „Kochaj albo rzuć", prod. polsk.

Giżycko — „Konie Valdeza", prod. włosk. (od lat 15).

Gołdap — „Czerwone i białe", prod. polsk. (od lat 15).

Kruklanki — „Żądło", prod. USA (od lat 15).

Mikołajki — „Ryzykant", prod. USA (od lat 15).

Olecko — „Ostatni pociąg z Gun Hill", prod. USA (od lat 15).

Orzysz — „Znachor" i „Profesor Wilczur", prod. polsk. (od lat 12).

Pisz — „Kochaj albo rzuć", prod. polsk.

Ruciane Nida — „Alicja już tu nie mieszka", prod. USA (od lat 15).

Sejny — „Pirat", prod. meksyk.

Węgorzewo — „Nie ma mocnych", prod. polsk.

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—15, we wtorki i czwartki w godz. 9—18, w niedziele w godz. 13—17. Wystawy stałe: Rzeźba ludowa Ziemi Łomżyńskiej; Jantar — bursztyn znad Narwi; Ludowe instrumenty muzyczne; Strój i tkanina kurpiowska.

Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16, w niedziele i święta w godz. 11—19. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pasterstwo i hodowla, transport wiejski, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, skansen mazowiecko-podlaski z ekspozycją wnętrz. Wystawa czasowa: Rolnictwo w starożytności.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej; Alfred Wierusz-Kowalski 1846—1915. Wystawa czasowa: Rzeźby Bohdana Chmielewskiego

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910; Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Marcina Szancera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi".

WYSTAWY W ŁOMŻY ŁOMŻYŃSKIEGO TOWARZYSTWA FOTOGRAFICZNEGO

Himalaje — barwne fotografie Mirosława Wiśniewskiego — Muzeum Okręgowe — wystawa czynna w godzinach otwarcia Muzeum.

Foto-media Władysława Mścichowskiego (fotografia abstrakcyjna) — pawilon handlowy WSS nr 49 na Osiedlu Waryńskiego w Łomży. Wystawa czynna w godzinach otwarcia sklepu.

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00 8.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Katowic; 5.06 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Estrada przyjaźni; 9.00 Lato z Radiem; 9.30 Teatr PR: „Potop" odc. 18; 10.00 Lato z Radiem; 11.45 Tu radio kierowców; 12.25 Gdańsk na muzycznej antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Orkiestry w repertuarze popularnym; 13.15 Koncert życzeń; 13.35 Śpiewacy i muzykanci ludowi; 14.00 Studio „GAMA"; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Przeboje sprzed lat; 19.15 Polskie zespoły jazzowe; 19.40 Koncert dnia; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.20 Spotkanie z gwiazdą; 21.05 Kronika sportowa; 21.20 Koncert chopinowski; 22.23 Śpiewa R. Flack; 22.30 Ludzie, epoki, obyczaje; 22.45 Muzyczny kącik wspomnień; 23.15 Wielka Ork. Symf. PR i TV.

PROGRAM II
219.6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny z Bydgoszczy; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język rosyjski; 6.35 Gimnastyka; 7.00 Poranek informacyjno-muzyczny; 7.10 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.35 Aud. publicystyczna; 7.50 Marsz Triumfalny; 8.00 Tu Jedynka; 9.30 My 77; 9.40 W rytmie chodzonego i polki; 10.00 Życie codzienne w Grecji homeryckiej; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Wakacje melomana; 11.35 Amerykańskie ballady ludowe; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — mag. S. Poznańskiego; 12.25 „Conterfielder" — opow.; 12.45 Śpiewa Chór Męski „Cantilena"; 13.00 Rytmy i melodie świata; 13.20 Muzyczne wycinanki; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 „Aktorzy i piosenki"; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.30 Studio „Słonecznik"; 14.50 Koncert muzyki operowej; 15.30 Radioferie; 16.10 Gitara klasyczna i jej mistrzowie; 16.50 Z cyklu: „Gawęda historyczna" — „W lipcowym upale" — aud. K. Wójtowicza; 17.00 Muzyka ludowa Wschodu; 17.20 Teatr PR: „Czapa... czyli śmierć na raty"; 18.17 G. Ph. Telemann: Sinfonia; 18.40 Pod skrzydłami Hermesa.

PROGRAM III
72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 6.05 Muzyczna zegarynka; 6.30 Polityka; 6.45 Muzyczna zegarynka; 8.05 W roli głównej A. Zaucha; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Lalka na łańcuchu" — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11.00 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Muzyczne spotkania K. Krog; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Powieść teatralna" — odc. pow.; 14.00 Lato w filharmonii; 15.10 Aktualności „Polskich Nagrań"; 15.30 Herbatka przy samowarze; 15.50 Zespół „Chicago"; 16.00 Jam session pod gruszą; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Powracająca melodyjka; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 18.45 Aktualności muzyczne z Paryża; 19.00 „Sława i chwała" — odc. pow.; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Lalka na łańcuchu" — odc. pow.; 20.00 Dni Muzyki Kameralnej w Łańcucie; 20.30 Gra C. Walcott; 20.40 Na poboczu wielkiej polityki; 20.50 Ballady J. Collins.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Z dala od utartych szlaków; 6.15 W różnych rytmach; 6.45 Poranek informacyjno-muzyczny; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z p. I; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — mag. S. Poznańskiego; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Wiedeńskie nagrania Mozarta; 14.25 „Sprawa Mentena" — odc. 2 faktomontażu; 15.05 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 15.45 Kronika kulturalna; 16.05 Muzyka Szymanowskiego; 16.50 Z cyklu „Gawęda historyczna" — „W lipcowym upale" — aud. K. Wójtowicza"; 17.00 Piosenki żołnierskie; 17.15 „Gminne kontakty" — rep. Z. Brzozowskiego; 17.30 Zespoły węgierskie (stereo); 17.55 Wiadomości; 18.25 Tajemnice materii; 18.40 W trosce o słowo i treść; 19.00 Ekonomia na co dzień; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Tu Studio Stereo; 21.43 W. Conover przedstawia.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programach II i IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

9.00 „Ukryte światło" — film fab. prod. CSRS (kolor).
15.30 Program dnia.
15.35 Wakacyjne Kino Młodych: „Nim nadejdzie świt" — film fab. prod. polsk.
16.00 Obiektyw — program stołecznego woj. warszawskiego.
16.20 Dziennik (kolor).
16.30 Kto czyta nie błądzi — mag. lit. (kolor).
17.00 Losowanie Małego Lotka.
17.15 Kino TDC: „Tajemnicza wyspa" — film prod. franc. (kolor).
18.10 Gdy zaczynaliśmy — Warszawa (kolor).
18.30 Z przyrodą na ty — program oświatowy (kolor).
19.00 Dobranoc (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 Studio Sport — sprawozdanie z meczu piłki nożnej.
21.25 Teatr TV: L. Kruczkowski — „Odwety".
23.10 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

16.20 Program dnia.
16.25 Ocalić od zapomnienia — Sprawy do załatwienia.
16.55 Spotkanie z gwiazdą — Roberta Flack w Polsce.
17.55 Chrońcie lasy.
18.40 Program lokalny.
19.00 Dobranoc (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 Polski film dokumentalny — filmy Festiwalu Krakowskiego (kolor).
21.25 Spotkania — Witold Lutosławski (kolor).
21.40 24 godziny (kolor).
21.50 Studio Sport — Wokół stadionów.
22.50 Wakacje z językiem angielskim.

PR i TV zastrzegają możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

8.10 — Gimnastyka poranna (kolor).
8.30 — „Czelabińsk" — film dokumentalny.
9.05 — „Człowiek z przejściowego podwórka" — film fab.
10.10 — Pieśni o marynarzach (kolor).
13.00 — Dokumentalne filmy telewizyjne.
13.35 — Spotkanie z pisarzem N. Dunbadze.
14.20 — Nauka dzisiaj (kolor).
14.50 — Krótkometrażowe filmy fabularne.
17.15 — Na każdym rysunku — słońce (kolor).
17.35 — I. Brahms. Koncert skrzypcowy z orkiestrą.
18.15 — Człowiek i prawo (kolor).
18.45 — Ciągnienie „Sport Loto".
18.55 — „Człowiek z przejściowego podwórka" — film fab.
20.00 — Program informacyjny „Czas".
20.30 — Wieczór poezji W. Fiedorowa.
21.35 — Pieśni radzieckich kompozytorów w wykonaniu W. Budilina.

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

[4]

Vytautas Bubnys

Trzy dni w sierpniu

Tłumaczyła z rosyjskiego ELŻBIETA WASSÖNGOWA

— Panieneczko, chodź, przejedziemy się! — dobiega wesoły głos. Chłopak zsuwa sombrero na kark i kładzie wędkę na ławeczce.

Łódka wolno płynie w stronę brzegu.

Szarune patrzy na chłopców jak w próżnię.

— Siadaj, kiciu.

— My całkiem poważnie — woła drugi, który siedzi przy wiosłach; na jego szyi pobłyskuje łańcuszek. — Podobasz nam się.

Szarune nie odpowiada.

— Już nie pierwszy raz ciebie widzimy — mówi właściciel sombrera. — Nasz namiot stoi o tam, pod dębem. Pojedziemy, co? Pohulamy sobie...

Szarune milczy.

— Czyś ty niemowa?

— Z pewnością to niemowa!

— Rusałka! Słuchaj, kiciu, niedobra czarownica zamieniła cię w rusałkę!

— Cha — cha — cha!

Łódka jest w odległości pięciu kroków od brzegu i Szarune widzi wyraźnie twarze chłopców, ich muskularne ramiona i pożądliwie błyszczące oczy.

Zrywa się, chwyta szlafroczek i puszcza się biegiem przez łączkę.

— Dokąd tak lecisz! Chodź, popłyniemy łódką.

— Cha — cha!

Słowa doganiają Szarune, jak kamienie uderzają w nagie plecy.

Wkładając szlafroczek dostrzega przed chatą niebieski samochód. Vacys przyjechał, myśli, ale tak obojętnie, że ją samą to dziwi: można by pomyśleć, że Vacys to nie jej brat. A może dlatego tak źle żyje z braćmi, że jest od nich dużo młodsza? „Mamusi beniaminek" — śmiał się dawniej Vacys. Po co on przyjechał? — zastanawia się Szarune.

Osiada gorący kurz, autobus znika za wzgórzem. Dwie babiny wloką się do sklepu. Na drzwiach wisi jednak kłódka — jest pora obiadowa, i kobiety nie wiedzą, co ze sobą zrobić. Pochylone przed szeroką wystawą zaglądają przez szybę do sklepu.

— Ach, antychrysty, całą wiśnię oskubały i znów tu lecą! — krzyczy chuda wysoka kobieta wybiegając z żółtych drzwi murowanego domu. — Czekajcie, niech tylko ojciec wróci z pola, wszystko mu o was powiem.

Dzieci, jak stado wróbli, już są na innym podwórzu — dobiega stamtąd przeraźliwe gdakanie kur.

— Sie masz, Steponas.

Mężczyzna powoli odwraca głowę.

— A, Senavaitis. Witaj.

I patrzy gdzieś w pole.

— Cóżeś ty taki? Możeś zdążył zapomnieć, gdzie jest twój dom? Steponas spogląda z ukosa na Jurgisa Senavaitisa i rzuca przez zęby:

— Idź do diabła!

Tłustą szyję Senavaitisa zalewa ciemny rumieniec.

— Odważny się zrobiłeś — mówi cicho, nawet bardzo cicho. — A za moich czasów ust byś nie otworzył.

— Wiem.

Senavaitis łagodnieje i uśmiecha się:

— Więc jednak pamiętasz.

— Ty mi domu nie wypominaj.

— Myślisz, że nie słyszałem?

— Czego nie słyszałeś?

— Ja bym, Steponas, także wyjechał, ale nie mogę. Muszę tu być!

Steponas idzie kilka kroków i przystaje. Drapie się w kark.

— Nie znalazłbyś trojaka? — smętnie pyta Senavaitis. — Mam tylko same kopiejki.

— Widzisz przecie, kłódka.

— Żebym tylko miał trojaka!

Steponas chwilę się zastanawia, ogląda się, grzebie w kieszeniach i wyciąga zmięty banknot.

— Zaczekaj tu! — mówi Senavaitis i dokądś biegnie.

Steponas nie czeka długo.

— Kiedy się bierze w porze obiadowej — tłumaczy Senavaitis — trzeba zapłacić dwadzieścia kopiejek drożej, po dziesiątej wieczór — pół rubelka, a po północy — rubla. Nie wiedziałeś?

— I to sprzedawczyni?

— Nie... wódka trzyma Bagdzuviene.

Nogi wzbijają małe fontanny kurzu. Na drodze huczy samochód, przelatuje obok wierzb i Senavaitis dlaczegoś pochyla się i wsuwa głowę w gęste gałęzie sadu wiśniowego.

Samochód przelatuje niczym wicher. Steponas śmieje się.

— Myślisz, że ziąkiem się przewodniczącego? — jak smarkacz puszy się Senavaitis. — Wiesz, jakoś mi nie na rękę, to pora kiedy wszyscy są w pracy, po co robić szum... Ale ja się nie boję! Można powiedzieć, że nikogo się nie boję.

Żwawo przebiera krzywymi nogami, wydaje się, że czeka tylko na okazję, by dowieść swojej odwagi. Dyszy, sapie — czuje się niezręcznie.

— Przewodniczący to porządny człowiek! — mówi wreszcie. — Powinienem także do niego mieć złość, ale nie mogę! Trakimas nie z tych, co...

Nie dochodząc do chaty Zioby przystaje. Patrzy to na Steponasa, to na stare zabudowania przy drodze.

— Gdzie się usadowimy? — pyta.

— Mnie tam wszystko jedno. — Steponas domyśla się, dlaczego spojrzenie Senavaitisa jest takie niespokojne i proponuje złośliwie: — Choćby pod lipami Zioby.

CIĄG DALSZY NASTĄPI

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7, tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI
w dniu 3.VIII.1977 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/1, tel. 25-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Terenowy, ul. Kościuszki 81, tel. 22-31.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03 Oddziały Redakcji: Suwałki ul. Kościuszki 84, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa Książka-Ruch", oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. B-3